

LUTY 2024

czas na wnętrze

MAGAZYN PEŁEN INSPIRACJI

Miękkie
życie

*Sofy i fotele, które
nas rozpieszczą*

Trendy 2024

Gorące pomysły, innowacje i premiery na cały rok

Cena 17,90 zł (w tym 8% VAT) Indeks: 258709

ISSN 2080-9190



9 772080 919244



Numer 02/2024

WWW.CZASAWNETRZE.PL

eprasa.pl f3ec87f8e7



ODKRYJ TAJEMNICĘ ZDROWEGO SNU

Ręcznie pikowane kołdry i poduszki wypełnione ekskluzywnym
włóknem alpaki, naturalne pościelenie i alpakowe pledy.

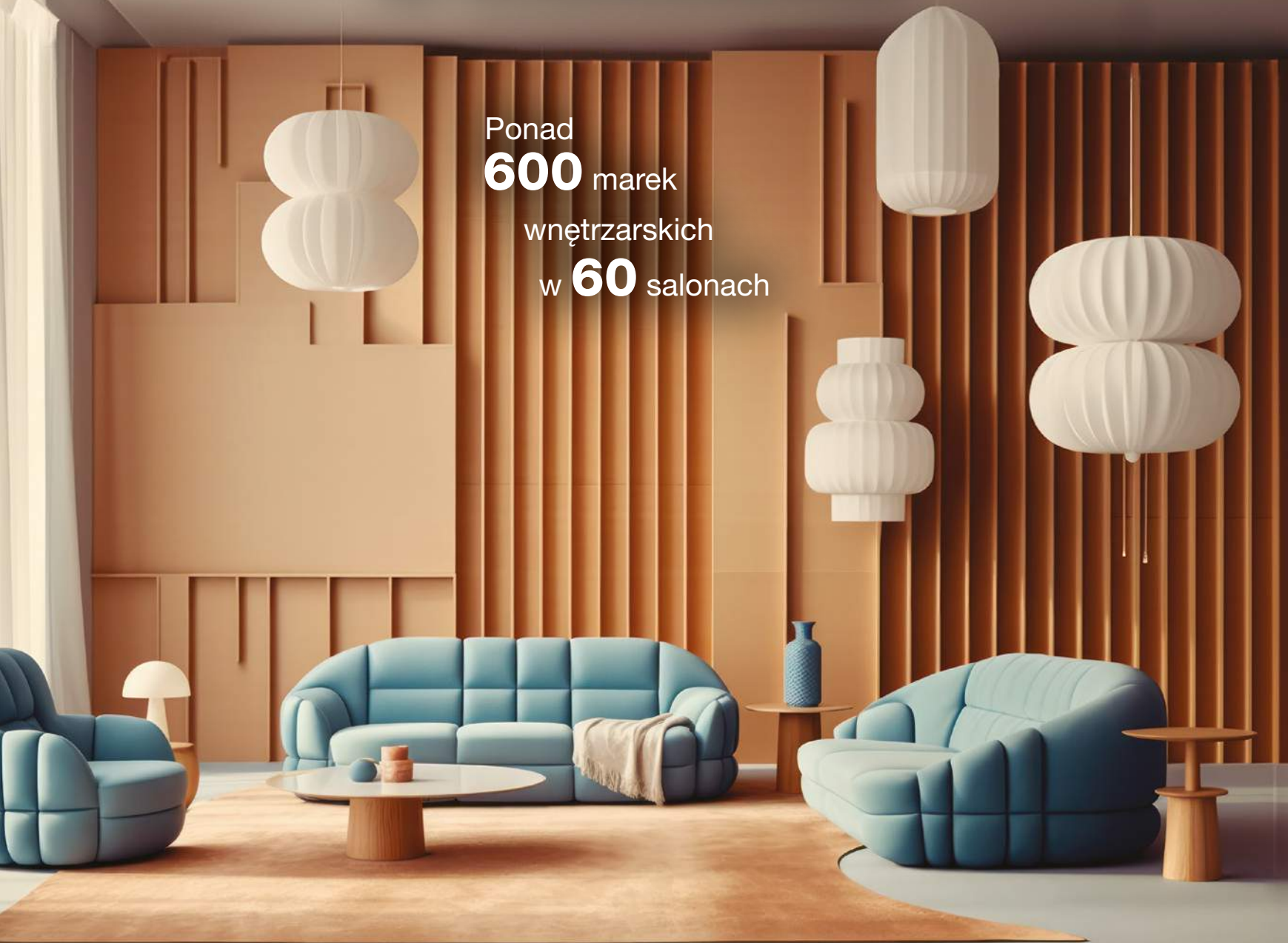
www.myalpaca.eu

**must
have**
SELECTED BY LODZ DESIGN FESTIVAL 2015



Najlepszy design w Domotece!

Ponad
600 marek
wnętrzarskich
w **60** salonach



SPRAWDŹ!

Ponad 40 tysięcy
produktów



domoteka.pl

Warszawa, ul. Malborska 41 (przy trasie S8)

domoteka ::

NA OKŁADCE

Idealne, *bo mini*

Fenomen minidomków
to świadectwo naszych
czasów, w których
poszukujemy lepszych
niż dotąd rozwiązań
STRONA 66



zdjęcie Marta Behling/Pion Poziom
projekt Eliza Ziemińska-Żak, Natália Jušková/Nasze
Nowe oraz Marcin Pastuszek/Tiny Smart House

Czas na Wnętrze nie tylko na papierze

Wydanie mobilne
Ma już ponad **12 milionów**
pobranych artykułów. Jesteśmy
na Appstore oraz Google Play

Portal internetowy
Mamy już ponad **200 000**
użytkowników. Znajdź nas
na www.czasnawnetrze.pl

Instagram
Obserwuje nas ponad **23 000** osób.
Dołącz do nich na [instagram.com/
czasnawnetrze](https://www.instagram.com/czasnawnetrze)

Facebook
Dołącz do **100 000** lubiących
nas na [www.facebook.pl/
czasnawnetrze](https://www.facebook.com/czasnawnetrze)



Ochota na spokój

Właściciele tego warszawskiego
apartamentu wreszcie czują się jak
w domu. Pewnie dlatego, że projektanci
wysłuchali ich potrzeb oraz pragnień
STRONA 74



Nowa elegancja

To mieszkanie w Karłowich Warach
w Czechach przeszło wielką przemianę.
Poznajmy historię miejsca, gdzie
przeszłość spotyka się z nowoczesnością
STRONA 84



Mieszkać z widokiem

Pomysł na ten dom w Gliwicach wymagał
dużej precyzji oraz żelaznej konsekwencji
w projektowaniu, bowiem architektura
i wnętrze mocno tu na siebie wpływają
STRONA 94



Przytulność bez banalności

W tym ciekawym domu nie ma żadnego
przypadku, tutaj wszystko coś znaczy.
Można powiedzieć, że nieszabloność
to jego drugie imię
STRONA 110

KOMFORT OCHRONA ESTETYKA

plisylux
system żaluzji



Dobrze dobrane osłony wnętrza nie tylko zapewniają odpowiednią temperaturę i osłonę przed słońcem, ale są także jego ozdobą. Ciekawym i funkcjonalnym rozwiązaniem dla dużych i nietypowych okien są żaluzje plisowane marki **plisylux**. W ciepłe i słoneczne dni doskonale chronią przed nadmiernym ciepłem. Po złożeniu stają się w minimalnym stopniu widoczne, integrując się z konstrukcją okien. Przedstawiona aranżacja pokazuje trzy systemy zastosowania żaluzji **plisylux**.

- W dolnych drzwiach przesuwanych został zastosowany system AB 41 sterowany ręcznie za pomocą uchwytów zamontowanych na profilach górnym i dolnym.
- Witryna wyżej prostokątna - zamontowano system AO 10E sterowany elektrycznie za pomocą pilota.
- górne witryny trójkątne to system AO 45 sterowany za pomocą mechanizmu samoblokującego.

Temat numeru
Najważniejsze
trendy roku 2024
STRONA 44

Przepisna wnętrze
Mieszkaj jak bohaterowie
naszych reportaży



Dossier
Komfortowe
sofy i fotele
STRONA 124



Zawsze modne
Oświetlenie,
które
STRONA 134

10 *Inspiracje*

Najmodniejsze akcesoria i meble w sezonie zimowym

18 *Moda*

Jak pokonać monotonię bieli dzięki ciekawym wzorom

20 *Lekcja stylu*

Mid-century, czyli styl, który lubi gwiazdorzyc

24 *Kultowy wzór*

Paisley – wyjaśniamy wszystkie tajemnice tego dekoru

26 *Mistrz*

Duńska designerka Signe Hytte i jej niezwykle lampy

30 *Odkrycia*

Dlaczego fotel FULU marki Nobonobo jest naprawdę wart uwagi

32 *Wydarzenie*

III edycja konkursu Paradyż Designers – tym razem międzynarodowa!

34 *Konteksty*

Twórczość Marca Chagalla teraz dostępna jak nigdy dotąd

38 *Rynek*

Podsumowanie rynku sztuki w roku minionym i prognozy na rok kolejny

42 *Wystawy*

Co, gdzie i kiedy warto zobaczyć w galeria oraz muzeach

44 *Temat numeru*

Trendy, pomysły i innowacje 2024 – by każdy dom był modny i na czasie

122 *Architektura*

Rozmowa z ambasadorem marki Kontakt-Simon

124 *Dossier*

Te sofy i fotele dadzą nam komfort, ale także będą ozdobą wnętrza

134 *Zawsze modne*

Oświetlenie, dzięki któremu pocujemy się nastrojowo i przytulnie

142 *Na czasie*

Wybór najciekawszych tapet, okładzin oraz farb na nasze ściany



Czekając na *nowości*

Początek roku to planowanie zmian, również tych we wnętrzach, oraz oczekiwanie na trendy.

Lubimy ten czas, gdy kartki w kalendarzu są jeszcze czyste, a te w naszych notesach dopiero czekają na zapiski. Już wkrótce bowiem w obu znajdzie się mnóstwo zanotowanych spraw do załatwienia, a wśród nich może remont lub budowa domu? Jeśli taki właśnie macie plan, zaglądnijcie koniecznie do magazynu Czas na Wnętrze i na www.czasnawnetrze.pl oraz nasze serwisy w mediach społecznościowych, gdzie inspirujemy do zmian, i tych dużych, i małych. Oczywiście najwięcej uwagi poświęcamy urządzeniu wnętrz, bo w tym właśnie zagadnieniu specjalizuje się nasza redakcja. Od zeszłego roku co miesiąc przedstawiamy

kompedium stylów, a nowością tego numeru jest materiał poświęcony kultowym wzorom, który również będzie się pojawiał cyklicznie. Sztuka łączenia różnych deseniów to bowiem jedna z najważniejszych umiejętności wnętrzarskich. Witamy na łamach także kolejny nowy cykl „W kontakcie z architektem”. Co miesiąc będziemy w nim rozmawiać z ambasadorami marki Kontakt Simon, czołowymi polskimi architektami. Będą mówić o swoich inspiracjach, pasjach, sukcesach. Jako pierwszą przedstawiamy Agnieszkę Lesiuk, która jak mało kto potrafi projektować zarówno wnętrza szyte na miarę, jak i rozwiązywać problemy na budowie, których oczywiście nikomu nie życzymy na ten Nowy Rok! 🍷

Anna Grużewska

Anna Grużewska Redaktor Naczelna

Nasze rekomendacje

1 Zapach dla domu

Lampy katalityczne Maison Berger Paris delikatnie oczyszczają powietrze, wprowadzając do niego nuty paryskich perfum. W ofercie marki dostępne jest ponad 40 kompozycji zapachowych, wśród których bestsellerami są m.in. „Szampan” i „Biała herbata”. www.lampeberger.com.pl



2 Zgrany duet

Wspólne chwile to najlepsze, co możemy podarować bliskiej osobie... A jeśli dodać do tego jeszcze kubek, by razem smakować aromatyczną kawę lub herbatę, pomysł na prezent gotowy - idealny na Walentynki!

www.rosenthal.pl

3 Pablo Picasso

Dzieła malarstwa XIX i XX wieku przenoszone techniką emalierską na miedziane płytki przy użyciu specjalnych farb, a następnie wypalane w wysokiej temperaturze zainteresują miłośników sztuki zdobniczej. www.rosenthal-gallery.com



4 Wyjątkowa kolekcja

Polish Art Edition to seria, w której realizuje się idea Philipa Rosenthala, by „żyć ze sztuką”. Dzięki temu na porcelanowych kubkach marki Könitz, należącej do wnuka twórcy bawarskiej manufaktury, pojawia się twórczość polskich artystów.

5 Michael Aram

Propozycje amerykańskiego projektanta to obiekty, w których autorska wizja spotyka się z bogactwem form i faktur. Kolekcje inspirowane mitologią i różnorodnością natury sprawdzają się na stole i we wnętrzu. www.karenski.pl



Legendarny serwis „Maria” w wersji „En Vogue” zachwyca odcieniami błękitu i beżu. www.rosenthal.pl

Drzwiczki i szuflady



1



opracowanie: Maria Sobanska,
Robert Pierkowski,
zdjęcia: materiały prasowe

4



3



6



7

Komody i szafki porządkują życie, a wewnątrz dodają urody. Na ich blatach stawiamy kwiaty, bibeloty, ramkę ze zdjęciem.

1. Komoda z sześcioma szufladami, HKliving, DutchHouse, 7499 zł
2. Barek GO Bar Cabinet z ryflowanym frontem, Mambo Unlimited Ideas, Do-shop, 15 787 zł
3. Niska szafka telewizyjna Tylsa, PORada, Milia Shop, cena na życzenie
4. Barek Lewis, Mambo Unlimited Ideas, Archiproducts, cena na życzenie
5. Komoda z półką, String, cena na życzenie, uzależniona od konfiguracji mebla
6. Barek Lewis, Mambo Unlimited Ideas, Archiproducts, cena na życzenie
6. Szafka Duo, Ceccotti Collezioni + Poltrona Frau, cena na życzenie
7. Szafeczka Olga, Mambo Unlimited Ideas, Chairish, 6 372 zł

**5
LAT**

GWARANCJI

VH VERLE HOME

-15%

na wszystkie kolekcje
Verle Home*



Zobacz więcej na
www.verle-home.com

*Oferta ważna od 5.02 do 2.03.2024 r. Szczegóły oferty w studiach Verle Home oraz na stronie www.verle-home.com

SIEMENS

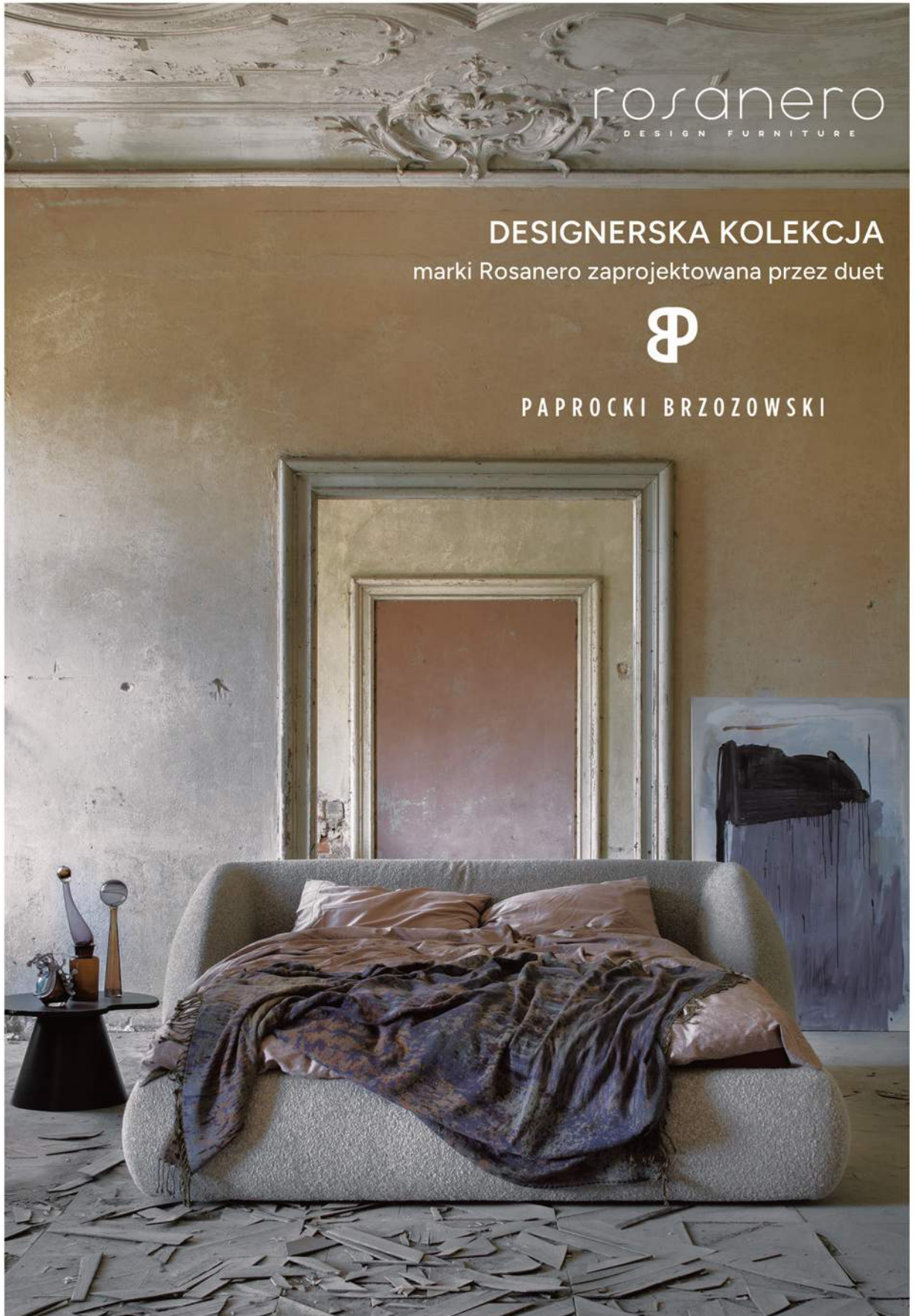
Puf *do usług*



opracowanie: Maria Sobanska,
Robert Piętkowski,
zdjęcia: materiały prasowe

Można na nim przysiąc
lub położyć nogi. Zdarza się
odstawić kawę, odłożyć książkę.
Będzie tym, czym zechesz.

1. Puf Faded, Ferm Living, Another Design, 3191 zł 2. Puf z tacką Ayaka, tapicerowany tkaniną KVADRAT, Schönbuch, cena na życzenie 3. Puf ze skórzanymi uchwytami Se:dot, Sedus, 1099 zł 4. Puf Nawabari, BoConcept, cena na życzenie 5. Pufy Circus, Normann Copenhagen, Nap, 3151 zł, 4760 zł 6. Siedzisko z tapicerowaną poduszką (może być na kółkach) Cube, Vank, cena na życzenie 7. Puf Circus z welwetową tapicerką, mały, Normann Copenhagen, Andlight, 1897 zł 8. Pufa DS-808 Onda, de Sede, Maximus Design, cena na życzenie 9. Wielokolorowy puf Circus Duo, mały, Normann Copenhagen, Another Design, 3219 zł



rosanero
DESIGN FURNITURE

DESIGNERSKA KOLEKCJA
marki Rosanero zaprojektowana przez duet



PAPROCKI BRZozowski

Oficjalni dostawcy tkanin: FARGOTEX[®] italsenso[®]

Oficjalni dystrybutorzy designerskiej kolekcji marki Rosanero by Paprocki & Brzozowski:



Zawsze *pod ręką*



1



2



5



3



4



6



7



8



9

Stolik kawowy, choć niewielki,
to wierny towarzysz każdej sofy.
Bez niego nasza strefa
wypoczynku nie ma racji bytu.

1. Stolik Egyptian, Hansen & Søn, Nap, 14 459 zł 2. Stolik kawowy CH008, Hansen & Søn, Another Design, 6818 zł 3. Stolik Tulou, HAY, AndLight, 1165 zł 4. Kamienny stolik District Grande Duo, Ferm Living, And Light, 9202 zł 5. Stolik okazjonalny Bella, HAY, Moma Studio, 1290 zł 6. Dębowy stolik kawowy CH008, Hansen & Søn, Nap, 9268 zł 7. Stoliki Poppy, Mambo Unlimited, cena na życzenie 8. Stolik Ding, Normann Copenhagen, Another Design, 2326 zł 9. Stolik kawowy Colonial, Hansen & Søn, Nap, 4077 zł

opracowanie Maria Sobarska,
Robert Pleńkowski,
zdjęcia materiały prasowe

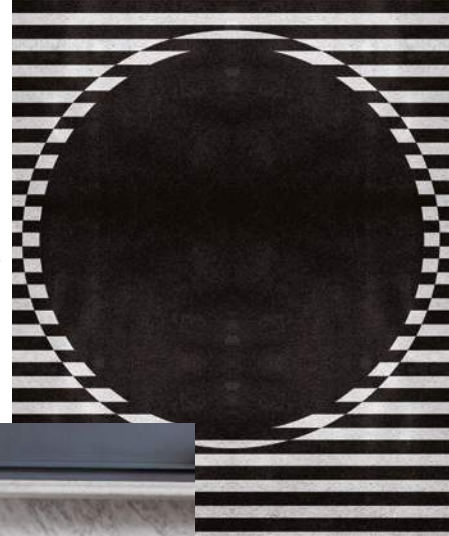


*Warszawa
ul. Józefa Piłsudskiego 1
nowy fabryczny showroom*

Design *pod nogami*



1



2

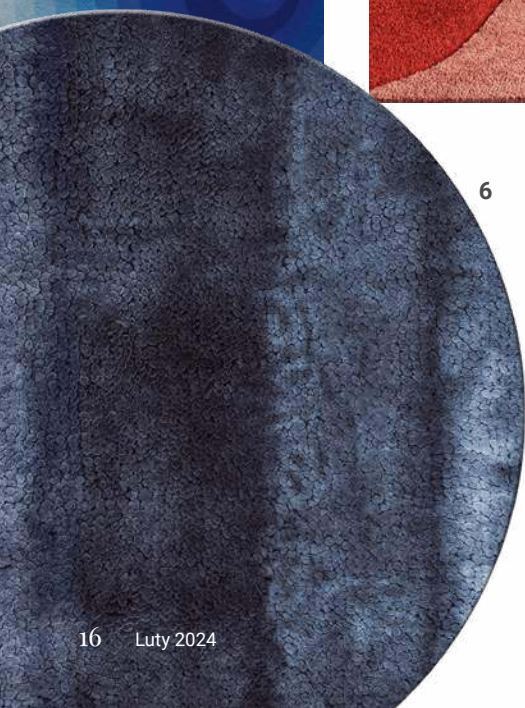
opracowanie: Maria Sobanińska,
Robert Plehowski
zdjęcia: materiały prasowe



4



3

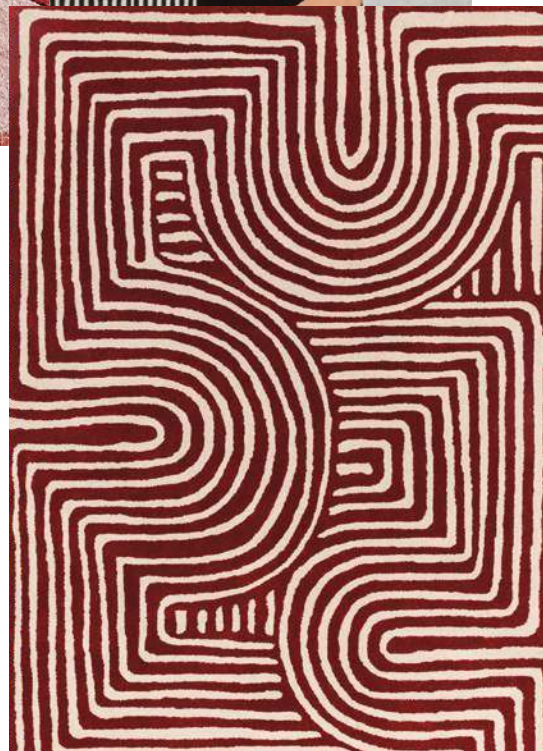


6

Kolorowe i wzorzyste,
strzyżone i z długim włosem.
Dywany tak piękne,
że aż czasem żal deptać.

7

1. Dywan Metro Blue, Pieris, od 1186 zł 2. Dywan Ocli rug, kolekcja Geometric, Rug Society, cena na życzenie 3. Dywan Pluto, kolekcja Graphic, Rug Society, cena na życzenie 4. Dywan Dronini, Ornali, 3799 zł 5. Dywan w stylistyce lat 60. XX wieku, Romy, Ruglove, od 681 zł 6. Dywan Baltic Rug, Rug Society, Covet House, cena na życzenie 7. Dywan Reef, Lime Lace, od 2799 zł





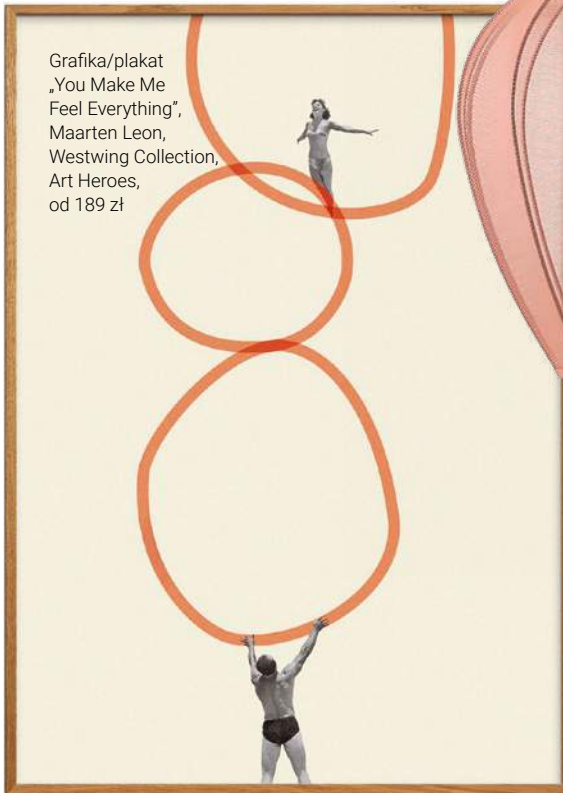
Dawidy Bis w śniegu



Wkrótce rozkwitną
jak nasze inne osiedla

Możesz sprawić, by było
to najpiękniejsze miejsce na ziemi...
TWOJE miejsce

www.dworekpolski.pl
600 287 397



Grafika/plakat
„You Make Me
Feel Everything”,
Maarten Leon,
Westwing Collection,
Art Heroes,
od 189 zł



Lampa wisząca
Goodwin,
Jotex, 347 zł



Poduszka na sofę
Cerva, Eichholtz,
Sweetpea & Willow,
510 zł

Śnieżny *ubawe*

Całkiem wesoła jest ta zima.
Monotonną biel pokonały
ciekawe wzory i ciepłe tony.

tekst **Maria Sobańska**



Dekoracja Woody Bird,
Cooee Design,
Nordic Nest, 209 zł

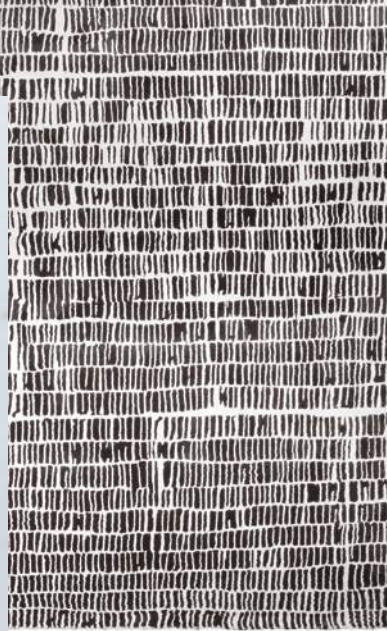


Szklany stolik
kawowy Soda,
Miniforms,
Moma Studio,
6937 zł

Fotel w stylu
modernistycznym
Bushwick, Abigail
Ahern, 3500 zł



Kolekcja zimowa LifeWear 2024, UNIQLO x Marimekko. W kolekcji między innymi: golf, spódnica, bluza polarowa, torebki na ramię. Autorkami tej kolekcji są designerki-legendy: Maija Isola i Pentti Rinta.



Dywan Cool, Marimekko x Rug Society, cena na życzenie



Grafika ścienna Godafoss, Sweetpea & Willow, 2245 zł

Łatwiej przetrwamy zimą, gdy naszemu wnętrzu dodamy nieco zabawnych esów-floresów.



Lampa stołowa Terracotta, Nordlux, Lamy24, 227 zł



Komoda Huett, Theodore Alexander, Family Cheap, 403 zł



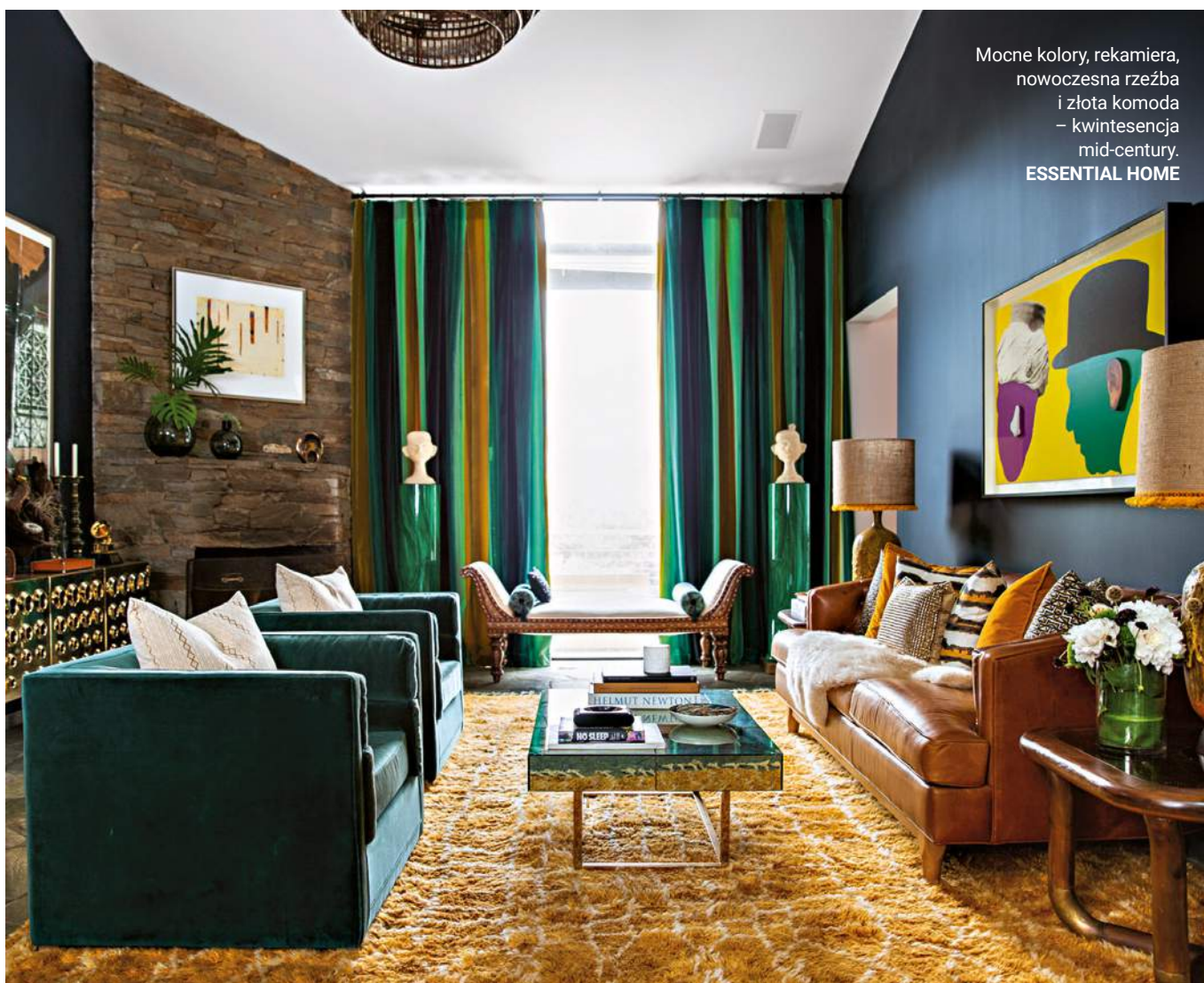
Sofa Divisadero, Eichholtz, Eichholtzmarbella, 26 052 zł

Puf San Juan, Eichholtz, Eichholtz by Clue, 1690 zł

Pepepek XX wieku

Mid-century jest stylem, który lubi gwiazdorzyć, ale ma ku temu przesłanki.

tekst **Monika Utnik**



Mocne kolory, reklamiera,
nowoczesna rzeźba
i złota komoda
– kwintesencja
mid-century.
ESSENTIAL HOME

Mid-century znaczy dosłownie „środek” i termin ten odnosi się do XX wieku. Był oldskulowy jednocześnie nowoczesny. W tym stylu urządziły swoje apartamenty gwiazdy filmu. Obok retro jest dziś bardzo na czasie.

W latach 50. architekci zwrócili się ku naturalnym materiałom, obłym kształtom i geometrycznym wzorom. Zaproponowali proste i lekkie formy. Z drugiej strony powojenny świat pragnął elegancji i dystynkcji. Dzisiaj styl tamtych lat powraca w współczesniejszej wersji. Co to oznacza?

Cechą charakterystyczną estetyki mid-century jest połączenie lekkiej w wyrazie klasyki, stylu lat 50. i nowoczesności. Mieszanka wybuchowa? Niekoniecznie. Klasyka może się przejawiać na przykład w postaci drzwi z płycinami, wysokich okien (portfenetrów), nienarzucających się stiuków na ścianach, prostych sof. Z kolei styl lat 50. w tym wydaniu bawi się niedopowiedzeniami. Na pewno nie można go traktować dosłownie i ściśle przestrzegać. To coś innego niż retro. Wystarczą fotel czy szafka – wyraziste, o konkretnej formie, w małych ilościach. Ważne, żeby były designerskie, oryginalne

zdjęcia DeightFULL, Essential Home



Jadalnia w czerni. Krzesła obite zamszem przypominają te z klubów dla wyższych sfer. W tle lampa inspirowana puzonem lub trąbką (w latach 50. w muzyce królował przecież jazz). **DELIGHTFULL**

Podstawą stylu mid-century jest nonszalancki luksus, dobry design oraz kolory – czarny i złoty.

ne, takich projektantów, jak Memphis Group (dla osób ekstrawaganckich), Eero Saarinen czy Charles Eames (dla stonowanych) lub Józef Chierowski (dla promujących rodzime wzornictwo). Nowoczesne zaś mogą być dodatki: przede wszystkim lampy, wazy, misy, świeczniki. Jednym słowem: eklektyzm rządzi. Urządzając wnętrze w stylu mid-century, powinniśmy zachować otwarte i wielofunkcyjne pomieszczenia. Proste, czyste linie stworzą wnętrze eleganckie, choć różne stylistycznie. Te nieograniczone ścianami pomieszczenia podkreślą wysokie okna oraz jasne kolory ścian, na których tle będą wyróżniać się fotele i tkaniny. Jeśli umiejętnie pobawimy się kształtami mebli i tkaninami, osiągniemy pełen sukces. ●



Odważny dywan w geometryczny wzór i stolik Newson – design w najlepszym wydaniu. **ESSENTIAL HOME**

Duży plakat przedstawiający Boba Dylana sprawi, że wnętrze nabierze typowego dla mid-century charakteru. **ESSENTIAL HOME**



Złota dekoracja – dodatek, który odmieni ścianę. **PULLCAST**

Lampa Hanna jest nadal produkowana. **DELIGHTFULL**



Owalna lampa Turner w kolorach typowych dla mid-century: czarnym i złotym. **DELIGHTFULL**



Skórzane obicie, nowoczesna forma – prawdziwy luksus. **ESSENTIAL HOME**

5 cech stylu mid century

■ Kolory

– czern i złoto, intensywne zielenie i bordo

■ Materiały

– metal, szkło, marmur, drewno

■ Tekstylia

– skóra, zamsz

■ Meble

– komody o obłych kształtach, szklane konsole, hokery, owalne metalowe stoliki, krzesła z lat 60.

■ Dodatki

– designerskie lampy, metalowe świeczniki, plakaty z gwiazdami filmu i jazzu



Krzesło, które mogłoby stać w ekskluzywnym klubie. **COVET HOUSE**

Jeśli chcemy urządzić wnętrze w stylu mid-century, obowiązkowe są meble o obłych kształtach. **ESSENTIAL HOME**

W tym pomieszczeniu zebrane są wszystkie typowe dla mid-century materiały: drewno (fotele), skóra (obicie foteli), szkło (stolik), kamień (taboret) i metal (lampa wisząca).
ESSENTIAL HOME





Szale z motywem paisley nosiły Wiktoria Hanowerska, zwana „babcią Europy”, oraz Maria Antonina. Ciekawe, jaki wzór wybrały? Paisley bowiem może występować w różnych wielkościach i układach.

Deseń z łezką

To bardzo tajemniczy dekor – paisley ma wiele nazw i różne warianty.

opracowanie **Monika Utnik**

Właściwie powinno się go nazywać buta, botteh lub botha. Prawdopodobnie pochodzi z Iranu, gdzie ozdabiano nim tkaniny, insygnia władzy, a nawet elewacje domów. Ale ma też inne nazwy: pestka, łezka, kropelka, mango.

Do Europy wzór paisley zawiązał razem ze sprowadzanymi przez Kompanię Wschodnioindyjską szalami kaszmirskimi, na których „łezki” stały równo w rzędach, zwrócone w tym samym kierunku. Ale nie były jednobarwne – tkacze z Kaszmiru do produkcji szalów używali nawet 40 kolorów.

Słowo paisley wzięło się od nazwy szkockiego miasteczka Paisley, w którym około XVIII wieku działały aż 23 szwalnie produkujące tkaniny na wzór kaszmirskich. Największa fabryka należała do rodziny Coats. Materiały z niej pochodzące szybko rozpowszechniły się w Anglii za sprawą królowej Wiktorii Hanowerskiej.



zdjęcia materiały prasowe firm



Nawet w stylu skandynawskim odnajdą się poduszki w paisley. Pobawmy się i wprowadźmy w stonowane wnętrza trochę wzorów z innej bajki. **WESTWING**



W Polsce wzór paisley znany jest również pod nazwą wzór turecki. Szczególnie lubią go marki z pościelą i tapetami. **MINDTHEGAP**

Paisley ciągle żywy. Jeśli mamy ubrania z tym motywem, pamiętajmy, żeby łączyć je z gładkimi tkaninami. „Pestki” są bardzo wyraziste.

We Francji z kolei stały się modne i pożądane, gdy jeden z szali we wzór paisley założyła słynąca ze zbytku Maria Antonina. Dawniej tym motywem zdobiono szaluchy tureckie, czyli rodzaj chust naramiennych. Pojawiały się też z rzadka na ludowych strojach alzackich. W latach 60. XX wieku paisley był popularny wśród hippisów, którzy, wiadomo, swoje ubrania inspirowali m.in. strojami hinduskimi oraz wzorami na tkaninach Indian. Dziś występuje w różnych wariacjach, na przykład z motywami roślinnymi. Często w środek „pestek” są wpisane mniejsze motywy, co daje efekt pawiego oka. Paisley pojawia się na tapetach, poduszkach czy pościelach – sprawdzi się we wnętrzach retro lub vintage.

Wzór święci triumfy również na wybiegach modowych. Pojawia się na męskich szalach, poszetkach, krawatach, skarpetach oraz na damskich sukienkach i dodatkach. Słyną z niego takie marki, jak Chloe czy Etro. Ciekawostką może być to, że zakochany w paisley był Óscar de la Renta. Uchodził za najlepiej ubranego projektanta mody i eleganckiego mężczyznę, którego rzadko można było spotkać bez dobrze skrojonego garnituru z poszetką we wzorze paisley. ●

Podróż *przez życie*

Lampy duńskiej designerki Signe Hytte sprawdzają się w wielu wnętrzach. Nie muszą być wyzywające – czyż prostota nie jest sama w sobie wyjątkowa?

tekst **Monika Utnik**

Lampa Journey to połączenie kuli i prostokąta. Lampa przypomina księżyc w pełni. Występuje w wersji stołowej i kinkietu. Ma opalowy klosz ze szkła. &TRADITION

Każdy projekt traktuje jak wędrowkę. Minimalistyczną okrągłą lampę, która stoi na prostokątnej podstawie, nazwała Journey. – Kiedy włączam lampę, kula przypomina mi księżyc – mówi Signe Hytte. – Podstawa jest jak nachylony tor, po którym toczy się „Księżyc”. Innym skojarzeniem może być kołyska dla kuli, symbol dziecka, które wkrótce rozpocznie podróż przez życie – dodaje.

Signe jest delikatną i wrażliwą osobą. Mówi o swoich projektach głosem, który uspokaja. – W podróży ważne jest podróżowanie. Wędrowka do wnętrza siebie z lampą oświetlającą drogę ku nowym początkom, nowym wyzwaniom – opowiada. Urodziła się w Danii – w kraju mistrzów designu (w Kopenhadze, gdzie mieszka i pracuje). A wychowała wśród mebli Arnego Jacobsena, Finna Juhla czy Børge na Mogensena. Jest bardzo związana ze światem dawnych form: prostych, ale wyrażających czasem więcej niż fantazyjne, wyszukane kształty. To też jest w jakimś sensie podróż. Podróż od tradycji ku nowoczesności.

Projektując lampy, stara się pozbyć tego, co zbędne, zredukować przedmiot do samego rdzenia. – To jest dla mnie najtrudniejszy i najbardziej wymagający aspekt projektowania, ale także najbardziej satysfakcjonujący – mówi Hytte.

Signe Hytte to purystka. – Celuję w coś prostego, ale znaczącego. Na co miło będzie patrzeć i z czym wygodnie będzie się żyło – mówi designerka.

zdjęcia signehytte.com

Lampa Karl-Johan występuje
w dwóch wersjach kolorystycznych
(białe szkło opalone
lub szkło przyciemniane) oraz
formach (wiszącej lub stołowej).
NEW WORKS



Signe chce tworzyć przedmioty
wyjątkowe. – Ale inspiracji
szukam w trwałych nurtach
artystycznych, a nie
w przemijających trendach.
– jak sama przyznaje.

Zgrabna i prosta – lampa pochodzi
z kolekcji Karl-Johan. Opalowe szkło
daje miękkie światło. **NEW WORKS**





Signe Hytte

Studiowała estetykę i kulturę na Uniwersytecie w Aarhus. Potem TEKO Design and Business School w Danii. Jest szefową ds. projektowania duńskiej marki mebli &Tradition. Projektuje m.in. dla takich marek, jak duńskie New Works, Menu, Woud, a także innych firm zagranicznych.



Lampa przenośna z serii Karl-Johan. Organiczna forma nawiązuje do grzyba. **NEW WORKS**



Lampa Herman to hołd złożony duńskiemu pisarzowi Hermanowi Bangowi, który żył na przełomie XIX i XX wieku i był przedstawicielem naturalizmu w literaturze. Postrzegany jako ten, który „rzucił światło” na niektóre kwestie społeczne. Lampa ma szklany klosz, nogę z drewna orzechowego i marmurową podstawę. **& TRADITION**



Lampa stołowa Yuki – świeci nie tylko klosz, ale i podstawa. **&TRADITION**

Pozostaje jednak potem pytanie: jak ten przedmiot osadzić w codziennym życiu tak, żeby był wyjątkowy, ale nieskomplikowany. Signe jest z zasady purystką. Jej ambicją jest, żeby zawsze celować w coś prostego, ale znaczącego. Ważne jest, aby moje produkty pasowały do różnych kontekstów. – Nie muszą prowokować, ale coś znaczyć. W projektach zawsze ma też element rzeźbiarski – graficzny, symboliczny. To gra pomiędzy funkcją a formą – każda z nich jest tak samo ważna, ale dla mnie na pierwszym miejscu jest zawsze forma. W przeciwieństwie do znanych designerów, na których legendzie się wychowałam. Na krótkie pytania odpowiada syntetycznie, tak samo jak syntetyczne są jej lampy. Co lubi najbardziej robić w życiu? Tworzyć. A jaki projekt sprawił jej największą radość? Następnym. 🍄

„Zrównoważony rozwój jest dla mnie szczególnie ważny, ponieważ jest zgodny z moim zaangażowaniem w odpowiedzialne, świadome i ekologiczne praktyki projektowe.”

Fotel FULU szybko podbił serca projektantów wnętrz. Tu w realizacji POCO Design na warszawskim Powiślu.

Natura formy

Od kontaktu w mediach społecznościowych po projekt wprost z przyrody. Tak właśnie powstawał fotel FULU marki Nobonobo.

tekst Anna Grużewska



Inspiracją do stworzenia fotela FULU marki Nobonobo był dla projektanta widok gładkich kamyków na plaży i ich obłe kształty wypolerowane przez wodę.

„Natura służy mi jako bogate źródło twórczego wpływu, niosąc pomysły na konkretną formę mebla.”

Niedawno David Girelli, twórca fotela FULU, otworzył własne studio w Londynie. Projektuje dla wielu światowych firm oraz dla polskiej marki Nobonobo z siedzibą w Łodygowicach na Śląsku. Jej szef, Tomasz Matejczyk, nawiązał z Girellim kontakt przez media społecznościowe. Gdy okazało się, że priorytety w Londynie i Łodygowicach są zbieżne, powstał projekt fotela inspirowany formą kamieni wypolerowanych przez morze. Jak mówi Girelli: – Skomplikowany świat projektowania mebli czerpie w moim przypadku wiele inspiracji z obcowania z naturą. To właśnie ona, z ogromnym wachlarzem kolorów, proporcji i tekstur, służy mi jako źródło twórczego wpływu, niosąc pomysły na konkretną formę mebla. Obserwując jej piękno, widzę, jak oddziałuje na właściwe proporcje i faktury przedmiotów.

Fotel FULU idealnie wpisuje się w portfolio Girelliego. Rządzą w nim minimalistyczny styl, teksturowane tkaniny i przykuwające wzrok geometryczne kształty. Zapytany, jaki powinien być dobry projekt, a takim bez wątpienia jest fotel FULU, David Girelli odpowiada: – Moim zdaniem powinien obejmować kluczowe elementy, takie jak zrównoważona produkcja, doskonała jakość, harmonijna równowaga i komfort. Zrównoważony rozwój jest dla mnie szczególnie ważny, ponieważ jest bardzo zgodny z moim zaangażowaniem w odpowiedzialne, świadome i ekologiczne praktyki projektowe. ●



David Girelli

Urodzony w Szwajcarii projektant David Girelli nade wszystko ceni sobie minimalizm i dbałość o szczegóły. Jego filozofia znacząco wpływa na charakterystykę szerokiej gamy projektów, od mebli po akcesoria modowe. Rządzi tu minimalistyczny styl, teksturowane tkaniny i przykuwające wzrok geometryczne kształty. Wykorzystanie naturalnych materiałów jest kluczowe dla jego filozofii projektowania.

Paradyż Designers

Trwa III edycja konkursu Paradyż Designers – tym razem międzynarodowa! Projektanci, architekci i studenci kierunków artystycznych zmierzą się ze sobą w kilku kategoriach dotyczących projektowania przestrzeni z wykorzystaniem spieków wielkoformatowych TRI-D. Pula nagród to ponad 40 000 EURO, w tym możliwość wyjazdu do Mediolanu na Salone del Mobile.

tekst **Anna Grużewska**



Tegoroczna edycja jest wyjątkowa z kilku powodów. Międzynarodowy zasięg konkursu znalazł odzwierciedlenie również w składzie jury, którego przewodniczącym jest Jürgen Mayer H., światowej sławy architekt i artysta.

Znaczącym wsparciem w procesie oceny nadesłanych prac konkursowych będzie David Basulto, uznany architekt, który pracował także jako kurator na wielu biennale architektonicznych oraz był członkiem jury licznych konkursów branżowych. Jest również pomysłodawcą i zarazem redaktorem naczelnym ArchDaily, jednego z najczęściej odwiedzanych serwisów poświęconych architekturze.

Zwycięzców wskażą także: Didier Faustino (światowej sławy architekt i artysta), Agnieszka Kalinowska-Sołtys (architektka i prezeska Stowarzyszenia Architektów Polskich), Oskar Zięta (architekt i artysta), Ewa P. Porębska (z wykształcenia archi-

tektka, kuratorka i krytyczka architektury oraz redaktorka naczelna miesięcznika „Architektura-Murator”), Szymon Hanczar (architekt i artysta), Przemysław Łukasik (architekt i założyciel studia projektowego medusagroup), Magdalena Federowicz-Boule (architektka, prezeska i dyrektorka kreatywnej pracowni architektonicznej Tremend), Jo Jurga (innowatorka oraz specjalistka projektowania zorientowanego na poczucie bezpieczeństwa), Aldona Chudzińska (w Ceramice Paradyż zajmuje stanowisko dyrektorki do spraw rozwoju produktu). W składzie jury znalazł się również Alek Pluta z Nomadd Studio, który za projekt „Pottery Workshop” zdobył pierwsze miejsce w poprzedniej edycji konkursu. Poprosiliśmy kilkoro członków jury, by podzielili się z nami refleksjami związanymi z udziałem w tym konkursie projektowym. Więcej informacji o konkursie na stronie 156 oraz na www.paradyzdesigners.com

Joanna Jurga

członkini jury, architektka, projektantka przestrzeni, badaczka, wykładowczyni

Zapraszam Was bardzo serdecznie do udziału w konkursie Ceramiki Paradyż. W tym roku do rozdania są supernagrody, do tego wyjazd do Mediolanu. Zapraszam zarówno studentów, jak i doświadczonych architektów. Możecie przesłać projekty produktów z flagowym, nowym produktem Ceramiki Paradyż, czyli ze spiekami. Możecie przesłać projekty wnętrz. Udziałem w konkursie jest render, więc jest to forma absolutnie dostępna dla nas wszystkich, więc do 29 lutego nadsyłajcie swoje zgłoszenia, a my widzimy się potem z wygranymi w Mediolanie. Moja przygoda z Ceramiką Paradyż trwa już trochę czasu. Przez rok byłam wykładowcą Akademii Paradyż. Zrobiliśmy naprawdę rzeszę genialnych spotkań z architektami w różnym wieku, z różnym doświadczeniem, a same spieki znam od początku i bardzo Wam polecam, bo jest to materiał dający naprawdę super szerokie możliwości, więc jestem ciekawa, co z niego wyczarujecie.





David Basulto

członek jury, redaktor naczelny i założyciel portalu ArchDaily

Cieszę się, że mogę dołączyć do jury. Uważam, że podobnie jak w poprzednich edycjach konkurs zapowiada bardzo specyficzne ramy, w których projektanci mogą rozwijać swoją kreatywność. Jest także świetnym pokazem wysokich umiejętności wizualizacji wśród polskich studentów i profesjonalistów. Dlatego nie mogę się doczekać, aby zobaczyć jak konkurs jako platforma dla innowacyjnych projektantów, będzie funkcjonował na poziomie międzynarodowym. Dobre wnętrza mają tę specyfikę, że muszą być zaprojektowane w skali zbliżonej do 1:1, a każda powierzchnia i połączenie może mieć znaczenie. Spieki TRI-D oferują ogromne możliwości, zachowują linie w przekroju, można więc je obrabiać, poszerzając możliwości projektowania.

Magdalena Federowicz-Boule

członkini jury, architektka, prezes i dyrektor kreatywna pracowni Tremend

Jak zwykle bardzo ważne jest pierwsze wrażenie. Ale to nie wszystko. Zawsze zwracam uwagę na pomysł, funkcjonalność i aspekt użytkowy. Jest jeszcze jedno kryterium, które współcześnie powinno być równie istotne jak powszechnie uznane użyteczność i piękno. Jest nim ekologia. Bardzo cieszę się, że konkurs jest międzynarodowy, i liczę na prace z różnych krajów. Architekci, którzy kończą różne szkoły, są kształtowani przez różne kultury, mają różne podejście do projektowania. I to jest fantastyczne, sprzyja powstawaniu prawdziwej burzy pomysłów i idei!



Różnorodne struktury wielkoformatowych spieków TRI-D, naśladujące naturalny surowiec, oferują nieograniczone możliwości projektowe w dowolnym stylu – od klasycznego po nowoczesny minimalizm.



Przemysław Łukasik

członek jury, architekt i założyciel studia projektowego Medusa Group

Wydaje mi się, że konkurs jest najlepszym sposobem na przetestowanie swoich idei i pomysłów. Niezależnie od tego czy jesteśmy po stronie konkurującego, czy po drugiej stronie to jest to przypadek, w którym rzeczywiście możemy rozwijać swoje autorskie pomysły, wprowadzać rozwiązania, których wcześniej nie dostrzegaliśmy. Jeżeli jestem jurorem to nie jest to tylko rola oceniającego, ale również miejsce na wszelakiego rodzaju inspiracje. One często motywują, ukazują potencjał materiałów i produktów w sposób, którego bym nie zauważył. Dlatego ważne jest będąc jurorem, żeby nie oceniać przez pryzmat swoich pomysłów a dyskutować z pozostałymi członkami jury. Często tworząc zgłoszenia konkursowe – pracujemy w grupie i to jest też bardzo ważny element brania udziału w konkursie. Mamy szansę sprawdzić nie tylko swoje pomysły i idee, ale także przetestować relacje między nami. Przeanalizować, czy grupa działa dobrze pod presją czasu, jak my odnajdujemy się w działaniach zespołowych. Myślę, że w przypadku konkursu Paradyż Designers nie bez znaczenia jest to, że pracujemy z polskim produktem, w gronie jury międzynarodowego. To ogromna szansa dla polskiego produktu i polskich architektów, designerów.

Czysty chagallizm

Przebogata twórczość Marca Chagalla zachwyca już nie tylko wielbicieli malarstwa, ale także pięknych przedmiotów.

tekst Anna Grużewska

Swoim życiem udowodnił, że nie ma rzeczy niemożliwych. Urodzony w ubogiej rodzinie żydowskiej na Białorusi, Marc Chagall (1887-1985) odniósł światowy sukces. Był malarzem, grafikiem, scenografem, ilustratorem. W swoim długim życiu zetknął się z niemal wszystkimi artystycznymi nurtami minionego stulecia, jednak z żadnym nie związał się bliżej. W jego dziełach odnajdujemy wprawdzie echa ówczesnych „izmów”:

kubizmu, symbolizmu, ekspresjonizmu czy surrealizmu, ale w rzeczywistości artysta całe swoje życie tworzył niejako na przekór. Tematyka jego prac oscyluje wokół trzech kultur: żydowskiej, rosyjskiej i francuskiej. Malarz niejednokrotnie podejmował także wątki z czasów swojego dzieciństwa i młodości w Witebsku, nawiązując do obrzędów i zwyczajów żydowskich oraz ludowych. Posługiwał się językiem poetyckiej metafory, zacierając granice między światem realnym i fanta-



„Obrazy zrodzone w ogniu” (po hiszp.: esmaltes al fuego) to miniatury wykonywane na niewielkich miedzianych płytkach w technice emalierskiej. Na szczególną uwagę zasługują reprodukcje sztuki Marca Chagalla wykonane w tej technice, a tworzone w Barcelonie, gdzie właśnie trwa wystawa prac mistrza. Emalie dostępne są w salonach Rosenthal i na: www.rosenthal-gallery.com



„Kolor snów”, taki tytuł nosi monograficzna wystawa twórczości Marca Chagalla eksponowana w Palau Martorell w Barcelonie. Do 24 marca tego roku można na niej oglądać aż 180 dzieł mistrza, które obrazują jego długą karierę artystyczną.

Miłośników białego złota zaintryguje fakt, że motywy z bogatej twórczości artysty zostały także przeniesione na talerze dekoracyjne najsłynniejszego francuskiego producenta porcelany – Bernardaud, które dostępne są w wybranych salonach Rosenthal i na: www.rosenthal-gallery.com

Marc Chagall stworzył własny, indywidualny i niepodrabialny styl.

stycznym. W tym duchu powstawały dzieła budzące skojarzenia z sennymi wizjami, widokami, które mogłyby stać się ilustracją zapomnianej baśni czy dziecięcego marzenia. Właśnie dlatego prace artysty – niemające swojego odpowiednika wśród wspomnianych „izmów” – mają dziś ogromną wartość! Miłośników unikatowego stylu Chagalla zainteresować może wystawa trwająca do 24 marca 2024 w barcelońskim Palau Martorell, która obejmuje ponad pięć dekad twórczości, w tym także mniej znane prace, m.in. będące ilustracją do bajek Jeana de La Fontaine'a. We współpracy z francuskim producentem porcelany Bernardaud powstała również seria talerzy dekorowanych motywami opartymi na szkicach artysty do monumentalnego fresku, który na co dzień podziwiać mogą goście paryskiej Opéra Garnier. O niezwykłej atrakcyjności wizualnej dzieł Chagalla świadczy również fakt, że zaczerpnięte z nich motywy często pojawiają się w kolekcji miniatur emalierskich, które tworzone były w pracowniach katalońskich artystów-rzemieślników. ●



Szkło było w ubiegłym roku ważnym tematem aukcji i wystaw. Swoją indywidualną wystawę w DESA Unicum miała Aleksandra Kujawska, która zaprojektowała zestaw kieliszków i karafek Komety.

Pejzaż *artystyczny*

Specjalnie dla kolekcjonerów i miłośników sztuki przedstawiamy podsumowanie jej rynku w roku 2023 i kreślimy prognozy na kolejny. Na pewno było i będzie ciekawie!

tekst Anna Grużewska

fot. materiały prasowe

Jest coś absolutnie fantastycznego w tym, jak bardzo Polacy zaczęli interesować się w ostatnim czasie rynkiem sztuki. Podczas weekendu zamknięcia wystawy „Picasso” w warszawskim Muzeum Narodowym kolejka do jej obejrzenia wiała się przez cały dziedziniec aż poza bramę tej instytucji! Dodajmy przy tym, że dzień był naprawdę zimny i popadywał śnieg. Podobny obrazek widziałam rok temu pod Pałacem Opatów w Oliwie, gdy kończyła się wystawa Wojciecha Fangora.

Polacy coraz śmielej inwestują w sztukę i wzornictwo. Wprawdzie rok 2023 nie przyniósł spektakularnych i stale powtarzających się rekordów cenowych, jednak zainteresowanie aukcjami malarstwa było stabilnie duże. Swoje miejsce na rynku aukcyjnym ugruntowują aukcje designu. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się sesje poświęcone polskiemu wzornictwu lat 50. i 60. XX wieku. Pojawiły się też aukcje designu vintage z Europy i świata. Z niecierpliwością czekamy zatem na nowe wydarzenia. ●

Pora na polskie wzornictwo

Miniony rok 2023 zapowiedział modę na fantastyczną ceramikę: fajans z Włocławka i porcelanę z katowickiego Steatytu. W tych wytwórniach produkowano formy o nowoczesnej, ekspresyjnej stylistyce, wykańczane abstrakcyjnymi, wielobarwnymi dekoracjami. W drugiej połowie XX w. w polskim designie rozpoczęła się era „nowoczesności” – wcześniej rzemiosło artystyczne rozpatrywano wyłącznie w dwóch kategoriach: „funkcjonalne” i „użytkowe”. Obiekty z lat 50.-70. wciąż zachwycają, wyróżniając się abstrakcyjnym deseniem, żywymi kolorami i asymetrycznym kształtem. Są dostępne w przystępnych cenach, dzięki czemu są i nadal będą chętnie wykorzystywane jako ozdoba wnętrz. Popularnością już od kilku lat cieszy się styl mid-century modern, czerpiący z lat 50., 60. i 70. ubiegłego wieku, który charakteryzują miękkie, opływowe kształty oraz abstrakcyjne dekoracje. Możemy jednak zauważyć, że z biegiem czasu zainteresowanie to zaczyna wykraczać poza wspomnianą cezurę czasową i sięgać do bliższych nam dekad – lat 80., 90. i 2000, w których królował postmodernizm. Choć wnętrza z tamtych lat często budzą skojarzenia z pewną topornością i przaśnością (zdecydowanie nie wszystkie trendy zaskarbiają sobie przychylność współczesnych miłośników designu), to jednak pewne projekty z pewnością zasługują na uznanie. Na naszym rodzimym gruncie takimi przykładami są między innymi grubościenna szkła z Huty Szkła Artystycznego Adama Jabłońskiego oraz wielobarwne wyroby Huty Szkła Ozdobnego „Makora” w Krośnie, a zwłaszcza

projekty Jerzego Maraja. Zainteresowanie tymi dekadami zdecydowanie wykracza też poza geograficzne ramy polskiego wzornictwa. Być może nowym trendem w 2024 r. będą realizacje włoskiej grupy Memphis, której twórczość była niejako manifestem postmodernizmu i synonimem estetyki lat 80., a także obiekty utrzymane w tej stylistyce. Odważne zestawienia kolorystyczne, silnie zarysowana geometria, nawiązania do wzornictwa dawnego, styl art deco i pop artu doskonale odnajdą się zarówno we wnętrzach eklektycznych, jak i tych utrzymanym w stylu new memphis. W listopadzie 2023 r. po raz pierwszy w DESA Unicum została zorganizowana aukcja mebli zagranicznych (Design. Kultowe projekty XX w.), która cieszyła się dużym zainteresowaniem kolekcjonerów. Można było wylicytować na niej obiekty z różnych epok, kręgów kulturowych i państw, eksponujące charakter ich twórców: racjonalizm niemiecki, francuską elegancję, czy włoską kreatywność. Za pośrednictwem przedmiotów vintage można zmanifestować niepowtarzalny styl wnętrza, który niekoniecznie moglibyśmy znaleźć w aktualnych trendach. Każdy taki obiekt posiada swoją indywidualną historię, a odkrywanie wyjątkowych opowieści nadaje im dodatkową wartość. Dlatego przedmioty wytwarzane kiedyś, choć nawet w ilościach masowych, mogą być gratką dla niejednego miłośnika designu. Ilustrują zależności społeczne, przedstawiają, jak ściśle związane ze sobą są design i historia oraz kultura codzienna i polityka światowa. Nadchodzący rok 2024 w Polsce będzie niewątpliwie rokiem zainteresowania do tej pory nieco pomijaną formą w sztuce

Z D A N I E M E K S P E R T A



**Weronika Roś
i Mariusz Pendraszewski**
eksperti DESA Unicum

– tkaniną artystyczną. To właśnie w tej dziedzinie wzornictwa po II wojnie światowej nastąpiła eksplozja kreatywności. W szczególności projekty Spółdzielni Artystów „ŁAD” są poszukiwane przez kolekcjonerów, a pojawiają się na rynku dość rzadko. Tworzone były do aranżacji wnętrz, inspirowały twórców ceramiki oraz mebli uproszczonymi i organicznymi kształtami. Spodziewamy się, że wraz ze wzrostem zainteresowania badaczy i coraz bogatszą literaturą przedmiotu, a także dzięki sukcesowi aukcji monograficznej „Magdalena Abakanowicz. Synteza Sztuk”, której oferta obfitowała w tkaniny, zainteresowanie kolekcjonerów tą dziedziną jeszcze wzrośnie.

Czujni kupujący wykorzystali nieliczne w 2023 roku okazje i powiększyli swoje zbiory o wyjątkowej klasy dzieła rodzimych artystów, takich jak Nowosielski, Sempoliński czy Juszkiewicz.

„Czarna pływaczka” Jerzego Nowosielskiego była jednym z najdrożej sprzedanych obrazów roku 2023.



Kolekcjonowanie jest zaraźliwe

Rok 2023 był dobry dla krajowego rynku sztuki. Choć wielu jego uczestników i obserwatorów ma inne zdanie, które podpira liczbami pokazującymi spadki obrotów na aukcjach, warto przyrzeć się sytuacji bliżej, jak robi to Artinfo. Głównym problemem przekładającym się na końcowe wyniki za 2023 rok była trudność z dostępem do atrakcyjnych obiektów. Jeśli właściciele interesujących prac zdecydowali się na odsprzedaż, ich oczekiwania finansowe były wysokie. Czujni kupujący wykorzystali nieliczne w 2023 okazje zakupowe i powiększyli swoje zbiory o wyjątkowe dzieła. Jedną z nich był „Połów o świcie” Leona Wyczółkowskiego. To nie tylko arcydzieło samo w sobie, ale również jeden z kamieni milowych polskiego malarstwa końca XIX w. – niezwykle udana i oryginalna transpozycja impresjonizmu na grunt sztuki polskiej. Końcowe 1,8 mln zł, jakie padło w Domu Aukcyjnym Polswiss, to naprawdę rozsądna kwota. W ubiegłym roku głośno było o Ewie Juszkiewicz. Sukcesy i wysokie wyniki osiągane na kilku kontynentach otworzyły portfele zamożnych Polaków. Efektem tego były sprzedaże w warszawskim Polswissie trzech prac autorki za łączną kwotę 7,5 mln. zł. Dlaczego tak dużo? Okazuje się, że kolekcjonerzy chętnie sięgają po prace rodzimych artystów związanych z zachodnimi galeriami.

Panuje przekonanie, że tamtejszy „art world” jest w stanie lepiej wytypować przyszłe gwiazdy. Niewykluczone, że to efekt tęsknoty za figuracją po wielu latach dominacji różnych form abstrakcji i sztuki konceptualnej. Jedną z najbardziej pasjonujących licytacji 2023 była sprzedaż „Brasserie” autorstwa Stanisława Dębickiego, artysty mniej znanego szerszej publiczności. Skromne, wywoławcze 6 tys. zachęciło kupujących Agry, wskutek czego walka skończyła się na 174 tys. z (208 tys. zł. z opłatami). Należy pogratulować nabywcy, bo dzięki swojej nieustępliwości, odwadze, ale też zapewne wiedzy i wyczuciu kupił obraz, który swoimi walorami malarskimi nie ustępuje największym mistrzom sztuki europejskiej. W 2023 na licytacjach zdarzały się prace, których rynek jeszcze odpowiednio nie oszacował. W Domu Aukcyjnym Agra za okazyjne 270 tys. zł (340 tys. zł) wylicytowano „Czarną pływaczkę” Jerzego Nowosielskiego. W Desie Unicum pojawił się znakomity obraz Jacka Sempolińskiego pt. „Światło i mrok”. Odważna, ekspresyjna i brawurowa kolorystycznie kompozycja kosztowała 69 tys. zł. Biorąc pod uwagę klasę artysty, to stosunkowo niewielka kwota. Dziś wiemy, że rekordowe wzrosty obrotów aukcyjnych z lat 2020-2022 są niemożliwe do powtórzenia – w czasie

Z DANIEM EKSPERTA



Piotr Posiadała

Dyrektor sprzedaży Artinfo.pl

covidowego szałenstwa rynek potrafił powiększyć się nawet o 50%. Wielu z kolekcjonerów preferuje tzw. private sales - sprzedaże bezpośrednie dające dużo większy komfort transakcji i lepsze warunki do przeanalizowania zakupu. Ten kapitał nie jest już widoczny w podsumowaniach. Biorąc pod uwagę poszerzenie liczby osób pragnących obcować z dziełami sztuki (widoczne nie tylko na salach aukcyjnych, ale także w instytucjach), możemy przewidywać stabilny rozwój rynku, natomiast wahania i korekty są pewne. Odbiją się one na dziełach i artystach przeszacowanych w czasie pandemii. Klasycy i sztuka wartościowa, uznana przez szerokie grono ekspertów, będzie miała się dobrze.

Sztuka schodzi z piedestału

Nie bez przesady można powiedzieć, że rok 2023 stał pod znakiem „mody na sztukę”. Od kilku lat Polacy coraz bardziej interesują się sztuką, powoli staje się ona częścią ich stylu życia. Mieszkamy w coraz piękniejszych wnętrzach, otaczamy się znakomitymi meblami, mamy wspaniale zaprojektowane kuchnie i salony... Przyszedł wreszcie czas, kiedy dostrzegliśmy, że potrzebujemy wokół siebie czegoś jeszcze: unikalnego dzieła artysty, które określi naszą tożsamość, wniesie w nasze życie nowe emocje i podniesie klasę wnętrza, w którym żyjemy. Dlatego coraz częściej zdarza się, że wybieramy wizytę w galerii sztuki zamiast w galerii handlowej. Ale wzmożony ruch widać nie tylko w galeriach i muzeach – także na targach sztuki i podczas wydarzeń, takich jak Artshow (artshowevents.pl). Pierwsze wydarzenie z tego cyklu Artshow odbyło się w czerwcu w warszawskiej Fabryce Norblina. Drugie wystartowało przed

Świątami Bożego Narodzenia w zabytkowej kamienicy na ul. Wiejskiej 19 w Warszawie. Co ważne, idea Artshow powstała z myślą o początkujących kolekcjonerach i zupełnie „świeżych” entuzjastach sztuki. Wielka, zbiorowa wystawa trwa tylko jeden weekend i jest wyjątkową okazją do obejrzenia około tysiąca (!) dzieł sztuki oraz... spotkań ich twórców. Artyści są bowiem w większości obecni na miejscu, można porozmawiać z nimi o tym, co robią, o inspiracjach i planach na przyszłość. Można też oczywiście kupić obraz czy rzeźbę, ale jak się okazuje, to właśnie możliwość bezpośredniego kontaktu z twórcą jest najczęściej wymienianą przez publiczność zaletą wydarzenia. Istotną jest także część „edukacyjna”, czyli program wykładów eksperckich i pokazów artystycznych, który pozwala poznać nieco tajników powstawania prawdziwego dzieła sztuki. Wszystko odbywa się w lekkiej,

Z DANIEM EKSPERTA



Ewa Mierzejewska

Art advisor, organizatorka targów sztuki Artshow

niezobowiązującej atmosferze, dzięki czemu sztuka staje się „oswojona”, przyjazna, schodzi z piedestału. I takiego właśnie kontaktu ze sztuką potrzebują dzisiaj Polacy.



Na grudniowym Artshow można było zobaczyć i kupić około 1000 dzieł wykonanych przez 155 artystów z całej Polski.

Młoda sztuka wzbudza emocje

Ostatni rok pokazał, że rynek sztuki w Polsce ciągle ewoluuje. Galerie sztuki organizują wystawy na coraz wyższym poziomie artystycznym. Zmniejsza się za to ilość, lub przenosi do przestrzeni wirtualnej, galerii typowo komercyjnych, nie mających zdefiniowanego programu artystycznego. Aktualnie młoda sztuka wzbudza najczęściej emocji. Twórczość artystów, którzy debiutowali kilka, kilkanaście lat temu (urodzeni w latach 80. i 90.), cieszy się największym zainteresowaniem wśród kolekcjonerów i widzów. Coraz więcej osób interesuje się sztuką, czego przykładem była rekordowa frekwencja na jubileuszowych 20. Warszawskich Targach Sztuki. W Galerii DIAL, która od początku postawiła sobie za cel promowanie najciekawszych zjawisk w sztuce najnowszej, łączymy działalność aukcyjną z wystawienniczą. Organizujemy cykliczne aukcje dzieł sztuki oraz wystawy artystów młodego oraz średniego pokolenia, przedstawiciele polskiej sztuki współczesnej. W 2023 r. w DIAL odbyło się kilka ważnych wystaw. Swoją głośną premierę miało multimedialne dzieło Paula Voca. Ten awangardowy artysta stworzył sugestywną video instalację pt. „Dankolech” (do utworu muzycznego zespołu Tasiemka) zajmującą całą przestrzeń galerii. W „Dankolechu” twórca w kontrowersyjny sposób poruszył tematy społecznego osamotnienia – sprawy związane z problematyką współczesnej kultury i cywilizacji. W galerii mieliśmy przyjemność przedstawić prace niezwykle cenionego grafika Wojciecha Tylbora-Kubrakiewicza. Na wystawie „Kartografia nostalgiczna” artysta zaprezentował swoje najnowsze dzieła wykonane w technice linorytu, akwaforty, akwatinty i serigrafii. Tylbor-Kubrakiewicz z wielką wirtuozerią łączy te techniki. Jego prace to podróż w świat wspomnień, habitatów i uczuć. Echa odległych wędrówek traktuje na równi z doświadczaniem codzienności. Jego prace nierzadko przybierają kształt pamiętnika. Na fali rozwoju problematyki sztucznej inteligencji powstała w DIAL wystawa „Transfusion”, w której swoje prace pokazali: Bartosz Iwan, Kamil Jaczyński, Franciszek Ledóchowski i Paweł Zakrzewski.

Zaprezentowane obrazy i rzeźby odzwierciedlały przemiany, jakie dokonują się w naszej rzeczywistości. Wystawa była próbą refleksji nad rolą AI, jej wpływem na naszą percepcję i spojrzenie na sztukę. Tomasz Stando, którego twórczość miałam okazję zaprezentować w galerii, to artysta kipiący energią. Wypracował własny niefiguralny język malarskiej wypowiedzi. Jego abstrakcyjne kompozycje są pełne intensywnych odcieni płomiennej czerwieni i ekspresyjnych gestów. Stando odnosi się do przeszłych epok od sztuki naskalnej, aż po XX wieczne awangardy. W jego malarstwie możemy odnaleźć odpowiedzi na pytanie, jakie znaczenie ma znak i czy jest związany z malarskim gestem twórczym. Mam nadzieję, że rok 2024 będzie równie udany zarówno dla Galerii DIAL, jak i całego środowiska wystawienniczego w Polsce.

Z D A N I E M E K S P E R T A



Diana Stajszczak

Kuratorka, art advisor,
prowadzi warszawską
galerię sztuki DIAL Gallery



Tomasz Stando zaprezentował w 2023 roku swoje prace w Galerii DIAL

NIE PRZEOCZ AUKCJI

1 lutego

Zakopane, Zakopane!
Desa Unicum,
Warszawa, desa.pl

3 lutego

Aukcja Zimowa,
Sopocki Dom Aukcyjny,
sda.pl

6 lutego

Młoda Sztuka,
Desa Unicum,
Warszawa, desa.pl

13 lutego

Biżuteria. Dzieła Sztuki
Jubilejskiej XIX-XX wieku,
Desa Unicum,
Warszawa, desa.pl

22 lutego

Aukcja Sztuki Wyobraźni,
Agra Art, Warszawa,
agraart.pl

24 lutego

Aukcja Sztuk pięknych.
XX/XXI wiek,
Sopocki Dom Aukcyjny,
Sopot, sda.pl

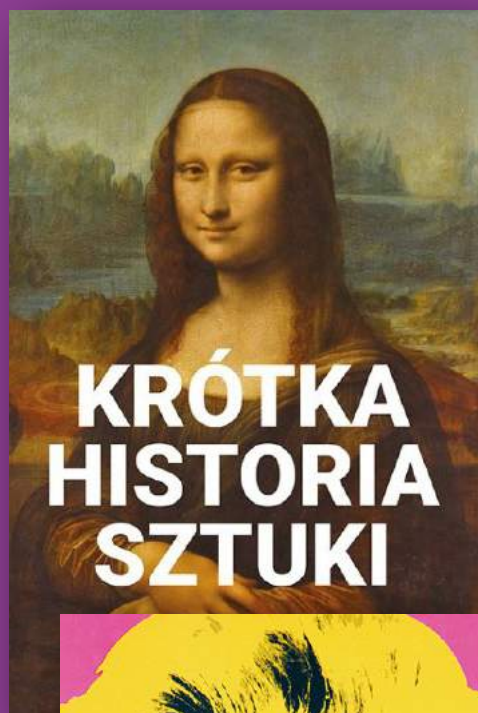
29 lutego

Design. Walka o piękno,
Desa Unicum,
Warszawa, desa.pl

Książki z rabatem

w Ulubionym Kiosku

do **30%**



Zobacz pełną ofertę – **ponad 500 tytułów!**

www.UlubionyKiosk.pl

Warto zobaczyć

Polecamy najciekawsze wystawy oraz wydarzenia odbywające się w polskich galeriach, muzeach i instytucjach kultury.

tekst Anna Grużewska



Zapraszamy do arkadii

„Arkadia”, Muzeum Narodowe w Warszawie do 17 marca 2024 r., www.mnw.art.pl

Aby zmierzyć się z mitem Arkadii, na wystawie zaprezentowano ponad 300 dzieł, od wczesnego renesansu do współczesności: obrazów, rysunków, rycin, rzeźb i przedmiotów rzemiosła artystycznego, takich autorów jak m.in.: François Boucher, Claude Lorrain, Rembrandt, Józef Mehoffer,

Henryk Siemiradzki, Jacek Malczewski, Pablo Picasso, Zofia Stryjeńska, Karol Radziszewski czy Mirosław Bałka. Atutem wystawy jest również niezwykła aranżacja, przenosząca publiczność zimową porą w sam środek rajskiej, zielonej Arkadii.

Na zdjęciu: „Arkadia”, fot. Bartosz Bajerski



Weekend ze sztuką

„Artshow – Święto Sztuk Pięknych”, kamienica Karskich w Warszawie, 2-3 marca 2024 r., www.artshowevents.pl

Na początku marca sztuka współczesna znowu wypełni kolejne piętra zabytkowej kamienicy w centrum Warszawy. Swoje prace zaprezentuje tu ponad stu artystów z całej Polski. Tradycyjnie większość z nich będzie obecna na miejscu. Organizatorzy zapowiadają, że tym razem na zwiedzających czeka sporo nowych wrażeń. – Tradycyjnie dominować będzie malarstwo olejne i akrylowe, ale tym razem chcielibyśmy przybliżyć naszym gościom także inne dziedziny sztuki, od rzeźby aż po sztukę video – zapowiada Ewa Mierzejewska, organizatorka i pomysłodawczyni wydarzenia. Nowością będą dwie rozległe przestrzenie: Galeria Rzeźby i Form Przestrzennych oraz Galeria Fotografii i Sztuki Na Papierze. W specjalnie zaaranżowanej sali kinowej oglądać będzie można dzieła video artu. Równolegle w Kinotece w Pałacu Kultury i Nauki trwać będzie Artshow Film Festiwal.

Na zdjęciu: Artshow w kamienicy Karskich w Warszawie

Gdy muzyka spotyka architekturę

„12 słów mistrza”, NOSPR, Katowice, do 15 lutego 2024 r., www.nospr.org.pl/pl

12 słów to 12 fotografii Bartka Barczyka, które w magiczny wręcz sposób dopowiadają fragmenty rozmów z Krzysztofem Pendereckim. Każda z nich dotyka istotnych dla Maestra kwestii i spraw – Koncepcja, Natura, Żona, Czas czy Forma. Tak też brzmią tytuły poszczególnych fotografii, które otwierają się przed zwiedzającymi wystawę – pole do interpretacji słów i obrazów, a przez to podjęcia próby poznania samego Mistrza. I choć zdjęć jest 12, to wystawę zamyka 13-ta ekspozycja – Klaster: epilog bez zdjęcia. Bez zdjęcia, gdyż tego obrazu trzeba poszukać w muzyce...

Na zdjęciu: Tomasz Konior, autor projektu NOSPR, ze zdjęciem Bartka Barczyka przedstawiającym maestro Krzysztofa Pendereckiego



Jaki byłby Wrocław?

„Gdyby. Niezrealizowane wizje nowoczesnego Wrocławia”, Muzeum Architektury we Wrocławiu, do 28 lutego 2024 r., www.ma.wroc.pl

Od początku XX wieku po schyłek lat 20. wrocławscy architekci stworzyli wiele projektów, które nie zostały zrealizowane. Koncepcje Maxa Berga, Hansa Poelziga, Ludwiga Moshamera, Adolfa Radinga czy Ernsta Maya często pozostawały jedynie na papierze, a mimo to miały olbrzymie znaczenie dla rozwoju architektury Wrocławia. Jak dziś wyglądałoby miasto, gdyby zrealizowano te śmiałe wizje?

Na zdjęciu: Autor nieznany, 1929, zbiory Muzeum Architektury we Wrocławiu



temat numeru *trendy*



Peach Fuzz to Kolor Roku 2024! Nawiązuje on do barwy, jaką ma delikatny puszek okalający owoc brzoskwini. Jak twierdzi Pantone Color Institute, który ogłosił ten trend, kolor powinno mieć bardzo pozytywny wpływ na spokój i pogodę ducha, symbolizuje bowiem empatię oraz chęć bycia blisko tych, których kochamy. Warto więc zdecydować się w tym roku na pomalowanie ściany farbą w odcieniu brzoskwiniowego puszku, by moc Peach Fuzz uczyniła ten rok radośniejszym.

WESTWING



Trendy 2024

Dzięki tym ciekawym pomysłom
oraz niezwykłym innowacjom
sprawimy, że nasze domy będą
nie tylko modne, ale także na czasie.

tekst Robert Pieńkowski

zdjęcia materiały prasowe





temat numeru *trendy*

① Kolor Roku 2024

Peach Fuzz potrafi
zmienić nastrój
na lepsze.

W zależności od tego, jakie światło
pada na Peach Fuzz, zmienia on
nieco tonację, ale zawsze pozostaje
ciepły i przyjazny. **LITOKOL**

Peach Fuzz doskonale odnajdzie się w pomieszczeniach,
w których pragniemy się zrelaksować. Nic więc dziwnego,
że brzoskwiniowa łazienka to fantastyczny pomysł.
Nie tylko dla tych zestresowanych. **VERLE HOME**

Kolekcja Planet Earth to hołd złożony sile i kruchości natury. Tekstury dywanów przywodzą na myśl organiczny świat uchwycony w momencie transformacji. Utkane są one z wełny i jedwabiu, a pod wpływem gry cieni i światła przywołują widoki omszałych skał, pokryw lodowych i rzek. Na zdjęciu: dywan Melting Glacier.

ATELIER TAPIS ROUGE

② **Dywany jak krajobrazy** Zachwycające swoim dzikim pięknem.





Kuchnia w kolorze roku 2024

Najlepsze pomysły na aranżacje

Jak urządzić modną kuchnię w 2024 roku? Jeżeli planujesz remont lub przeprowadzkę, koniecznie sprawdź, jakie trendy kolorystyczne będą obowiązywać w tym sezonie. Podpowiadamy, jak zaaranżować piękną kuchnię, która zachwyci również funkcjonalnością.

Peach Fuzz, czyli kolor roku 2024 według Pantone

Instytut Pantone, znany autorytet w dziedzinie kolorów, zdecydował niedawno, że barwą roku 2024 będzie Peach Fuzz. Jego nazwa w dosłownym tłumaczeniu oznacza brzoskwiniowy meszek, a zdaniem specjalistów wyrażać ma pragnienie troski o siebie i innych. Pastelowy kolor symbolizuje empatię oraz chęć bycia blisko tych, których kochamy, i przywołuje skojarzenia z delikatnością i komfortem. Jeżeli Peach Fuzz chcielibyśmy zlokalizować na palecie kolorów, znaleźlibyśmy go pomiędzy różem a pomarańczem. Jest subtelny i cechuje go ciepła tonacja. Wszystko to sprawia, że idealnie sprawdza się w kuchni – pomieszczeniu, w którym

w trakcie kulinarnych rytuałów odnajdujemy chwilę na wyciszenie, spotkanie z bliskimi i szczerą rozmowę.

Brzoskwiniowe fronty kuchenne – w jakim stylu?

Do jakiego stylu wnętrzarskiego pasuje tegoroczny kolor roku? Pastelowe odcienie wykorzystać można w wielu aranżacjach. Sprawdzą się zarówno wtedy, kiedy marzymy o nowoczesnej kuchni, jak i klasycznej czy skandynawskiej. Peach Fuzz to odcień, który urzeka wszystkich, którzy nie boją się eksperymentować. Do wnętrza wprowadza świeżość i pobudza kreatywność. Gdzie jednak szukać mebli o takim wybarwieniu? Wśród nowości marki Verle na 2024 rok pojawiły się

fronty nawiązujące swoim wykończeniem do brzoskwiniowej barwy roku. Jeżeli Peach Fuzz poruszył Wasze serca, obowiązkowo powinniście zobaczyć propozycję od Verle – fronty z kolekcji Senso 492 Koralowy, matowy.

Z czym łączyć Peach Fuzz?

Odcień Peach Fuzz jest wyjątkowo uniwersalny, dlatego bez trudu połączymy go z szeregiem barw. Możemy zestawzić go z innymi pastelowymi kolorami: błękitem, miętą, kremem czy rozbielonym fioletem. Elegancją i estetyczną kompozycję uzyskamy, umieszczając go w towarzystwie czerni, bieli lub beżu. Odważniejszy efekt brzoskwiniowy meszek wykreuje w otoczeniu chłodniejszych



Materiał Verle Home

VH VERLE HOME



www.verle-home.com

kolorów, a luksusowy charakter nadadzą mu złote albo miedziane dodatki. Kiedy natomiast zależy nam na bardziej energetyzującej aranżacji, spróbujmy mieszać z jasnymi, ale intensywnymi barwami: pomarańczem, różem, żółcią.

Funkcjonalność zawsze w modzie

Poza zabudową meblową, drugim kluczowym elementem wyposażenia kuchni jest sprzęt AGD. Na tle brzoskwińowych czy koralowych frontów pięknie będą prezentować się urządzenia o białym lub czarnym wykończeniu i minimalistycznym designie. Ważne jednak, by zapewniły nam maksymalną wygodę i były dopasowane do naszych potrzeb. Nowoczesne sprzęty marki Siemens z serii iQ 700 z funkcją Home Connect mogą być sterowane zdalnie. Oferują również dodatkowe systemy, które wyręczają nas w wielu obowiązkach, ale też są w stanie zapewnić nam jak najlepsze efekty gotowania.





③ Quiet luxury

Ten trend już podbił świat mody, teraz czas na wnętrza. Ma więc być prosto, ale w wersji lux.

Ciepłe, miedziane odcienie zabudowy ściennej stanowią tło dla czarnej, elegancko wykończonej szafki RTV. Barwy czerni i miedzi tworzą wyrafinowany kontrast, który jest zarówno nowoczesny, jak i ponadczasowy. Dodatkowo zabudowa jest centralnym punktem salonu, idealnie komponując się z otoczeniem i dodając przestrzeni luksusowego charakteru. **ernestrust**



④ Niewidzialna elektronika

Bardzo nowoczesne sprzęty stają się niemal niewidoczne.

Samsung Music Frame to wszechstronny i konfigurowalny głośnik, który współpracuje płynnie ze smartfonami z systemem iOS oraz Android, a także z telewizorami. Działa jako niezależny głośnik bezprzewodowy lub można go sparować z telewizorem Samsung i soundbarem za pomocą funkcji Q-Symphony, by wzbogacić możliwości basów i dźwięku przestrzennego. Możemy wykorzystać jeden głośnik lub dwa jako satelity do soundbarów. Zaprojektowany tak, by wtopić się we wnętrze, Music Frame ukrywa się, wyglądając jak rama obrazu, w którą możemy włożyć własne zdjęcia czy grafikę. **SAMSUNG**



5 Sport według designerów

Domowe wyposażenie do fitnessu zyskuje wyrafinowaną formę.

Ciężarki Attico inspirowane są kolumnami klasycznej architektury. Zaprojektowano je tak, aby były od razu pod ręką, gdy pragniemy wykonywać ćwiczenia, a gdy nieużywane – by zdobiły nawet salon. Te piękne i wytrzymałe przedmioty wykonane są z drewna bukowego, które w zależności od temperatury suszenia zmienia barwę: im wyższa temperatura, tym drewno staje się ciemniejsze. **FAS PENDEZZA**

REKLAMA

MORE
Madam

Odkryj ponadczasowe dodatki do wnętrz z szacunkiem dla historii, skandynawskiej filozofii i tradycyjnego rękodzieła...
odkryj Ernst w MoreMadam



15% rabatu
dla czytelników na hasło:
CZASAWNETRZE



@moremadam.pl

www.moremadam.pl



⑥ Pełne wyciszenie

Pomogą w nim meble o zaokrąglonych kształtach.

Organiczne, zaokrąglone kształty są coraz bardziej obecne we wnętrzach. Przynoszą poczucie harmonii i spokoju. Marka VOX we współpracy z młodym, utalentowanym projektantem Boguszem Jagiełą stworzyła meble, których subtelne zaoblenia będą koić nasze zmysły. Kolekcja Omm to połączenie skandynawskiego i japońskiego designu. Drewniane elementy wprowadzą naturalny spokój, a funkcjonalne szafy i łóżka pomogą zadbać o nasz dobrostan. **VOX**



⑦ Światło biologicznie efektywne

Lepszy sposób na domowe oświetlenie.

Biologicznie wspierające światło opiera się na naturalnym przebiegu światła dziennego. Synchronizuje ono nasz wewnętrzny zegar rano i pozytywnie oddziałuje na koncentrację i wydajność poprzez obniżenie poziomu melatoniny. Z kolei wieczorem zwiększa ilość melatoniny, a tym samym zapewnia relaks. Na zdjęciu lampka Tizio. **ARTEMIDE**



⑧ **Euro wabi-sabi**

Nie tylko Japończycy potrafią znaleźć piękno w niedoskonałości. Ten projekt wnętrz w Czechach jest tego najlepszym dowodem.

Więcej o tym wewnątrz na stronie **84**



9 Miniwazony

Zminiaturyzowane kultowe obiekty są teraz bardzo w modzie.

Legenda Rosenthal Studio-Line trwa od 1961 roku, kiedy to Philip Rosenthal Jr założył dział zajmujący się nowoczesnymi poszukiwaniami w zakresie tradycyjnego tworzywa, jakim jest porcelana. Powstające w nim obiekty zyskują dzięki temu formy, których autorami są najlepsi projektanci i artyści, jak m.in. Walter Gropius, Patricia Urquiola czy Sebastian Herkner. Wazony, które dzięki oryginalności form przypominają niekiedy nowoczesne rzeźby, zawsze stanowiły znaczącą część kolekcji Studio-Line, kusząc miłośników designu. Zminiaturyzowane wersje słynnych bestsellerów budzą sympatię nie tylko dzięki mniejszym gabarytom, które nadają im uroku i wdzięku, ale także ze względu na przystępne ceny, które znacząco ułatwiają budowanie kolekcji. To także doskonały pomysł na prezent. ROSENTHAL.PL



10 Grafiki ścienne wielkoformatowe

Jednocześnie oczyszczające powietrze w domu.

Tegoroczny, XIV rozdział Kolekcji Kreatywnej włoskiej marki Glamora zachwyca nie tylko nowymi wzorami, ale też niezwyklej innowacją – ekożywicą ECOPUR firmy Oltremateria. Tworzywo to zamienia każdą grafikę w naturalny, a przy tym niezwykle dyskretny oczyszczacz powietrza, bowiem przyklejona tą substancją wielkoformatowa dekoracja ścian eliminuje smog i nieprzyjemne zapachy, zarazem podnosząc poziom higieny. DEKORIAN HOME

11 Kuchenna rewolucja Odnawiamy i unowocześniamy.



Minimalistyczna kuchnia z białymi frontami i z akcentami drewna łączy nowoczesność z ciepłem natury. Bardzo dobrze prezentuje się z jasnym wykończeniem wnętrza oraz czystą formą zabudowy. W takim zestawieniu kuchnia wygląda niezwykle elegancko i jest przyjemna w odbiorze. **VERLE HOME**

Dlaczego rok 2024 jest czasem zmian w trendach kuchennych?

Przede wszystkim kuchnie w 2024 roku obejmują kombinacje kolorów, które odzwierciedlają zarówno nowoczesność, jak i przytulność.

Kolorystyka inspirowana jest naturalnymi odcieniami ziemi, takimi jak ciepłe brązy, rustykalne czerwienie czy zielenie lasu. Dodawane są naturalne elementy: drewno oraz kamień, aby podkreślić przytulność i bliskość natury. Użycie delikatnych pastelowych kolorów, takich jak pomarańcz czy odcienie awokado w połączeniu z elementami złotymi lub miedzianymi, powoduje to, że wracamy do stylu retro. Modne również będą monochromatyczne zestawienia: skupienie się na jednym kolorze i zastosowanie różnych jego odcieni w całej kuchni. Przykładem może

być cała gama odcieni niebieskiego – od jasnego błękitu po głęboki granat. Coraz większe zainteresowanie możemy zauważyć w zrównoważonym projektowaniu kuchni, np. poprzez używanie faktur z materiałów pochodzących z recyklingu. Materiały z recyklingu mogą obejmować płytki, blaty czy nawet fronty szafek. Jeśli chodzi o innowacje technologiczne nastąpi kontynuacja inteligentnych urządzeń kuchennych, takich jak lodówki, piekarniki i kuchenki, które są zdolne do komunikacji między sobą. Przede wszystkim rozwinie się funkcja sterowania głosowego i zdalnego, umożliwiającego użytkownikom kontrolę nad urządzeniami za pomocą smartfonów lub asystentów głosowych.

Z D A N I E M E K S P E R T A



Agnieszka Strnad

Architekt, Studio Kuchni Verle w Katowicach



Aksesoria z tym motywem odnajdą się w wielu różnych stylach.
LEROY MERLIN

12 Grid, czyli siatka

Jeden z najgorętszych wzorów tego roku! Prosta krata będzie świadczyć o dobrym guście.



13 Neu Heritage Nowoczesny powrót do tradycji.

Limitowana kolekcja kółder w torbach ze wzorem Toile de MyAlpaca. Teraz z ukochaną kołdrą z alpaki można nie rozstawać się ani na jedną noc.
MYALPACA

Jak najlepiej wykorzystać ten trend na co dzień?

Neu Heritage to trend, który umacnia się od kilku lat. Niesie ze sobą nutę nostalgii, staranne połączenie nowoczesności i tradycji. Opiera się na silnych ideałach dziedzictwa, tradycyjnych umiejętnościach i jakości, pogoni za ręcznie wykonanym pięknem. Czerpie z renesansu rzemiosła, starych technik i utraconych procesów produkcyjnych jako wyrazu pasji i indywidualności. Wykorzystuje głównie naturalne materiały – len, bawełnę, wełny, drewno, szkło. Cechuje go także subtelne połączenie ponadczasowych, klasycznych kolorów, miękkich i wyrafinowanych. Tkaniny są przytulne, przyjazne i miłe w dotyku, często tkane ręcznie lub w tradycyjne wzory, ale często ze świeżym

twistem. Trend Neu Heritage świetnie pasuje do sypialni, bo najzdrowiej jest spać na oddychającym, wypełnionym naturalnymi materiałami materacu i w naturalnej pościeli. Marki należące do tego trendu, wprowadzając innowacje technologiczne gwarantujące większy komfort czy trwałość, jednocześnie stosują tradycyjne metody produkcji i dużą dbałość o detale. MyAlpaca wpisuje się właśnie w ten trend. Staramy się łączyć naturalne luksusowe materiały ze wskrzeszonym rzemiosłem kołdrzarstwa. Nasze ręcznie robione kołdry i poduszki My Alpaca są pełne serca i duszy, a ponadto naprawdę dają wyjątkowy komfort snu.

ZDANIEM EKSPERTA



Magdalena Kot-Kyriazis
Właścicielka MYALPACA



14 Ściana w 3D
Nie bójmy się zaszaleć
z wypukłymi dekorami.

Ta modułowa okładzina ścienna zainspirowana jest elementami typowymi dla malowniczego krajobrazu Pantellerii, małej włoskiej wyspy na Morzu Śródziemnym, pomiędzy Sycylią a Afryką. Do wyboru mamy aż 10 płytek o różnym rozmieszczeniu motywów, które po złożeniu stworzą gotowy produkt, a także cztery odmienne odcienie marmuru. Można więc samemu wykreować naprawdę wyjątkowy projekt. **LITHEA**



temat numeru *trendy*



⑮ **Nowe
wymiary
higieny**
Czyli toalety
innovacyjne.

Zestaw Oltens Hamnes Stille to miska WC wisząca PureRim z deską wolnoopadającą biały 42023000. Wyróżnia się nie tylko designerskim wzornictwem, ale także zastosowaniem innowacyjnych systemów, które są gwarancją jakości na lata, jak bezkońierzowa miska PureRim, która pozwala utrzymać toaletę w doskonałej czystości, czy technologia SilentWhirl, która wykorzystuje moc wiru wodnego, aby jeszcze ciszej i dokładniej splukać wodę w toalecie. O ciszę zadba także system SoftClose, który zapewnia powolne opadanie deski, bez zbędnego hałasu. **OLTENS**

⑯ **Kärcher w bieli**
Kultowe sprzęty
zmieniają barwę.



Kolor biały od tego roku będzie zarezerwowany dla wszystkich przeznaczonych do wnętrz urządzeń marki. Sprzęty do prac na posesji i w ogrodzie pozostają żółte.

KÄRCHER

OLTENS



/ **Vernal**

pure bathroom

oltens.com



17 Lustro inaczej

To dekoracja
czy może jednak
artystyczna instalacja?

Nowe lustro Zodiac Bumper, którego autorem jest Jean-Baptiste Fastrez, to coś więcej niż tylko wariacja na temat kultowego lustra Zodiac. Jego kolorowa metaliczna powierzchnia nadaje mu inny charakter – bardziej jest nowoczesnym dziełem sztuki w modnym obłym kształcie niż przedmiotem użytkowym. Wykonany jest z ceramiki, na którą nakłada się metaliczne wykończenie z emalii, a następnie aż trzy razy wypala w piecu. **MOUSTACHE**



18 Kosmiczne toalety

Prawdziwy symbol
postępu.



Toaleta myjąca BERNSTEIN T640 PRO z innowacyjną technologią mycia Microbubble i sterylizacją dyszy myjącej oraz miski światłem UV-C. Komfort i higiena na najwyższym poziomie każdego dnia **BERNSTEIN-BADSHOP.COM/PL**

ZDANIEM EKSPERTA

Dlaczego warto kupić toaletę myjącą?

Nowoczesne myjące toalety, przy wykorzystaniu wody i zaawansowanych technologii, zapewniają optymalną higienę i dobre samopoczucie. Delikatne mycie ciepłą wodą jest doskonałym rozwiązaniem wielu dolegliwości w okolicach intymnych. Pozwala uniknąć podrażnień skóry i swędzenia, powodowanych często przez używanie zwykłego papieru toaletowego lub wilgotnych chusteczek. Kolejnym ważnym aspektem jest ekologia. Dzięki nowoczesnym rozwiązaniom czyszczenie odbywa się przy znikomym zużyciu wody, co redukuje lub całkiem eliminuje użycie papieru toaletowego. Oznacza to mniejsze wydatki, a także wpływa na redukcję odpadów oraz zużycie drewna i wody potrzebnych do jego produkcji. Toaleta automatycznie

dostosowuje ilość wody do potrzeb, co pozytywnie wpływa na rachunki za wodę, a energooszczędny tryb EKO ogranicza zużycie prądu. Warto też zwrócić uwagę na wyjątkowe, dodatkowe funkcje, takie jak podgrzewanie deski sedesowej, funkcja suszenia z regulowaną temperaturą, funkcja pochłaniania zapachów czy pilot zdalnego sterowania do wprowadzania ustawień i zapisywania osobistych preferencji. Innowacyjnym rozwiązaniem w roku 2024 jest technologia Microbubble, dzięki której do mycia wykorzystywane są mikropęcherzyki o wielkości tylko ok. 1~100 µm. Takie pęcherzyki są mniejsze niż pory skóry i zapewniają optymalne głębokie czyszczenie.

Irena Mazur

Inżynier techniczny
ds. projektowania
i rozwoju, BERNSTEIN



TOALETA MYJĄCA
T640 PRO
MICROBUBBLE

BERNSTEIN
grupa **DURAVIT**



10% rabatu*

KOD: **Bernstein**

Ważny do 29.02.2024

*na cały asortyment z kategorii „Toalety”

Zobacz więcej na:
bernstein-badshop.com/pl



temat numeru *trendy*



19 Oszczędność na każdym kroku

Niskie koszty
eksploatacji dzięki
wysokiej wydajności.

Hybrydowa pompa ciepła Vitocal 250-AH pozwala w łatwy sposób rozbudować system grzewczy z kotłem gazowym lub olejowym o urządzenie wykorzystujące energię odnawialną do ogrzewania i chłodzenia domu. Z temperaturą zasilania do 70°C może ona zostać włączona do instalacji bez konieczności przechodzenia na podłogówkę ani wymiany grzejników. Pompa pozwala ograniczyć koszty nie tylko na etapie modernizacji kotłowni, ale również eksploatacji. Jest to możliwe dzięki wysokiemu współczynnikowi wydajności cieplnej COP do 5,3 oraz systemowi OptiPerform, który automatycznie optymalizuje pracę pompy ciepła. **VISSMANN**

Pożegnajcie tradycyjne instalacje! SYMFONY + „MAGNETIC FRAME” posiada bezinwazyjny system montażu dzięki taśmie magnetycznej lub silikonowej, gwarantującej łatwe i bezszkodowe przytwierdzenie do okna. **PLISYLUX**



20 Proste rozwiązania

Technologie, które
ułatwiają nam życie.

Kompletny system



Odkryj nowoczesne systemy grzewcze firmy Viessmann

Urządzenia firmy Viessmann są idealnie do siebie dopasowane i tworzą kompletny system grzewczy/chłodniczy sterowany za pomocą jednej platformy. **Viessmann One Base** integruje cyfrowo systemy energetyczne: pompy ciepła, kotły grzewcze, systemy wentylacyjne, zasobniki energii elektrycznej oraz instalacje fotowoltaiczne w jedną platformę, tworząc rozwiązania inteligentnego domu.

Odkryj przyszłość systemów grzewczych: viessmann.pl

for our climate

VIESSMANN



21 Ultraregały

Dzięki ich lekkiej konstrukcji można z nich stworzyć imponujące obiekty, które nie przytłoczą reszty wnętrza.

Regał Key autorstwa Marco Fumagalliego to niezwykle osobista interpretacja koncepcji modułowej.

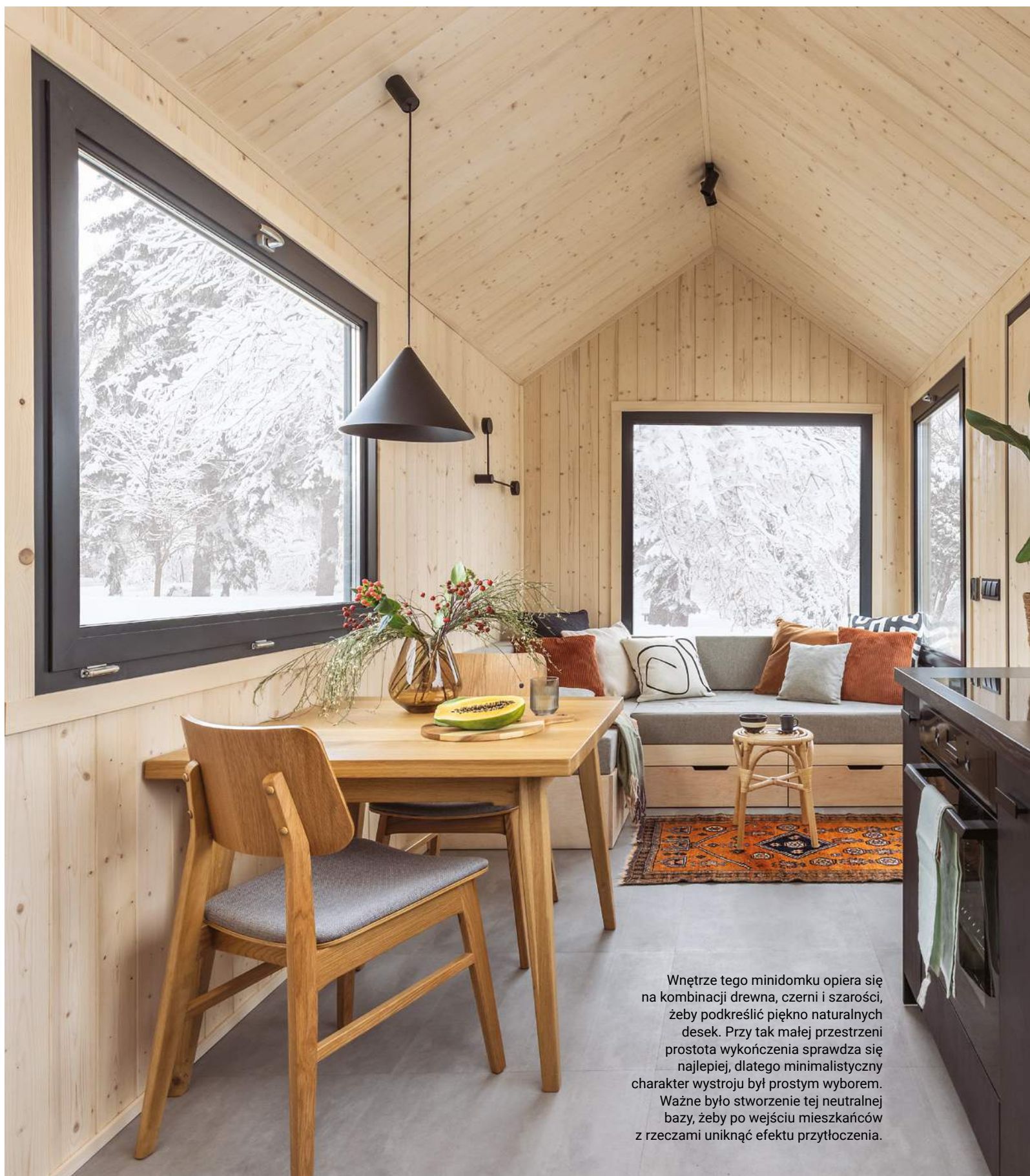
Stale zmieniający się i nigdy taki sam, Key rozszerza się daleko i szeroko.

Jego kształt i rozmiar zdefiniuje tylko nasza nieokiełznana wyobraźnia.

CIERRE1972







Wnętrze tego minidomku opiera się na kombinacji drewna, czerni i szarości, żeby podkreślić piękno naturalnych desek. Przy tak małej przestrzeni prostota wykończenia sprawdza się najlepiej, dlatego minimalistyczny charakter wystroju był prostym wyborem. Ważne było stworzenie tej neutralnej bazy, żeby po wejściu mieszkańców z rzeczami uniknąć efektu przytłoczenia.



Idealne, **bo mini**

Fenomen Tiny House, który dotarł do Polski z USA, to nie tylko urokliwe zdjęcia instagramowe. Minidomki to też, a może nawet przede wszystkim, świadectwo naszych dzisiejszych czasów, w których poszukujemy lepszych niż dotąd rozwiązań. Także w kwestii miejsca do życia.

zdjęcia i stylizacja **Marta Behling/Pion Poziom**
projekt **Eliza Ziemińska-Żak, Natália Jušková/Nasze Nowe**
oraz **Marcin Pastuszek/Tiny Smart House**
tekst **Robert Pieńkowski**

Domek ma powierzchnię
20 metrów kwadratowych
w podstawie plus
6 metrów antresoli.





Czasem rolę domowego ogniska może pełnić... podłoga.

Na podłodze znajdują się odporne panele winylowe – umożliwiają bezstresowe kursowanie między wnętrzem a zewnątrz oraz są łatwe w pielęgnacji i trwałe. Pod winylami znajduje się ogrzewanie podłogowe – dlatego z domku można korzystać również zimą. Meble – Irek Bilewicz, @to_tata.



Mała przestrzeń wcale nie musi być klaustrofobiczna. – To, co zazwyczaj słyszę od osób, które pierwszy raz wchodzą do domku, to: „Och, ile tu miejsca!” – mówi projektantka.

Pierwsze skojarzenie, jakie wiele osób może mieć z tym projektem, to wóz Drzymały. Znany z historii Michał Drzymała zmagał się z władzą pruską, bowiem nie mógł dostać od zaborców pozwolenia na budowę domu na własnej działce. Podobna historia przydarzyła się Agnieszce i Patrykowi. Posiadają oni działkę na Warmii na linii brzegowej jeziora i pragnęli tam postawić domek dla siebie. Tym razem zamiast pruskich zaborców na drodze a stanęły... polskie przepisy. Okazało się bowiem, że na tego typu działce nie ma możliwości uzyskania warunków zabudowy dla tradycyjnej architektury. Czy to zniechęciło właścicieli? Nie. Jak przystało na „nowych Drzymałów” postanowili po prostu znaleźć inne rozwiązanie. Wybór padł na minidomek, ponieważ okazało się, że jest to jedyny sposób (oprócz namiotu czy kampera), który pozwala na zamieszkiwanie na tego typu działce. Gabaryty i waga takiego domku są bowiem ograniczone przez przepisy ruchu drogowego, ponieważ formalnie jest to ładunek

na przyczepie posiadającej tablicę rejestracyjną. By marzenie stało się faktem, właściciele zwrócili się o pomoc do Elizy Ziemińskiej-Żak, która już od 2017 roku przygotowuje projekty wnętrz takich mobilnych mieszkań we współpracy z niezłomnym budowniczym minidomków Marcinem Pastuszakiem z firmy Tiny Smart House. – Moją miłość do tych budowli zaczęła się od zauroczenia ideą mobilności oraz mieszkania w przestrzeni, w której znajduje się tylko to, co naprawdę potrzebne – zgodnie z podręcznikowymi hasłami minimalistów, takich jak Leo Babauta. Zawsze podobała mi się koncepcja usunięcia zbędnych rzeczy, by zrobić miejsce na sprawy naprawdę ważne – przyznaje Eliza. W odróżnieniu od kampera czy przyczepy kempingowej minidomek jest „szyty na miarę”, do jego stworzenia nie używa się prefabrykowanych elementów, plastiku czy włókna węglowego. Technologia zaczerpnięta z budownictwa szkieletowego sprawia, że bryła i funkcjonalność przypominają tradycyjny dom.



Dzięki obniżeniu podłogi można spokojnie usiąść na łóżku – jest miejsce na nogi. Pod obniżeniem znajduje się szafa gospodarcza z dostępem od strony łazienki

Aspekt mobilności minidomku sprawia, że można go postawić dokładnie tam, gdzie go potrzebujemy.

Na tym właśnie najbardziej zależało Agnieszce i Patrykowi, żeby ich wakacyjna miejscówka dawała komfort przebywania zbliżony do domu. – Wspólnie ustaliliśmy wszystkie aspekty dotyczące wnętrza, jak układ funkcjonalny umożliwiający przebywanie w domku w cztery osoby czy dobór takich materiałów, żeby były odporne na zniszczenia i dawały pełną swobodę korzystania z wnętrza i pięknej leśnej działki jednocześnie – opowiada Eliza.

Założeniem całego projektu było, pomimo niewielkiej przestrzeni, znalezienie miejsca na wszystkie ważne funkcje: łazienkę z prysznicem, kącik kuchenny czy stół. Priorytetem była również duża liczba schowków, żeby w tak małej przestrzeni każdy przedmiot miał swoje miejsce, co pomaga w zachowaniu porządku – w końcu wakacje są od tego, żeby odpoczywać, a nie sprzątać. Cała konstrukcja schodów kryje więc w sobie szafki i szuflady.

Udało się również wygospodarować miejsce na dwa dwuosobowe łóżka – jedno na antresoli, drugie rozsuwane na dole – w nich również mamy schowki, na przykład na walizki. W domku znajduje się też pralka. Dodatkowym elementem wyposażenia jest prysznic zewnętrzny na ścianie domku, służący do splukiwania się z wody po wyjściu z jeziora.

Przy wskazanym budżecie ważne było, żeby osiągnąć jak najwięcej bez jednoczesnej utraty jakości. Domek musiał przecież starczyć na wiele lat i do tego na każdą porę roku, dlatego został bardzo dobrze zaizolowany i oprócz klimatyzacji posiada również znakomite ogrzewanie podłogowe.

Trzeba było także osiągnąć w nim efekt przestronności, co udało się znakomicie dzięki użyciu neutralnej palety barw jako bazy i naturalnych materiałów. – Przy małej przestrzeni prostota wykończenia sprawdza się najlepiej – mówi projektantka. I trudno się z nią nie zgodzić. 🌿



W małej przestrzeni liczy się każdy centymetr i to motywuje do kwestionowania standardowych rozwiązań. Na przykład w łazience nad umywalką projektantka zaplanowała okno zamiast zazwyczaj pojawiającego się lustra. – Dla mnie to ma również wymiar symboliczny, zamiast bowiem patrzeć na swoje odbicie, możemy podziwiać naturę – mówi Eliza Ziemińska-Żak z Nasze Nowe. Natomiast za lustrzanymi taflami na drzwiach szafy gospodarczej zainstalowano pralkę.



Minidomki są ciekawą propozycją w kontekście poszukiwania rozwiązań bardziej wychodzących naprzeciw kurczącym się zasobom planety z dbałością o ograniczenie urbanizacji – nie są trwale związane z gruntem, a do ich budowy zużywa się stosunkowo niewiele materiałów.



Domek zdobią prace malarskie Oli Munzar.



Komfort życia można znaleźć przecież także w wersji mini.



1



2



3



W moim domku

Prostota jest religią,
a skromność nadrzędną
zasadą. Drewniane ściany,
meble i otoczenie tutaj
są jednością.

opracowanie **Maria Sobańska**



4



5



6



7



9

8



Czas na Wnętrze
co miesiąc
także w wydaniu
na smartfony
i tablety



10

11



12



13

Salon połączony z kuchnią był jednym z marzeń rodziny. Dzięki wyspie kuchennej część salonowa jest jednak osłonięta od kuchennego rozgardiaszu. Rozłożysta sofa od Rafek Meble, na niej poduszki i koc ze sklepu Conco. Fotel GAP i stolik Muse przy fotelu, Noti. Poduszka na fotelu, lampka stojąca, NAP. Filiżanki na stoliku kawowym, wazoniki pod TV, Conco. Tacka na stoliku kawowym, NAP. Obraz autorstwa Nikodema Szpunara.



Ochota na spokój

Właściciele tego warszawskiego mieszkania wreszcie czują się jak w domu. Pewnie dlatego, że projektanci wysłuchali ich potrzeb oraz pragnień i stworzyli właśnie taką przestrzeń, która jest idealna dla czteroosobowej rodziny.

zdjęcia i stylizacja **Celestyna Król**
projekt **Bogaczewicz Architecture Studio**
tekst **Anna Gruzewska**



Kolor wykonanej na zamówienie zabudowy kuchennej harmonizuje z zielenią zglądającą przez okna.



Właściciele pragnęli, by w mieszkaniu znalazły się elementy klasyki. Stąd dębowy parkiet ułożony we wzór jodełki francuskiej (Parkiet Studio). Wyróżniającym się elementem zabudowy kuchennej są witryny wyłożone od środka drewnem i podświetlane. Zabudowa według projektu architektów została wykonana na wymiar przez firmę PF Partners.

Gdy zza okna do wnętrza wciska się zieleń, można mieć wrażenie, że mieszkanie położone jest gdzieś na peryfériach. Tymczasem małżeństwo z dwójką dzieci wybrało dla siebie lokalizację położoną w naprawdę bezpośredniej bliskości samego centrum Warszawy.

Położone na Starej Ochocie lokum mieści się w nowoczesnej, butikowej zabudowie, którą udało się wpasować w przedwojenną śródmiejską zabudowę. To miejsce pełne starych drzew, parków, placów zabaw jest wręcz idealne dla dzieci. A przy tym można stąd w kwadrans dotrzeć tramwajem do serca stolicy.

Biorąc pod uwagę te zalety, właściciele przymknęli oko na niedogodności, jakie w stanie deweloperskim miało to mieszkanie. Z nimi przyszło się zmierzyć projektantom z pracowni Bogaczewicz Architecture Studio.

Swoją pracę zaczęli oni od dogłębnego poznania potrzeb rodziny. W końcu w rodzinie o modelu 2 plus 2 i na ograniczonym metrażu musi pogodzić z sobą wiele sprzecznych oczekiwań.

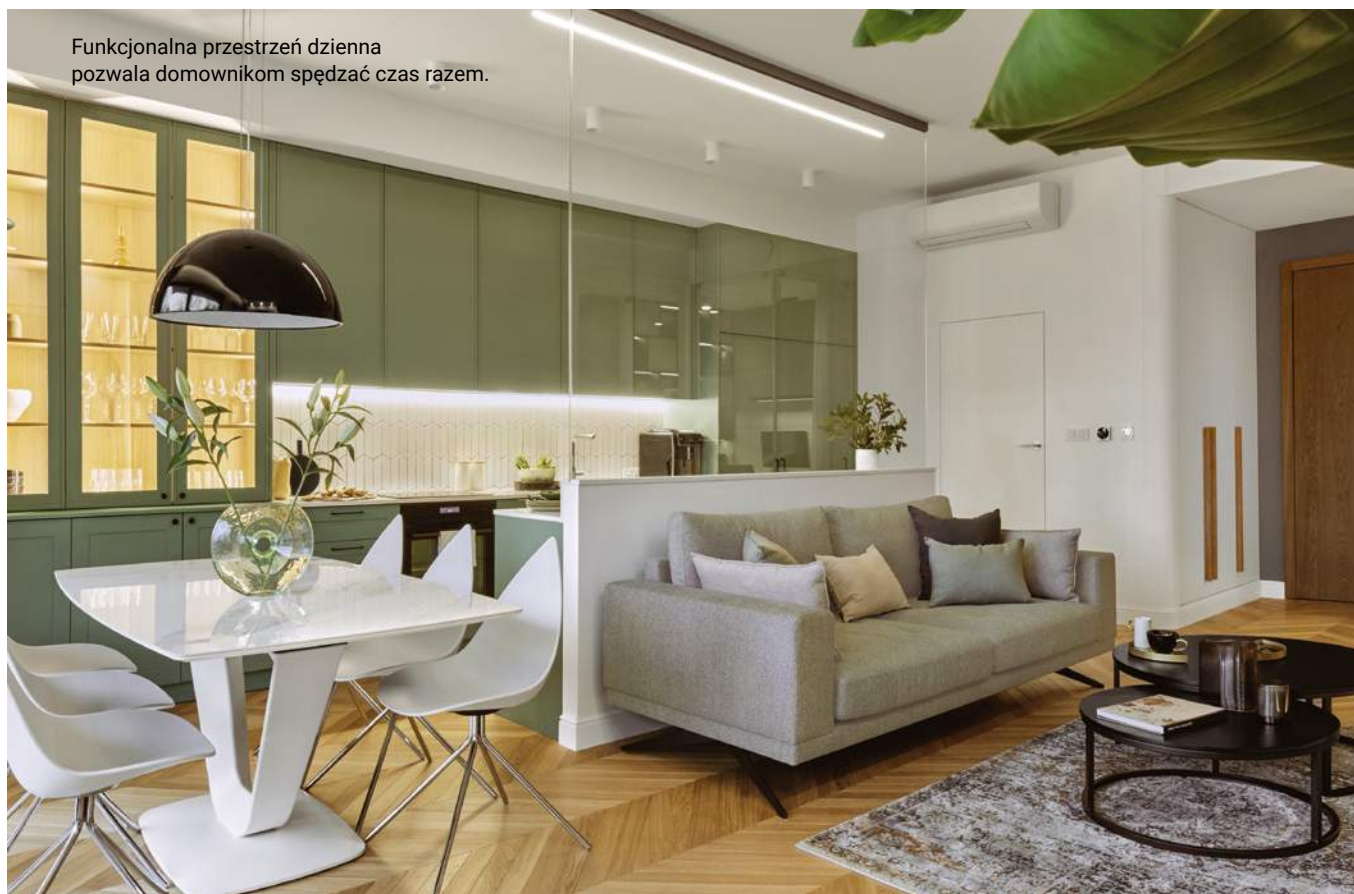
Okazało się bowiem, że niezbędne jest całkowite przearanżowanie mieszkania. Dopiero doprowadzenie przestrzeni do stanu białej kartki pozwoliło na ponowne jej rozplanowanie w zgodzie z oczekiwaniami przyszłych mieszkańców i zasadami ergonomii.

Tak powstała duża przestrzeń dzienna z salonem i kuchnią oraz częścią jadalnianą w jednym. Udało się w niej również stworzyć miejsce do pracy. Odizolowane zostało ono jednak od części wspólnej szklaną zabudową. Ot, takie gabinetowe akwarium. Właściciele pragnęli również, by mieszkanie swoim wystrojem nawiązywało do eleganckiej klasyki, ale nie było zbyt staromodne.

Sercem części jadalnianej jest stół BoConcept wraz z towarzyszącymi mu krzesłami tej samej firmy. Wazon na stole, TK Maxx. Uwagę zwraca niezwykle efektowna lampa Skygarden, którą Marcel Wanders zaprojektował dla marki Flos.



Funkcjonalna przestrzeń dzienna
pozwala domownikom spędzać czas razem.



Podłogę w części kuchennej
wyłożono płytami z kolekcji
Specchio Carrara, którą
dla marki Tubądzin
zaprojektował Maciej Zień.
Deski i puszki w kuchni, Conco.



Eleganckie faktury i kolory stanowią podstawę tej spokojnej, lecz wyszukanej aranżacji.

Dlatego pojawiły się w nim takie elementy jak dębowa podłoga ułożona we wzór klasycznej jodełki francuskiej czy utrzymana w kolorze zieleni chromowej zabudowa kuchenna z płytkami w szafkach dolnych, której częścią jest pięknie oświetlona witryna wykładana drewnem.

Najważniejszy jest układ funkcjonalny. Dzięki pracy architektów udało się w mieszkaniu zmieścić dwie łazienki, pralnię, pokoje dziecięce. Do jednego z nich prowadzi przejście z sypialni. W ten sposób przestrzeń spełnia niezbędne funkcje. Gospodarze przyznają, że mieszka im się tutaj po prostu dobrze. Weszli do w pełni zaprojektowanego, urządzonego, umeblowanego mieszkania i poczuli się, jak u siebie.

Nic nie zmienili i nic nie dodali. To dowód na to, jak dobry jest ten projekt. 🏡



Dzięki zmianie układu funkcjonalnego udało się wygospodarować gabinet umieszczony w szklanym akwarium, które pod wymiar wykonała firma Alu-Manet. Fotel biurowy, Noti. Maska stojąca, dekoracja w gabinecie, jest autorstwa Kamili Szpunar. W ścianie wieńczącej korytarz ukryte są drzwi prowadzące do pralni. Dywanik w korytarzu, Conco.

W części prywatnej – jak
sypialnia, pokoje dzieci
i łazienki – postawiono
na maksymalny komfort.

Wygodne łóżko marki Rafek Meble. Na nim
poduszki ze sklepu Conco oraz kapa z NAP.





Zabudowa sypialni została zaprojektowana przez architektów i wykonana na wymiar przez firmę PF Partners.

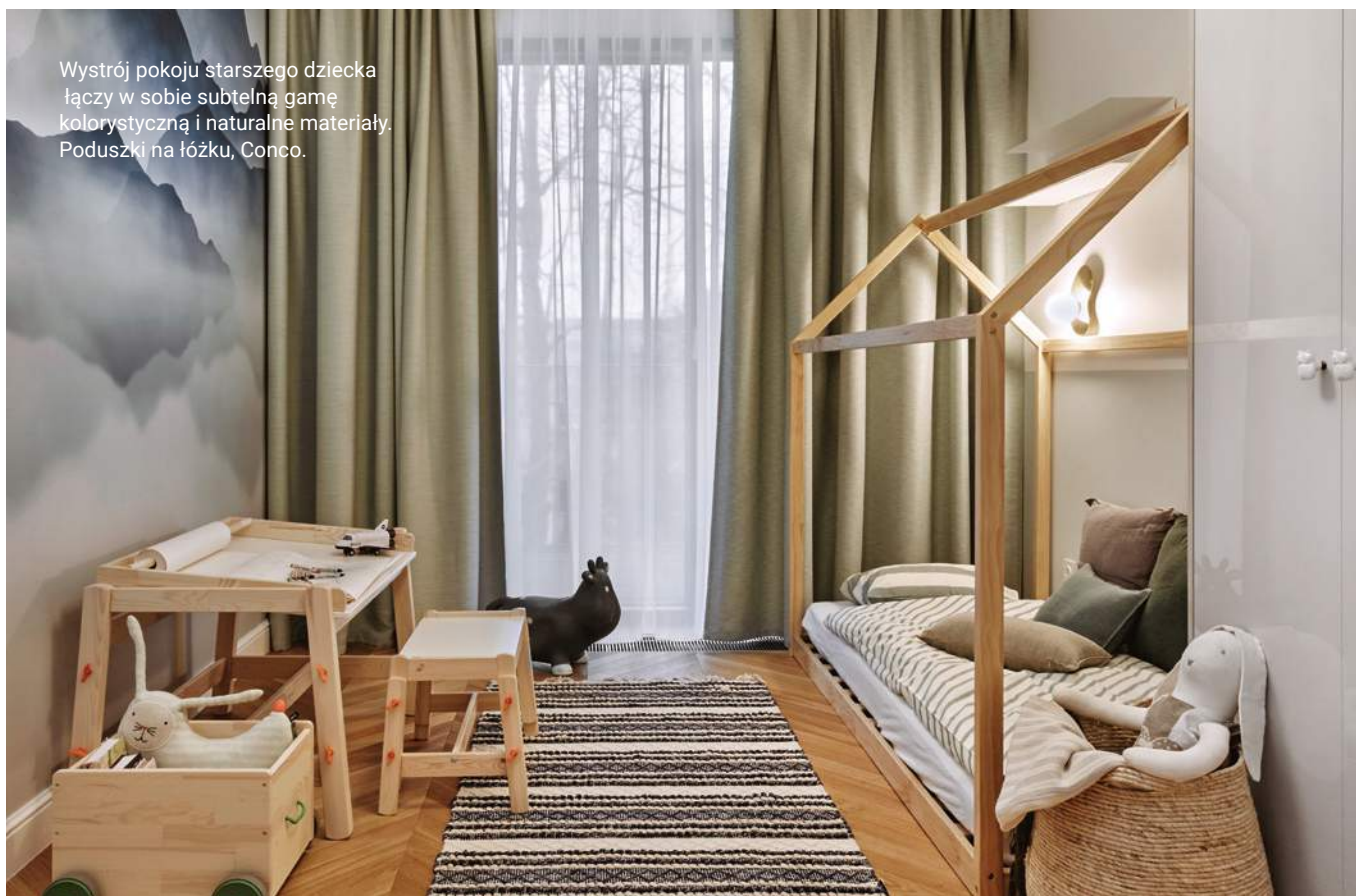


Prywatny charakter łazienki podkreśla wykończenie tapetą wodoodporną Wall&Deco.



Kwiat ustawiono na stołku TON marki Noti.

Wystrój pokoju starszego dziecka łączy w sobie subtelną gamę kolorystyczną i naturalne materiały. Poduszki na łóżku, Conco.



Widok na sypialnię z pokoju młodszego dziecka.



Wśród tonów zieleni idealnie odnalazła się praca autorstwa Nikodema Szpunara oraz poduszka z motywem z obrazu René Magritte'a, NAP.



1



2



3

W oliwkowej *poświacie*

Nawet gdy za oknami zimowa
aura, we wnętrzach świeżo
i radośnie. Wiosna non-stop.

opracowanie **Maria Sobańska**

5

6



4



Czas na Wnętrze
co miesiąc
także w wydaniu
na smartfony
i tablety

8

7



Oryginalny piec kaflowy, który był w bardzo dobrym stanie, pozostał na swoim miejscu, stając się ciekawym elementem dekoracyjnym oraz pamiątką po pełnej bogatych zdobień przeszłości. Wewnętrzne okno w salonie otwiera się na kuchnię, nawiązując do tradycyjnych rozwiązań sprzed lat.



Nowa elegancja

To mieszkanie w Karlowych Warach w Czechach przeszło naprawdę gruntowną przemianę. Poznajmy historię tego miejsca, gdzie przeszłość spotyka się z nowoczesnością, tworząc piękne, unikatowe wnętrze.

zdjęcia **Radek Úlehla/radekulehla.com**
projekt **Petra Ciencialová, Kateřina Průchová**
/Plus One Architekti
stylizacja **Janský & Dunděra**
tekst **Robert Pieńkowski**



Klasyczna symetria została tu przełamana poprzez użycie różnych modeli tej samej sofy oraz nietypowe ułożenie dywanu.





Zestaw mebli Branta marki Todus oryginalnie zaprojektowany jest do używania na zewnątrz. Kto jednak powiedział, że meble ogrodowe nie mogą trafić „pod strzechę”?

Niedaleko malowniczych kolumnad Karłowych Warów i Hotelu Thermal, w którym odbywa się znany na całym świecie Międzynarodowy Festiwal Filmowy, znajduje się zabytkowa kamienica z XX wieku, a w niej to mieszkanie o powierzchni 68 metrów kwadratowych. Zachwyca ono nie tylko lokalizacją i wspaniałym widokiem z okien, ale także wyjątkową atmosferą z przeszłości, która przez ostatnie sto lat została przykryta kolejnymi warstwami nieudanych remontów. Dlatego głównym celem rekonstrukcji tych wnętrz było przywrócenie dawnego ducha świetności. Projektanci mieli śmiały plan, aby usunąć nagromadzenie odmiennych konstrukcji, płytek i sufitów oraz przywrócić mieszkaniu jego pierwotne wymiary i atmosferę. Zaufanie i wzajemny szacunek między projektantami a inwestorem pozwoliły na znaczne przebicie otworów, usunięcie drzwi oraz wstawienie w ich miejsce naświetli. Dzięki temu udało się usunąć pokoje przejściowe i stworzyć bardziej współczesny układ z dwiema oddzielnymi sypialniami połączonymi salonem.



Mieszkanie zostało
umeblowane i udekorowane
bardzo minimalistycznie
przez studio Janský
& Dunděra, co nadało
tym wnętrzom klimat
nowoczesnego luksusu.



Resztki oryginalnych farb z przeszłości zostały zachowane na tyle, by powstały z nich odważne, abstrakcyjne dekoracje, które jednak nie przyćmiewają wnętrza.

Efekt odrapanej ściany jest tutaj nie tylko wyrazem szacunku dla minionych czasów, ale także nowatorską i bardzo intrygującą ozdobą.






Dzięki naświetlom nawet do wąskiego korytarza wpada dzieńne światło.

Salon stał się sercem mieszkania, a projektanci postawili na rozjaśnienie układu i otwarcie przestrzeni. Nowo utworzoną wnękę między kuchnią a salonem, połączoną wewnętrznym oknem, wykorzystano na zabudowę kuchenną, nawiązując w ten sposób do tradycji przestronnych mieszkań z przeszłości.

W sypialniach zachowano oryginalną drewnianą podłogę, która teraz współgra z nowym wykończeniem. Łazienka zaskakuje przestronnym prysznicem o nieregularnym kształcie, elegancką umywalką i toaletą. Minimalistyczny dobór materiałów i jednolity design przewijają się przez całą przestrzeń, wspierając spokojną atmosferę mieszkania.

Motywy przewodnim wnętrza są wyeksponowane resztki oryginalnej farby na suficie i ścianach, tworzące dziś obrazy mocne i odważne, a jednocześnie o subtelnej palecie barw. To połączenie przeszłości z nowoczesnością nadaje mieszkaniu niepowtarzalny charakter. 🌟



W kilku pomieszczeniach,
m.in. w sypialniach, udało
się zachować oryginalną
drewnianą podłogę,
której surowość pięknie
koresponduje ze ścianami.

Lekki wizualnie i dobrze wyważony fotel Hiroi
o ponadczasowym designie dla marki Cappellini
zaprojektowali Cyril Dunděra & Matěj Janský.

Przy tak odważnym dekorze, jakim jest „odrapanie” na ścianach, jedynym słusznym wyborem było postawienie na styl minimalistyczny.



Prostota umeblowania stała się komplementarna w stosunku do oryginalności ścian.



Dbłość o detale, takie jak kształt i kolor włączników, to cecha dojrzałego projektu.



Łazienka powtarza elementy typowe dla całości aranżacji.



Strefa prysznicowa jest zupełnie otwarta i w kolorystycznej tonacji podobna do reszty mieszkania.



przepis na wnętrze

Piękno *niedoskonałości*

Tu ściany opowiadają historię, a naturalne światło przynosi spokój. Właśnie w takim wnętrzu design rozkwita.

opracowanie **Maria Sobańska**

zdjęcia materiały prasowe

1. Fototapeta Atelier, As Creation, Abak, 1566 zł 2. Lampa Linear, Komfort, 829 zł 3. Lustro ścienne Vega, Tonin Casa, Vieffetrade, 3501 zł 4. Regał Sundial, Kartell, Fabryka Form, 7360 zł 5. Obraz Ciel, Sweetpea & Willow, Unfurnish, 751 zł 6. Szafka nocna Denver, Eichholtz, Archidzieło, 13 351 zł 7. Lampa stołowa Elmetto, Martinelli Luce, Westwing Collection, 1249 zł 8. Sofa Foliage, Kartell, Fabryka Form, 14 840 zł 9. Stolik Concentric, Modern Edge, Caracole, cena na życzenie 10. Krzesło Alvear, Eichholtz, Eye on Design, 3269 zł

Czas na Wnętrze
co miesiąc
także w wydaniu
na smartfony
i tablety

Strefę wypoczynkową tworzy duża wygodna sofa sąsiadująca z metalowym czarnym kominkiem o prostej nowoczesnej formie. Półki na drewno do kominka dopasowane do niego kolorystycznie wykonane zostały z trzymilimetrowej lakierowanej proszkowo blachy.



Mieszkać z widokiem

Pomysł na ten dom zrodził się niemal od razu, wymagał jednak dużej precyzji oraz żelaznej konsekwencji w projektowaniu, gdyż w przypadku takich realizacji architektura i wnętrze mocno na siebie wpływają.

zdjęcia i stylizacja **Kroniki Studio**
projekt **Ewa Prejs**, współpraca **Maciej Pucher**
opracowanie **Anna Gruzewska**



Wielkoformatowe przeszklenia otwierają wnętrze na otoczenie i jeszcze bardziej je powiększają optycznie.



Dom ma około 175 metrów kwadratowych, ale sprawia wrażenie jeszcze bardziej przestronnego, między innymi dlatego, że piętro oraz atrium na parterze są otwarte aż po dach. Wysokość jadalni wynosi ponad 8 metrów!

Strefę dzienną z pozostałą częścią parteru scala ceramiczna wielkogabarytowa podłoga gresowa o delikatnym uziarnieniu. W pozostałych pomieszczeniach domu króluje dębowa heblowana podłoga o widocznych stojach, do której perfekcyjnie została dopasowana okładzina stopni schodów.





Kuchnia jest częścią salonu, a nie osobnym pomieszczeniem, wykończona jest fornirem dębowym o wyraźnym rysunku stoł. Tylko pozornie kuchnia ogranicza się do widocznej zabudowy – za jedną z jej kwater mieści się pojemna spiżarnia, do której wchodzimy jak do jednej z szafek.

W założeniu we wnętrzach miało być jak najwięcej naturalnych materiałów. Właściciele postawili na prostotę i skromność, maksymalną funkcjonalność i wysoką jakość wykończeń.

Widok był bez wątpienia jednym z atutów tej działki. Zwłaszcza że właściciele domu marzyli o wyprowadzce z ciasnej zabudowy Gliwic. Aby nadać materiałny kształt swojemu marzeniu, inwestorzy zwrócili się do Ewy Prejs, prowadzącej pracownię projektową specjalizującą się zarówno w architekturze kubaturowej, jak i w kompleksowym projektowaniu wnętrz.


Jednym z pierwszych tematów, który pojawił się podczas rozmów o przyszłym projekcie, było pragnienie, aby nowy dom był inny niż typowe budynki z katalogu.

Pomysł na dom zrodził się niemal od razu, wymagał jednak dużej precyzji oraz żelaznej konsekwencji w projektowaniu, szczególnie, że w przypadku takich realizacji architektura i wnętrza wpływają mocno na siebie nawzajem i nie da się traktować ich rozdzielnie. Już na wczesnym etapie projektowania trzeba było wziąć pod uwagę wszystkie istotne również dla wnętrza detale, aby nic nie zostało przypadkowi, dzięki temu było możliwe osiągnięcie tak bezkompromisowego minimalistycznego efektu. Przy upodobaniu do jakości, inwestorzy cenili prostotę i siłę naturalnych materiałów, dlatego tak dużo tu drewna – wprowadzającego spokój i ciepło.




Błat wyspy, tak samo jak drugi blat, w zabudowie, został wykonany z naturalnego szlachetnego granitu w kolorze czarnym, o płomieniowanej strukturze. Minimalistyczny okap zrobiono na zamówienie.






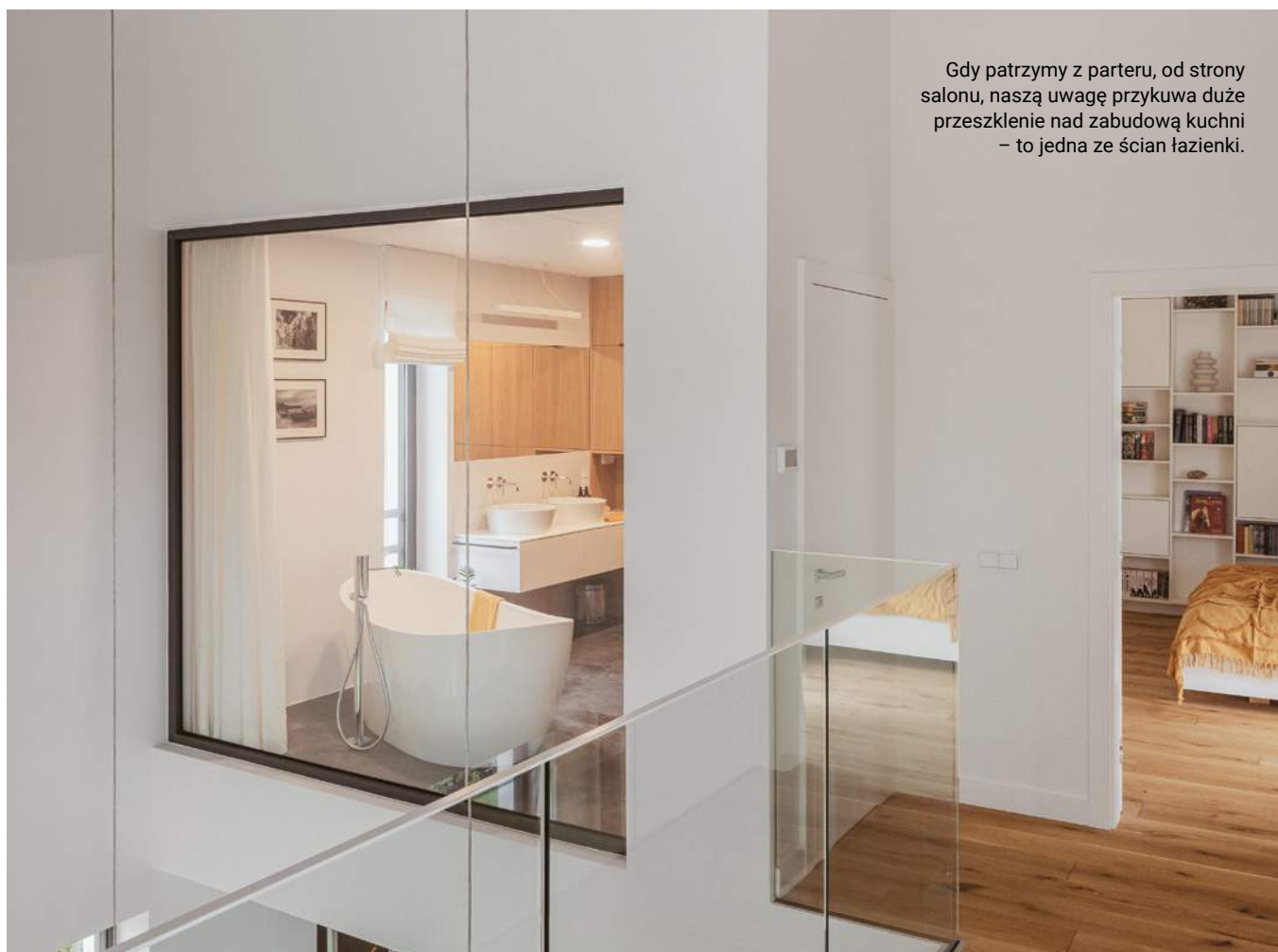
Wysoką strefę dzienną dopełnia miękka rzeźbiarska forma schodów będąca tłem dla stołu i blatu roboczego wyspy. Vis-à-vis kuchni i jadalni na pierwszym poziomie biegną schody o konstrukcji metalowej ze stopniami obłożonymi drewnem i białą delikatną balustradą malowaną proszkowo. Biel i delikatność konstrukcji sprawiły, że mimo rozmiarów nie przytłaczają one wnętrza.



Okap spełnia również funkcję dodatkowego oświetlenia oraz konstrukcji dla zwieszających się roślin.



Z okładziną ściany zintegrowane są szafki pod schodami zaprojektowane na wymiar, wykonane dokładnie z tego samego rodzaju sklejki, przez zaprzyjaźnionego z właścicielami artystę.



Gdy patrzymy z parteru, od strony salonu, naszą uwagę przykuwa duże przeszklenie nad zabudową kuchni – to jedna ze ścian łazienki.



Biorąc kąpiel w wolnostojącej wannie, można delektować się widokiem z okna lub być w kontakcie z częścią dzienną domu albo przestęnić szybę zastoną.

Ton łazience nadają biała owalna wanna i bateria wolnostojąca, widoczne przez przeszklenie.


Dom został zaprojektowany co do centymetra, był „szyty na miarę” w taki sposób, aby zachować jego jak największą indywidualność, nie tracąc przy tym funkcjonalności i spójnej estetyki. Od razu widać, że dla właścicieli ważny był każdy detal, a że nie lubią oni przesady, to ostatecznie powstał projekt domu o minimalistycznej bryle i klarownym wnętrzu, niepozbawionym jednak domowego ciepła. Oszczędne dodatki, pamiątki z podróży, zdjęcia wykonane przez domowników i akcesoria związane z hobby dopełniają ze smakiem kompozycję.

Ewa Prejs przyznaje, że cieszy ją zadowolenie właścicieli, i dodaje, że dość rzadko zdarza się w osiedlowej zabudowie szansa na stworzenie tak niecodziennego domu. A dzięki zgodnej współpracy z inwestorami oraz zbieżnemu poczuciu estetyki i podobnej wrażliwości wszystko można było spiąć w idealnie pasującą całość. 🌟

Na ścianie szczytowej sypialni zaplanowany został biały regał o konstrukcji stapiającej się wizualnie ze ścianą, w taki sposób, aby podkreślić urodę wyeksponowanych na nim książek, bibelotów i pamiątek.

W sypialni, sąsiadującej z łazienką, panuje spokojna białoszara paleta barw z akcentami w odcieniach tabaki.





Gdy wejdziemy na piętro, do łazienki, obraz zmienia się diametralnie – teraz pierwsze skrzypce gra ściana wykończona dębowym fornirem oraz czarne płytki ceramiczne o strukturze łupka. W łazience mieści się jeszcze kabina walk-in przytulona do ściany jedynie szczytem oraz dwie nablátowe umywalki połączone wspólną białą konglomeratową płaszczyzną, biegnącą aż do wnętrza zabudowy meblowej.

Silne kontrasty między poszczególnymi materiałami podkreślają sterylność minimalistycznej przestrzeni łazienki.





Brak pełnego ogrodzenia od frontu (podjazd przylega do ulicy) sprawia, że budynek jest dobrze osadzony w otoczeniu.



Od strony ogrodu, wśród traw i zieleni, można wypocząć na tarasie z widokiem na rozpościerające się daleko po horyzont pola.

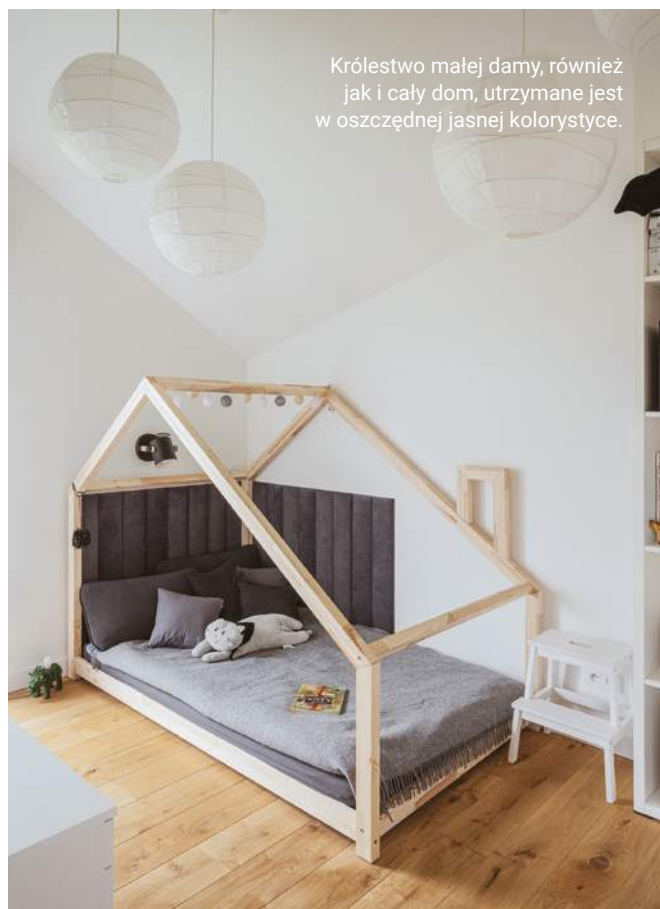


Bryła domu jest wolna od zbędnych detali, monolityczność całości podkreśla brak okapów oraz elewacja, w którą wizualnie wtapiają się drzwi i brama wykończona takim samym materiałem jak ściany – tynkiem.





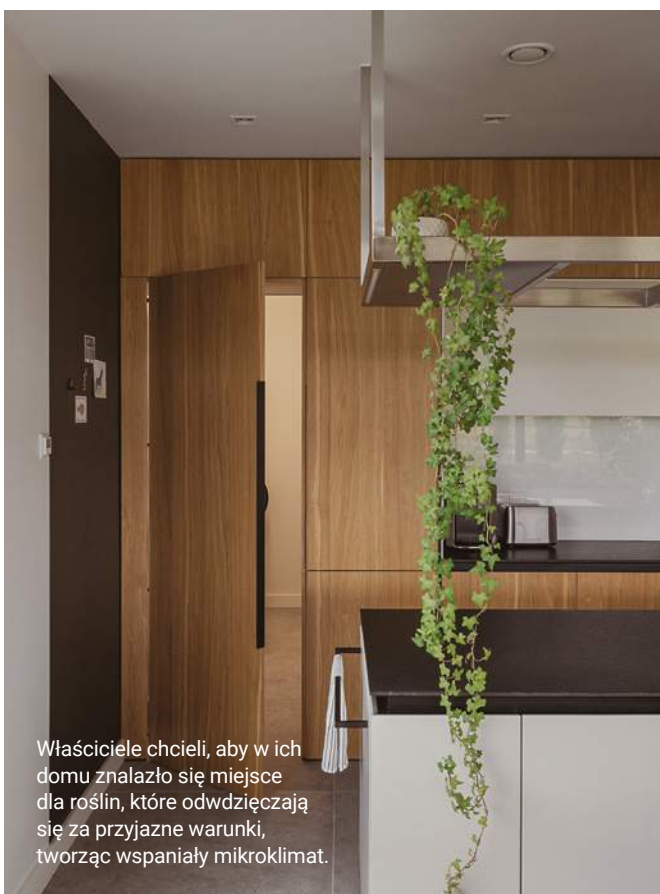
Ścianę klatki schodowej wykończono sklejką lakierowaną bezbarwnym lakierem, która w regularnych kwadratowych polach o zróżnicowanej grubości sięga od podłogi parteru aż po sam dach.



Królestwo małej damy, również jak i cały dom, utrzymane jest w oszczędnej jasnej kolorystyce.



Blat wyspy został wykonany z naturalnego szlachetnego granitu w kolorze czarnym o płomieniowanej strukturze.



Właściciele chcieli, aby w ich domu znalazło się miejsce dla roślin, które odwiedzają się za przyjazne warunki, tworząc wspaniały mikroklimat.



1



2



3

przepis na wnętrze

Nowoczesność w rudości

Miękkie drewno i zimna stal. Proste formy i duże płaszczyzny. A wszystko ogrzewa jeden kolor.

opracowanie **Maria Sobańska**



4



5



6



7



Czas na Wnętrze
co miesiąc
także w wydaniu
na smartfony
i tablety



8

1. Tapeta Retro Statement Stripe, Bobbi Beck, 163 zł 2. Lampy Ocean Wave lamp, Amy Frake Smith, Handmade in Britain, 1277 zł 3. Biokominiek Be, Ecosmart Fire, cena na życzenie 4. Regał na książki Lanka, Brabbu, Valdo Luxury, cena na życzenie 5. Poduszka Sun Pillow, Jonathan Adler, 960 zł 6. Fotel Ball II, Covet House, cena na życzenie 7. Lampa stołowa Domino, Sweetpea Willow, 613 zł 8. Stół Acacia Brooklyn Coffee Table, Ella James, 1993 zł

zdjęcia materiały prasowe

Na wieloosobowej kanapie może zmieścić się wielu gości. narożnik Rio jest marki Befame. Stolik Mood z kolekcji Nastro (wł. wstążka) jest od FONDU Design.




Przytulność bez banału

W tym domu nie ma
żadnego przypadku, tutaj
wszystko coś znaczy.
A nieszablonowość
to jego drugie imię.

zdjęcia **Hanna Polczyńska/Kroniki.studio**
projekt i stylizacja **Patrycja Paś-Gürtler**
i **Kaja Dębska/LoveTo Design**
tekst **Monika Utnik**



Niebanalne lustro Ring Ambient,
które wpisane jest w mosiężny okrąg,
kupione zostało w GieraDesign.



Tu nie ma nic nadzwyczajnego:
proste półki, kilka dekoracji
i monstera. A jednak kącik
jest bardzo stylowy i przytulny.

Rośliny w dużej mierze wpływają na wygląd wnętrza.
Duże stojące i mniejsze w formie pnącza sprawiają,
że bardzo chętnie usiadziemy sobie w kąciku
z kubkiem aromatycznej kawy i dobrą książką.



Stół został zrobiony na zamówienie przez firmę stolarską. Jego żłobkowane nogi nawiązują do lameli, którymi wyłożona została wyspa w kuchni. Nad stołem wiszą lampy Plissart marki Custom Form. Przypominają starannie zaprasowane zakładki w spódnicy. Wykonane są w całości z kompozytu mineralnego pokrytego miedzią i dostępne w różnych wymiarach. W tle widać okap wykonany na zamówienie.

Konsekwencja przesądziła o wszystkim. Architektki stworzyły wnętrze spójne, ale na pewno nie nudne, bo znajduje się w nim wiele smaczków. Jedne są wyraziste, inne na pierwszy rzut oka mogą umknąć uwadze. Z całą pewnością nie można o tym domu powiedzieć, że jest banalny. Nowoczesny budynek w zabudowie bliźniaczej ma 156 metrów kwadratowych oraz sporą liczbę okien. Znajduje się pod Warszawą w otoczeniu niezagospodarowanych jeszcze zielonych terenów. Dom składa się z trzech kondygnacji, przestronnego parteru z salonem i kuchnią, strefy prywatnej na piętrze oraz użytkowego poddasza, na którym znajduje się „męski świat” – surowy wygląd gabinetu pana domu został podkreślony szarościami i antracytem oraz betonem.

Patrycja Paś-Gürtler i Kaja Dębska wprowadziły zmiany w układzie pomieszczeń. Ingerencja w ścianki działowe na piętrze pozwoliła na wydzielenie przytulnej sypialni z otwartą łazienką oraz sporą ilością szaf.

– Postawiliśmy na neutralne beże i jasne drewno – mówi Patrycja. – Otwartość właścicieli na kolor pozwoliła nam również wprowadzić odcienie zieleni i rudości, zarówno w dodatkach, jak i w całej zabudowie meblowej. Zieleń rzuca się w oczy przede wszystkim na powierzchni ścian – dodaje. Spójne – to słowo określa całe wnętrze. Dziewczyny wymyśliły, żeby przedsiönek połączyć wizualnie ze strefą dzienną i położyć na ścianie w obu pomieszczeniach lamelki. Takie rozwiązanie wiąże przestrzeń, mimo że dzielą je szklane drzwi. Poza tym lamelki w subtelny sposób ukrywają drzwi do toalety. I sprawiają wrażenie trójwymiarowości i przytulności.

Dobrze jest wybrać motyw
lub kolor przewodni – w ten
sposób wnętrze będzie spójne.

W kuchni dominuje kolor zielony. Kafelki z kolekcji Cosmo są włoskiej marki 41zero41. Takie same leżą w toalecie. Kafelki mają tę zaletę, że nie są jednorodne, lecz składają się na nie różne odcienie zieleni. W ten sposób nie zlewają się z pozostałymi elementami.

Dobrze zamaskowane – drzwi zostały ładnie wpisane w ścianę z lameli. Ciekawa jest wyspa, bo lamele tak zostały ułożone, że wystają ponad nią.





Bardzo ważną funkcję pełni tutaj światło, w tym wypadku lampa LED w łazience pod sufitem i lampki punktowe.

Ta łazienka jest otwarta na sypialnię. Płytki Cosmo na ścianach prysznicza i nad wanną są marki 41zero42. Na ich tle ciekawie prezentuje się złota armatura od Omnires.





Kolor zielony dobrze gra z drewnianą podłogą. Lamele wprowadzono również do sypialni. Wnętrze jest „czyste” wizualnie.

Miękkie formy w postaci drzwi ujętych w łuk pojawiają się także w kształtach lamp i lustek. A przeszklenie w tych drzwiach, które znacząco powiększa optycznie wnętrza, znajduje odpowiednik w szklanej barierce schodów prowadzących na dwa piętra – do sypialni i na poddasze. Ponadto drzwi w cienkiej ramie mają swoją kontynuację w drzwiach w sypialni wychodzących na balkon. Wyjątek stanowią jedynie kolorowe płytki w łazience na piętrze. – Kolekcja kafelków po prostu musiała znaleźć się w tym domu, nie było innej opcji – żartuje Patrycja. – Od razu poczułyśmy, że to przeznaczenie. Że płytki są nieomal stworzone dla tej rodziny i na pewno będą się jej podobały – śmieje się Kaja. Ten wyjątek od reguły stanowi kontrpunkt dla innych rozwiązań. Bez niego wnętrza pozbawione byłoby tego czegoś, nie byłoby pełne.

Ten szczególny akcent oddaje w stu procentach charakter projektu. Konsekwencja i spójność – te słowa wydają się banalne i oklepane. Można byłoby je odnieść do każdego dobrego projektu. Ale w tym domu harmonia i celowość są naprawdę wyraźnie zauważalne. 🍷





W pokoju dziecka też wszystko jest przemyślane: grzejnik znajduje odbicie w wąskim fragmencie lameli na ścianie. Pokój niełatwy był do zaprojektowania ze względu na jego narożne okno.



Płytki w ciekawym geometrycznym wzorze to kolekcja One marki 41zero42. Szklana kabina prysznicowa z cienką listwą idealnie dotyka krawędzi płytki.



Kolorowe płytki położono tylko na podłodze. Gdyby dodatkowo znalazły się na ścianie, łazienka byłaby pstroka. Niebieska szafka pod umywalką została dobrana do jednego z kolorów występujących na kafelkach.

Misja pokojowa

Drewniane lamele, jasna paleta barw, rośliny doniczkowe – tak właśnie wygląda współczesna przytulność.

opracowanie **Maria Sobańska**

zdjęcia materiały prasowe

1. Okrągłe lustro ścienne z metalową ramą z półką Kenny, Westwing Collection, 739 zł 2. LAMPY Ambit, Muuto, Another Design, 1849 zł 3. Lampa Light, Fleysen, Favi, cena na życzenie 4. Szafka Go Bar Cabinet, Mambo– Unlimited Ideas, Do Shop, cena na życzenie 5. Roślina doniczkowa palma areka, OBI, 149 zł 6. Sofa modułowa Quilton, HAY, 12 Chairs, 20 240 zł 7. Lampa stołowa w stylu retro Walter, Westwing Collection, 449 zł 8. Lampa podogowa Ron, Westwing Collection, 1329 zł 9. Stół o śr. 105 cm, HAY, AndLight, 5030 zł 10. Stolik boczny z rattanowym schowkiem Carmie, Sklum, 449 zł.

Czas na Wnętrze
co miesiąc
także w wydaniu
na smartfony
i tablety

Architekci i projektanci

Oto autorzy realizacji prezentowanych na łamach naszego magazynu



**Aldona
Banasiuk-
Suchorzewska**

www.aldonabanasiuk.pl



**Autorska Pracownia
Projektowa,
Kamila Pawłowska**

kamilapawlowska.business.site



**Katarzyna Domańska,
Małgorzata Kasperek**

www.decoroom.pl



Deer Design

www.deerdesign.pl



**Patrycja
Żytkowiak**

www.flatstudio.pl



**HOLA Design, Monika
i Adam Bronikowscy**

www.hola-design.pl



**Kate&Co, Katarzyna
Szostakowska**

www.kateco.pl



**k+b architekci
Ewa Konkol i Bartosz
Baranowski**

[www.instagram.com/
kbarchitekci](https://www.instagram.com/kbarchitekci)



**Lilla Home,
Małgorzata Wojdał**

www.lillahome.pl



**Monarchia Design
Emilia Schudy
i Małgorzata
Zbierska**

www.monarchia.design



**Marzena
Miszczyk-Brzozowska
– Miszczyk Interior
Design**

www.minterior.pl



**Natalia Podziemek
Architektura wnętrz**

www.podziemek.pl



**Palladio Interiors
Maria Rosaria
Boccuni**

www.interiordesign-palladio.com



PL.Architekci

www.plarchitekci.pl



**Stellar Studio,
Anna Jurasz**

www.stellarstudio.pl

W tym wydaniu zaprojektowali dla nas:



IDEALNE, BO MINI

STRONA 66

Eliza Ziemińska-Żak, Nasze Nowe

www.naszenowe.pl

Wnętrzami zawodowo zajmuję się od 2014 roku, a od pięciu lat współtworzę Nasze Nowe – kameralną pracownię architektury wnętrz, w ramach której współpracuje ze sobą zespół projektantek. Łącznie zrealizowałam już ponad 200 projektów wnętrz i ponad 20 tiny house'ów.



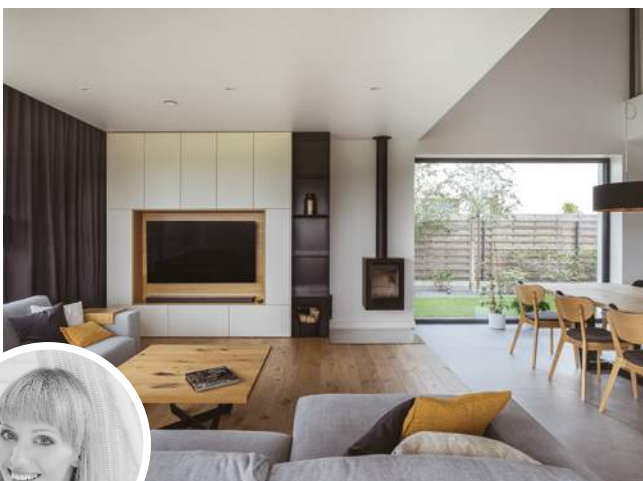
OCHOTA NA SPOKÓJ

STRONA 74

Bogaczewicz Architecture Studio

www.bogaczewiczstudio.pl

Jesteśmy architektami z wieloletnim doświadczeniem zarówno architektonicznym, jak i w projektowaniu wnętrz. Zajmujemy się całym procesem od koncepcji do realizacji. W swoich projektach stawiamy na pierwszym miejscu użytkownika, starając się połączyć estetykę z funkcjonalnością przestrzeni.



MIESZKAĆ Z WIDOKIEM

STRONA 94

Ewa Prejs

www.ewaprejs.pl

Ewa Prejs ukończyła wydział Architektury i Urbanistyki na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Jej specjalnością od ponad dziesięciu lat jest architektura wnętrz i architektura kubaturowa, a także obiekty znajdujące się pod opieką konserwatora zabytków.



PRZYTULNOŚĆ BEZ BANALU

STRONA 110

LoveTo Design

www.loveto.design

Są absolwentkami PJATK oraz Warszawskiego ASP. Wiele lat temu połączyła je przyjaźń i wspólna pasja. Stworzyły zgrany duet, który łączy przemyślaną funkcjonalność i dobry design. Definiuje je dążenie do precyzji w każdym calu, jednocześnie zachowując indywidualność.

Nowy symbol Lublina

Współczesna architektura to nie tylko budowanie. To odpowiadanie na konkretne potrzeby, ale też tworzenie opowieści i współczesnych mitologii.

tekst Anna Grużewska

”

Ideą przyświecającą autorom projektu było stworzenie obiektu będącego przykładem inwestycji publicznej w duchu architektury zrównoważonej.



Zastosowane w projekcie przyjazne środowisku oraz ograniczające emisyjność materiały i technologie czynią go jednym z najbardziej ekologicznych tego typu obiektów w Polsce – podkreśla Magdalena Federowicz-Boule, założycielka pracowni Tremend.

WLublinie otwarto nowy Dworzec Metropolitalny. Nowoczesny obiekt to główny element złożonego przedsięwzięcia, jakim jest Zintegrowane Centrum Komunikacyjne powstające w stolicy województwa lubelskiego. Dworzec Metropolitalny w Lublinie, autorstwa pracowni Tremend, powstał w centralnej części miasta, w sąsiedztwie zabytkowego, XIX-wiecznego budynku Dworca PKP Lublin Główny. Projekt musiał więc nie tylko zaoferować optymalne sposoby zarządzania ruchem, ale też wpisać się w historyczny kontekst architektoniczny i urbanistyczny miejsca. W swojej autorskiej koncepcji architektki Tremend zaproponowali prostą, modernistyczną bryłę, która w zamyśle stanowi kontrast dla eklektycznej, historyzującej formy Dworca PKP, a jednocześnie – za sprawą wyraźnie odmiennego języka architektonicznego – nie będąc dla niej konkurencją. Wyraz architektoniczny nadają budynkowi charakterystyczne ażurowe filary, będące elementami stalowej konstrukcji dworca i zadaszenia peronów, które odgrywają także funkcję dekoracyjną. www.tremend.pl

zajęcia materiały prasowe, Bartek Barczyk



Struktura „pudełko w pudełku” i proekologiczne parametry szklanych elewacji zmniejszają zużycie energii.

Jeden z ostatnich projektów, jaki zrealizowała Agnieszka Lesiuk, zakładał stworzenie dogodnej przestrzeni w celu wprowadzenia sztuki do wnętrza, tak aby budowała ona jego unikatową tożsamość i była jego integralną częścią. W jasnym i klasycznie urządzonej przestrzeni architektka umieściła obrazy i rzeźbę polskiej artystki Magdaleny Lenartowicz.

Jak biżuteria

Rozmową z Agnieszką Lesiuk rozpoczynamy nasz nowy cykl „W kontakcie z architektem”. Zaprosiliśmy do niego ambasadorów firmy Kontakt-Simon, którzy podzielą się z nami swoimi refleksjami na temat projektowania i wykorzystania rozwiązań marki.

tekst Anna Grużewska



Wnętrza autorstwa Agnieszki Lesiuk są niezwykle harmonijnie urządzone.



mgr inż. arch.
Agnieszka Lesiuk

Architekt z pasji i z wykształcenia. Założycielka pracowni projektowania wnętrz Art Design Studio, w której tworzy unikatowe projekty odzwierciedlające nie tylko zamiłowanie do estetyki, ale również sprawiające, że w projektowanej przestrzeni można się poczuć naprawdę wyjątkowo.

Jaka jest misja Pani pracowni? Czy można w jakiś sposób określić jej styl?

Agnieszka Lesiuk: Misją mojej pracowni jest spełnienie marzeń klientów o pięknym wnętrzu, które nasycają zmysły i zarazem są bardzo praktyczne w codziennym życiu. Styl pracy w pracowni jest bardzo elastyczny i dopasowany do klienta, dużą wagę przykładam do szczegółowego wywiadu, który pomaga poznać potrzeby użytkowników nowego wnętrza.

Co jest dla Pani źródłem inspiracji? Małych i dużych zachwyty?

Nieodzowną częścią mojej pracy jest podążanie za aktualnie obowiązującymi trendami, najlepszym źródłem są magazyny wnętrzarskie, na czele oczywiście Czas na Wnętrze. Ważne dla mnie jest uczestniczenie w targach branżowych, wystawach i wernisażach. Zachwyca mnie, kiedy w codziennym życiu i podróżach odkrywam inspirujące połączenia kolorów, tekstur, co zachęca mnie do eksperymentowania we własnych projektach wnętrz.

Co pomaga tak zajętej osobie w codziennej realizacji zadań?

Kalendarz, w którym rozpisuję sprawy do zrobienia. Uważam, że dobre rozplanowanie dnia i tygodnia oraz konsekwencja to podstawa do realizacji zadań.

Dlaczego zgodziła się Pani zostać ambasadorem Kontakt Simon? Co w tej marce jest wyjątkowego?

Mam wrażenie, że Ambasadorem marki byłam, jeszcze zanim powstał projekt Ambasador, a przynajmniej tak niektórzy sądzą. Kiedy z euforią opowiadałam znajomym, że zostałam Ambasadorem marki Kontakt Simon, usłyszałam pytanie: „A to nie byłaś nim do tej pory?”. Od dawna stosuję w swoich projektach osprzęt marki Kontakt Simon, polecam produkty zarówno moim klientom, jak i zaprzyjaźnionym projektantom wnętrz. Firmę cenię za to, że podąża za potrzebami rynku, oraz za bogatą kolekcją osprzętu, który można zastosować w każdym wnętrzu. Coraz częściej osprzęt traktowany jest jak biżuteria dla wnętrza, dlatego nie może być przypadkowy i musi być dopasowany do charakteru.

Jaki projekt jest Pani najlepszym i dlaczego?

Mam na swoim koncie wiele zrealizowanych projektów i każdy z nich bardzo mnie satysfakcjonuje. Każdy projekt, nad którym kończę pracować, wydaje mi się lepszy od poprzedniego. Dlatego myślę, że ten najlepszy jest cały czas przede mną.

Zapraszamy do siedzenia

Sofy i fotele muszą dawać nam jak największy komfort, ale jednocześnie powinny zdobić nasze wnętrza. Przyglądamy się wybranym modelom spełniającym oba te warunki.

tekst Robert Pieńkowski



BODY to duży, modułowy narożnik o miękkich, opływowych kształtach w zachęcającym do zbliżenia kształcie litery U. Konstrukcja wykonana jest z drewna liściastego, natomiast siedziska z miękkiej pianki szarpanej opierają się na sprężynach falistych. Poduszki wypełnione włóknem poliestrowym, lecz na życzenie możliwe jest wypełnienie z pierza.

PRIMAVERA FURNITURE

dossier meble tapicerowane

Wygoda w stylu japandi oznacza postawienie na prostym design w neutralnych kolorach, nie rezygnując przy tym z komfortu. Wnętrza japandi są znane z tego, że są czyste, minimalistyczne i opierają się na prostych, niskich meblach, które są funkcjonalne, a ich wygląd wprowadza ład oraz harmonię, działając na nas uspokajająco.

BOCONCEPT

Nowoczesny narożnik TUFTI gwarantuje optymalne zagospodarowanie przestrzeni oraz maksymalny komfort użytkowania, a do tego zachwyca stylowym wyglądem. To propozycja, która z pewnością przypadnie do gustu wielbicielom mebli uniwersalnych, łączących wygodę, funkcjonalność i stylowy design. Model ten charakteryzuje się prostym kształtem i minimalistycznym wyglądem. Narożnik TUFTI to doskonały wybór dla ludzi, którzy poszukują wyjątkowo wygodnego i przytulnego mebla.

ROSANERO





Od tego, jak ustawimy
sofę, zależy będzie forma
naszego wypoczynku.

W projekcie sofa modułowej Tab nowoczesność spotyka się z retrospekcją lat 70. XX wieku – to idea linearnej elegancji, bez blichtru. Tab ma przyjemne linie, miękkie i czyste, które odnajdują swoją spójność w lekko asymetrycznej ramie. Na pierwszym planie tyłem – dwa fotele Gina, których oparcia wyglądają jak złożone z sobą płatki tulipana. Mają one charyzmę, tchną elegancją, a komfort siedzenia w nich jest niemal trudny do opisania. **CIERRE1972**



dossier meble tapicerowane

Zaprojektowany przez Bruno Mathssona fotel Jetson to mebel kultowy, prawdziwa ikona szwedzkiego designu. Jest odzwierciedleniem zarówno obsesji swojego twórcy zarówno na punkcie komfortu, jak i wyjście od klasycznego szwedzkiego wzornictwa. Mathsson spędził aż trzy lata, pracując nad tym futurystycznym fotelem, którego nazwa pochodzi od powszechnie znanej amerykańskiej kreskówki.

DUXIANA

Dwie polskie marki Miloni i Nobonobo otworzyły pierwszy wspólny salon sprzedaży w Warszawie przy ul. Dziekońskiego 1. Na zdjęciu produkty: stół TUO oraz stolik kawowy OX od Miloni, a także sofa RAKSA i fotel PARFAIT marki Nobonobo.

MILONI + NOBONOBO





Dobrze zaprojektowany tapicerowany mebel powinien wyglądać jak miękka rzeźba.

Nowa modułowa sofa Karphe zaprojektowana przez Carlo Colombo dla marki charakteryzuje się wysokim stopniem modułowości, stworzonym w celu zindywidualizowana przestrzeni życiowej każdego użytkownika. Karphe została stworzona nie tylko z myślą o chwilach relaksu, ale także o otwarciu się na życie towarzyskie, które również w wymagającej tego chwili można przekształcić w relaksującą przestrzeń do pracy w domu. **GIORGETTI**


Bryła fotela BOFII zainspirowana została projektami hiszpańskiego architekta postmodernisty Ricardo Bofilla, chyba najszerzej znanego za sprawą ikonicznej realizacji La Muralla Roja. Projektanci z Grynasz Studio sięgnęli głębiej do jego spuścizny i z większą świadomością, twórczo wypracowując fotel o ciekawej, zmiennej bryle. Zmiennej, gdyż na obrotowej podstawie opiera się siedzisko z podłokietnikami i poduszkami w dwóch rozmiarach do wyboru. Dzięki temu interesującą formę można łatwo dopasować do możliwości przestrzeni. **BIZZARTO**



Fotel i puf z kolekcji Milano marki Unimebel mają szyk i wdzięk – świetnie zagrają w salonie, sypialni czy gabinecie. Forma mebli, w której widać nawiązania do tradycyjnego wzornictwa, zwraca uwagę optyczną lekkością. Wrażenie wzmacniają wysmukłe, wygięte na zewnątrz nogi. Dzięki różnorodnym tkaninom i wybarwieniom drewnianych elementów z wzorników producenta, nie tylko dopasujemy meble do wnętrza, lecz także podkreślimy ich styl – współczesny lub vintage. Który wybierasz? **UNIMEBEL**

Modułowa sofa Horizonte jest wynikiem wyrazistej wizji projektowej: ma rygorystyczny kształt, podniesiony siedem centymetrów nad podłożem, a dzięki wpuszczonemu cokołowi odnosimy wrażenie, że wisi ona nad podłogą. Tutaj wszystko zostało pomyślane w kategorii odważnych proporcji dla użytkowników o silnej osobowości. **MINOTTI**





Meble o zaokrąglonych kształtach warto łączyć z akcesoriami i dodatkami o podobnych formach.

Sofa Lena powstała z myślą o tych użytkownikach, którzy szukają w tapicerowanym meblu kobiecego podejścia. Dlatego sofa ma lekko zaokrąglony, delikatny design, a jej modułowość pozwala na stworzenie wymarzonej konfiguracji. Aby dostarczyć komfortu, Lena oferuje bardzo głębokie siedzisko i wyjątkowo miękką tapicerkę. Jej opływowe kształty gwarantują spokojną aurę w każdym pomieszczeniu. **WESTWING**



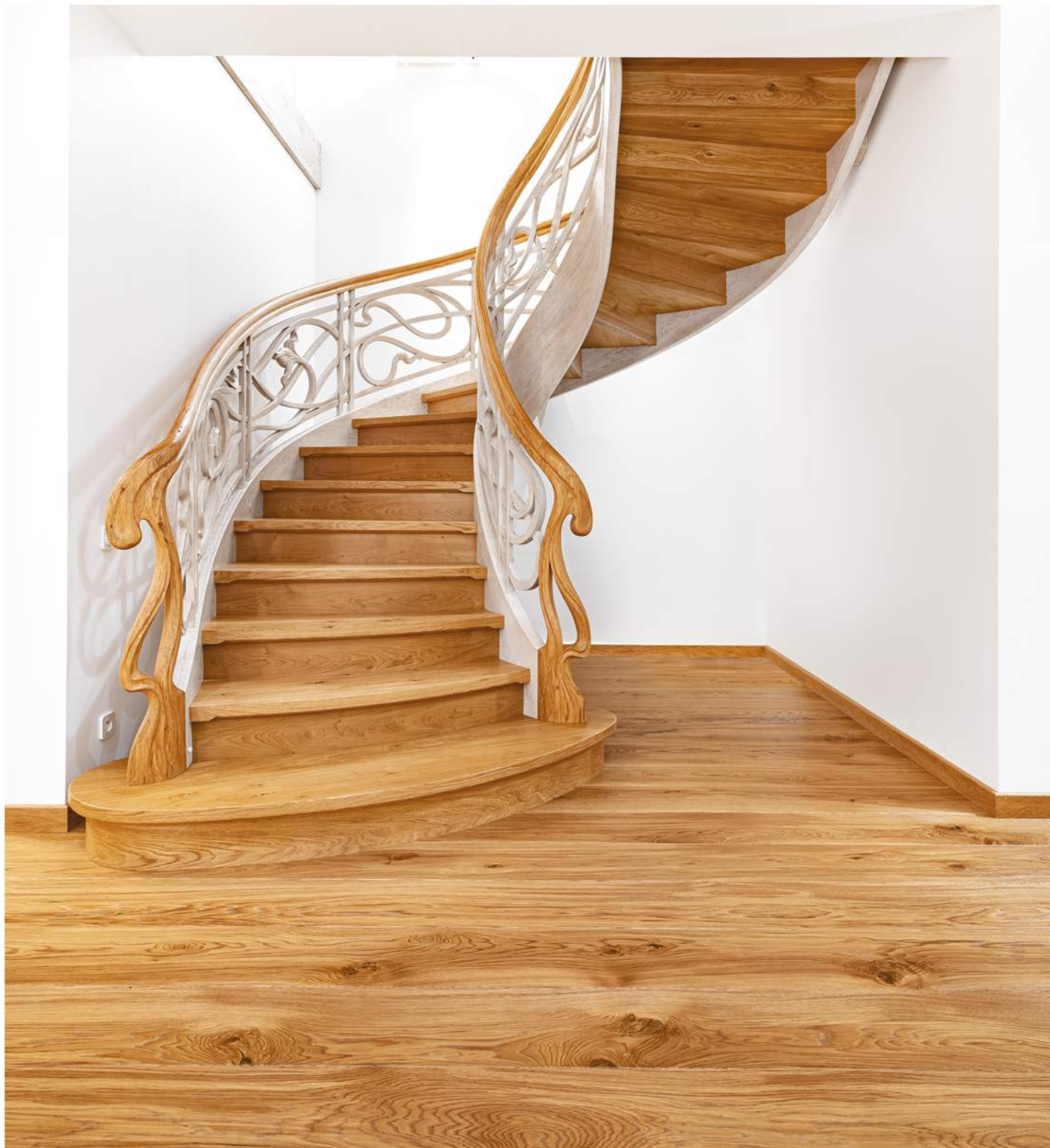
Sofa Seed ma ciekawą amfiteatralną formę, która od wieków ma wielkie znaczenie na naszą percepcję wspólnego spotkania. W półokręgu będziemy czuli się bowiem znacznie bliżej siebie, co z pewnością pozytywnie wpłynie na jakość naszych kontaktów z bliskimi. Krzywą aranżacji uzupełniają dwa fotele Woody. **CIERRE1972**



Zaprojektowany w latach 70. XX wieku jako modułowy system sof oparty na kubikowych formach oddających ducha swoich czasów, komplet ATRIUM powraca w nowoczesnym wydaniu i – jak się okazuje – doskonale wpisuje się stylistycznie w koncepcję dobrego samopoczucia XXI wieku, w którym liczy się wysoka jakość materiałów, wyrafinowana konstrukcja oraz swobodna, miękka i zachęcająca estetyka. **WITTMANN WORKSHOP**

Marchewka®

SCHODY • PODŁOGI • WNĘTRZA



tel. +48 71 397 01 94 · kom. 513 184 515 · schody@marchewka.pl

www.marchewka.pl

Lampy powieszona w grupie robią podwójny efekt.

Lampa Nappe kojarzy się
z dzwonkiem. Wykonana
jest z malowanego metalu.
Do wyboru modele biały,
kolorowy i szary. **MASIERO**



Dzwonek wespół z kwiatem

Projektanci oszaleli! Często nas coraz bardziej fantastycznymi kształtami lamp zrobionych z coraz bardziej różnorodnych materiałów. Ale jedno pozostaje niezmiennie: dbają, by wnętrza w świetle wyglądały wspaniale, a my byśmy czuli się w nich przytulnie.

opracowanie **Monika Utnik**



Forma zyrandola Spark LED (marka Quasar) jest na granicy sztuki, designu i klasyki. To urzekający pokaz światła. **SHOWROOM POWSIŃSKA 16**

Tu można szaleć do woli! Wszelkie chwytły dozwolone. Jednak istnieją pewne trendy, za którymi warto podążać. Po pierwsze, w oświetleniu dominują obłe kształty oraz takie materiały, jak drewno, sklejka, bambus. Ekologia coraz bardziej wpływa na nasze wybory lamp i rośnie grupa odbiorców tego typu rozwiązań.

Drugim trendem jest kolor. Peach Fuzz, kolor roku 2024 według amerykańskiego Instytutu Pantone, narzuca wewnątrz przyjemny odcień brzoskwini. Na tle ścian w tym odcieniu świetnie wyglądają lampy o intensywnych barwach: pomarańczowy czy fioletu. Najciekawsze jest to, że w niektórych modelach użytkownik sam decyduje o intensywności światła. Poza tym jest jeszcze jeden ciekawy nurt: lampy wieszają się obecnie w grupie, co podwaja efekt, jaki mają stworzyć.



Lampa marki Aromas del Campo przypomina planetę (świecąca kula) zawieszoną w kosmosie. Jest dostępna w trzech rozmiarach. **DEKORIAN HOME**



Lampy wiszące Laser Multicolour są oparte na kompozycji rur w odcieniach satynowej czekolady, złota i miedzi w wersji z 7 lub 10 źródłami światła. W lampach zastosowano slide system, który umożliwia regulację kąta padania światła.
NOWODVORSKI LIGHTING



Lampę Dipping Light dla marki Marset zaprojektował Jordi Canudas.
EYE ON DESIGN



Kinkiet jak kwiat. Wykonano go z tworzywa sztucznego i akrylu.
LE KLINT/FABRYKA WNĘTRZ



Może być w złotym lub srebrnym kolorze – lampa Hail ma szczotkowane wykończenie oraz wydłużoną, żłobkowaną formę wykonaną z aluminium z asymetrycznie rozmieszczonymi żarówkami ze szkła trzcinowego. **LEE BROOM**

Oszczędna forma przybiera obecnie charakter wytworności. Ekskluzywny minimalizm, za którym stoją niezawodne materiały i perfekcyjne wykończenie, to znak naszych czasów. Miękkie kształty, oprócz tego, że są obecnie modne, sprawią, że światło będzie równomiernie rozchodzić się w pomieszczeniu. Koła podwieszane, koła-kinkiety, koła-lampy stojące – świat opanowały obłoczi.



Inspirowane naturą lampy Solanto o obłych kształtach pozwalają tworzyć kompozycje oświetleniowo-dekoracyjne, które zdobią każde wnętrza. **LENA LIGHTING**

Ekлекtyzm i rola oświetlenia technicznego

Współczesne trendy w aranżacji wnętrz zdecydowanie sprzyjają mieszanii stylów i swoistemu ekлекtyzmowi w projektowaniu. Coraz rzadziej projektujemy wnętrza w jednym, dominującym stylu, do którego dopasowujemy wyłącznie elementy wykończenia ściśle z nim związane. Obecnie w jednym wnętrzu spotykamy elementy klasyczne, nowoczesne czy też industrialne. Taki ekлекtyzm wymaga od architekta wnętrz dużej kreatywności i umiejętności łączenia pozornie niepasujących do siebie elementów. W tym kontekście ważną rolę odgrywa także oświetlenie. Bardzo nowoczesne formy oświetlenia w przestrzeniach zaprojektowanych w stylu klasycznym, to połączenie, które elektryzuje i inspirowane, choć wymaga pewnej odwagi i wysokich

kompetencji estetycznych. Również mariaż klasycznego oświetlenia z przestrzenią zaprojektowaną w stylu nowoczesnym, może dać fascynujący efekt, wymaga jednak zrównoważonego podejścia i jest zdecydowanie mniej popularny. Niezależnie jednak od stylu wnętrza, istotne jest, aby było ono funkcjonalne. Warto zauważyć, że imponująca lampa dekoracyjna nie zawsze gwarantuje odpowiednią ilość światła, czyli wartość lumenów, dlatego to oświetlenie techniczne stanowi dla nas fundament efektywnej aranżacji, na którą zawsze kładziemy duży nacisk. Brak właściwego oświetlenia technicznego może sprawić, że nawet najpiękniejsze wnętrza staną się dla użytkownika niefunkcjonalne i niekomfortowe, czego nie wynagrodzi mu nawet najbardziej designerska lampa.

ZDANIEM EKSPERTA



Karolina Drogoszcz

Architekt wnętrz, prezes
MANGO INVESTMENTS

Do minimalistycznych
wnętrz pasują lampy
surowe w kształcie,
proste i funkcjonalne.

Lampę wiszącą od House Doctor z łatwością
można ustawić w dowolnej pozycji zawsze tam,
gdzie w danym momencie potrzebujemy światła.
Jest piękna w swej prostocie. **MORE MADAM**



Technologią to drugie imię minimalistycznych lamp. Oświetlenie wnętrz ma dziś realny wpływ na nasz nastrój i samopoczucie, dlatego projektanci skupiają się wokół tzw. Human Centric Lighting, co oznacza, ni mniej ni więcej, inteligentne sterowanie światłem w zależności od naszych potrzeb. Lampy glamour lub w stylu paryskim to już dzisiaj niekoniecznie „sztywne” w charakterze i przesadnie zdobione żyrandole. Wydaje się, że ich czas bezpowrotnie minął. Projektanci zaczęli z powodzeniem bawić się formą i odnoszą sukces. Tendencją, która od razu rzuca się w oczy, jest odchudzenie klasycznych lamp z nadmiaru świecidełek. Kształt żyrandola pozostaje taki sam, ale zamiast typowej formy świeczników z małymi abażurami przyjmuje postać zwisających z prostej ramy luźnych kryształków w formie łożki. To nie znaczy, że klasyczne żyrandole przestały pełnić swoją rolę, jaką jest wytworność i elegancja, ale projektanci coraz śmielej używają innych materiałów, takich jak na przykład bursztyn. 🍷

Coraz częściej klasyczne lampy mają w sobie coś z nowoczesnego wzornictwa.



Kinkiet Dubai jest ręcznie robiony. W ramie ze złota tkwią przezroczyste lub bursztynowe medaliony. **DEKORIAN HOME**



Kolekcję Simon 55 wyróżniają czujniki wykrywające ruch i ściemniacze pozwalające na stopniowanie poziomu oświetlenia. Dzięki aplikacji mobilnej można zdalnie zarządzać oświetleniem, roletami czy markizami. **KONTAKT-SIMON**



Żyrandol z szesnastoma lampami został zrobiony z porcelany, tak samo jak abażury. Lampa waży 16 kilogramów.
SHOWROOM POWSIŃSKA 16

Bogato zdobione żyrandole nie są tylko pięknym oświetleniem – to dekoracje zachwycające same w sobie.

Kinkiet LED Mirabella z kryształowego szkła – prosty i elegancki.
WESTWING COLLECTION



Trzy zasady dobrego oświetlenia wnętrza

Dobranie odpowiedniego oświetlenia jest kluczowym elementem w projektowaniu wnętrza, który wpływa na jego odbiór i atmosferę. Podstawą jest wnikliwa analiza potrzeb klienta, dzięki której architekt ma szansę stworzyć przede wszystkim funkcjonalną przestrzeń. Dopiero w drugiej kolejności myślimy o doborze opraw oświetleniowych, czyli o aspekcie dekoracyjnym. Od zawsze uważam, że kluczem do dobrze zaprojektowanego oświetlenia we wnętrzu jest podział na trzy kategorie: ogólne, punktowe i dekoracyjne. Każde z nich ma swoje zadanie i wpływa na odbiór oraz funkcjonalność danej przestrzeni.

Należy również zwrócić uwagę na wizualny aspekt opraw. We wnętrzach minimalistycznych wybieramy zupełnie inne lampy niż przy stylu klasycznym. Wnętrze minimalistyczne to proste formy. Najczęściej oświetlenie szynowe. Do wnętrz modern classic pasują żyrandole ozdobne i eleganckie. Oświetlenie do wnętrza w stylu japońskim to lampy z naturalnych materiałów i o prostych, organicznych kształtach. Przy doborze lampy szczególną uwagę należy zwrócić na dostosowanie wielkości oprawy do projektowanej przestrzeni. Nie można także zapomnieć o właściwym doborze barwy światła.

Z DANIEM EKSPERTA



Natalia Grzywacz

Architektka wnętrz, Pracownia Architektury Wnętrz DEER DESIGN

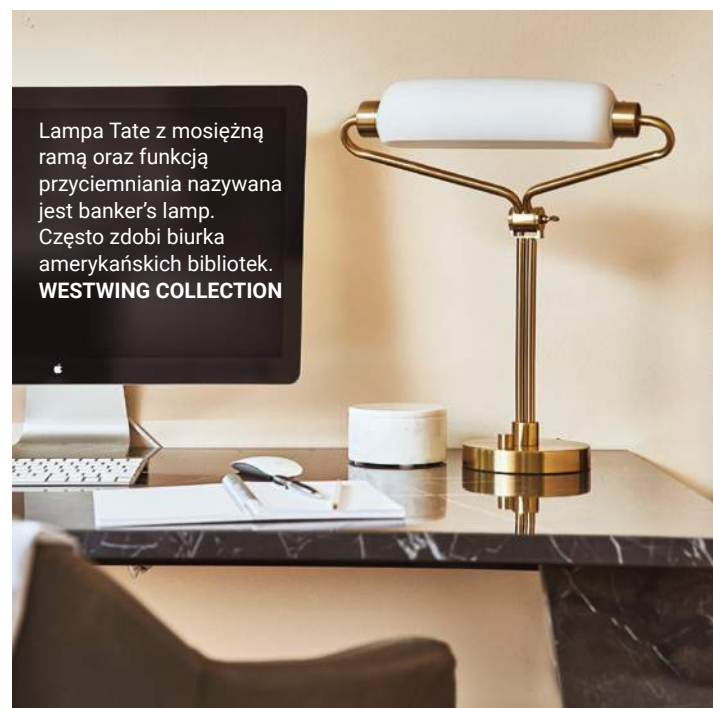


W lampie glamour L&-190263 Light& z kryształu i miedzi pięknie załamuje się światło.
DEKORIAN HOME

Klasyczne lampy najlepiej pasują do stylu paryskiego, ale czemu nie przełamać nimi bardziej stonowanego pomieszczenia?



Żyrandol Empire zrobiony ze szkła murano i inspirowany stylem art déco.
BAROVIER&TOSO




Lampa Tate z mosiężną ramą oraz funkcją przyciemniania nazywana jest banker's lamp. Często zdobi biurka amerykańskich bibliotek.
WESTWING COLLECTION

Ściany ubrane

Współczesne wnętrza dają nam wiele możliwości aranżacyjnych. Ściany naszych domów, które kiedyś przypominały czyste kartki, teraz ozdabiamy na różne sposoby. Zobaczmy, jak to zrobić!

tekst Anna Grużewska



Designerska tapeta z najnowszej
XIV kolekcji Creative Collection
marki Glamora. **DEKORIAN HOME**

Tapety

Ich najnowsze wzory przypominają wielkoformatowe malarstwo i są niezwykle efektowne. To już nie jest wzór na ścianie, lecz leitmotiv całego wnętrza!



Tapeta w kształcie koła staje się centralnym punktem aranżacji. Tapeta z serii BN Circles. DEKORIAN HOME



Wielkoformatowa tapeta-mural z wyrazistym wzorem, marki WonderWall Studio. OTOWNĘTRZE.PL



Projektanci zainspirowani monumentalnymi malowidłami na fasadach budynków wpadli na pomysł przeniesienia ich na ściany domów czy mieszkań. Od „zwykłej” tapety różnią się tym, że przedstawione na nich motywy mogą być naprawdę gigantycznych rozmiarów, tak jak te marki REVE. OTOWNĘTRZE.PL



– Obecnie największą popularnością cieszą się motywy zaczerpnięte z natury. Są to zarówno klasyczne wzory ze świata fauny i flory, jak i przeskalowane makra – nie przypominają one jednak powiększonych zdjęć, lecz bardziej obrazy malarskie – mówią architekci z pracowni Interiorsy.

Jakie wzory tapet pasują do wnętrz w różnych stylach?

Tapeta to bardzo znaczący element wystroju wnętrza. Pomaga wizualnie zoptymalizować przestrzeń, np. wąskie, pionowe pasy wydłużają pomieszczenie, a wzory 3D dodają głębi, optycznie powiększając przestrzeń, ale też podkreśla strefy użytkowe we wnętrzu, np. prysznic w łazience czy roboczą w kuchni na ścianie nad blatem. Tapeta jest jednak głównie znaczącą dekoracją – przyciąga wzrok, podkreśla charakter aranżacji oraz pomaga wpisać ją w przewodni styl aranżacyjny. Dlatego jej wybór nie może być kwestią tylko gustu, ale musi być starannie przemyślany. Na rynku znajdziemy nieograniczoną wręcz ofertę tapet, które różnią się nie tylko wzorami i kolorami, ale też materiałem, z którego są wykonane

i przeznaczeniem. Inny rodzaj tapety będzie bowiem do przestrzeni mokrych, jak kuchnia czy łazienka, a inny do salonu, sypialni i przedpokoju. Te wszystkie czynniki musimy wziąć pod uwagę, zanim zdecydujemy się na konkretny wzór. Ten zaś powinien odpowiadać stylistyce naszego wnętrza. Jaką więc tapetę powinniśmy wybrać? W przestrzeniach inspirowanych klasyką sprawdzą się wzory tapet nawiązując do stylowych wnętrz angielskich czy francuskich. Subtelne pasy poprowadzone tylko na połowie ściany, delikatne arabeski na utrzymanym w neutralnej tonacji tle czy delikatne kwiatuszki w pastelowych barwach – to niezawodny wybór do tego typu przestrzeni.

ZDANIEM EKSPERTA



Marta Iglewska, Radosław Wójcik

architekci z pracowni Interiorsy,
eksperti Centrum Wyposażenia
Wnętrz DOMOTEKA



Lamele, aranżacyjny hit ostatnich lat, do dziś cieszą się uznaniem w wystroju wnętrz. Dzięki dostępnym na rynku produktom, listwy mogą też przybrać dowolny kolor, jak np. S440 Silk Road z palety Tikkurila. Cyjanowy odcień będzie ciekawym tłem dla oryginalnych detali, wydobywając nieprzeciętny charakter aranżacji. **TIKKURILA**



Blue Nova 825 to intrygujący niebieski odcień. Wyczuwamy w nim jednak nutę czerwieni, dzięki której wpada on w bardzo atrakcyjny, fioletowy ton. **BENJAMIN MOORE**

Farby

Producenci cały czas pracują nad ich właściwościami, jednak nas najbardziej cieszą nowe nasycone kolory, dzięki którym wnętrza nabierają prawdziwej głębi.



Justyna Strąk
PATRZĘ JAK PŁYNIE CZAS

Odwiedzamy malarkę Justynę Strąk w jej pracowni w kamienicy przy ulicy Marszałkowskiej w Warszawie. Pomimo miejskiego pejzażu za oknem, możemy przez chwilę poczuć się, jakbyśmy wypłynęli w rejs. Malarka inspirowana wodnymi przestrzeniami – morzami, jeziorami i rzekami. Jej abstrakcyjne obrazy są pełne kolorów i światła. Artystka jest w trakcie przygotowań solowej wystawy w warszawskiej Galerii Apteka Sztuki, gdzie od 15 marca do 13 kwietnia zobaczymy jej najnowsze wielkoformatowe prace. Justyna buduje strukturę swoich obrazów poprzez nawarstwianie kolejnych plam kolorów, używa przede wszystkim techniki olejnej na płótnie, która wymaga wielu godzin pracy. Proces tworzenia jest dla niej bardzo istotny, ciągle poszukuje nowych sposobów wyrażania emocji poprzez kolor. Od wielu lat obserwuje naturę, która ma silny wpływ na jej twórczość. Jej malarstwo jest refleksją nad mijającym czasem i przemijaniem, a także próbą zwrócenia uwagi na piękno przyrody. Obrazy tej artystki zachęcają do długiego patrzenia i odpoczynku, mogą nadać charakter każdemu wnętrzu.

Artystka – Justyna Strąk, www.justynastrak.com

Opracowanie – Magdalena Krowicka
 Aranżacja – Agnieszka Gnass



Lokal przy al. Wyzwolenia 3/5 jest wykorzystywany przez Stowarzyszenie Otwarte Drzwi na cele kulturalne i społeczne dzięki wsparciu m.st. Warszawy – Dzielnicy Śródmieście





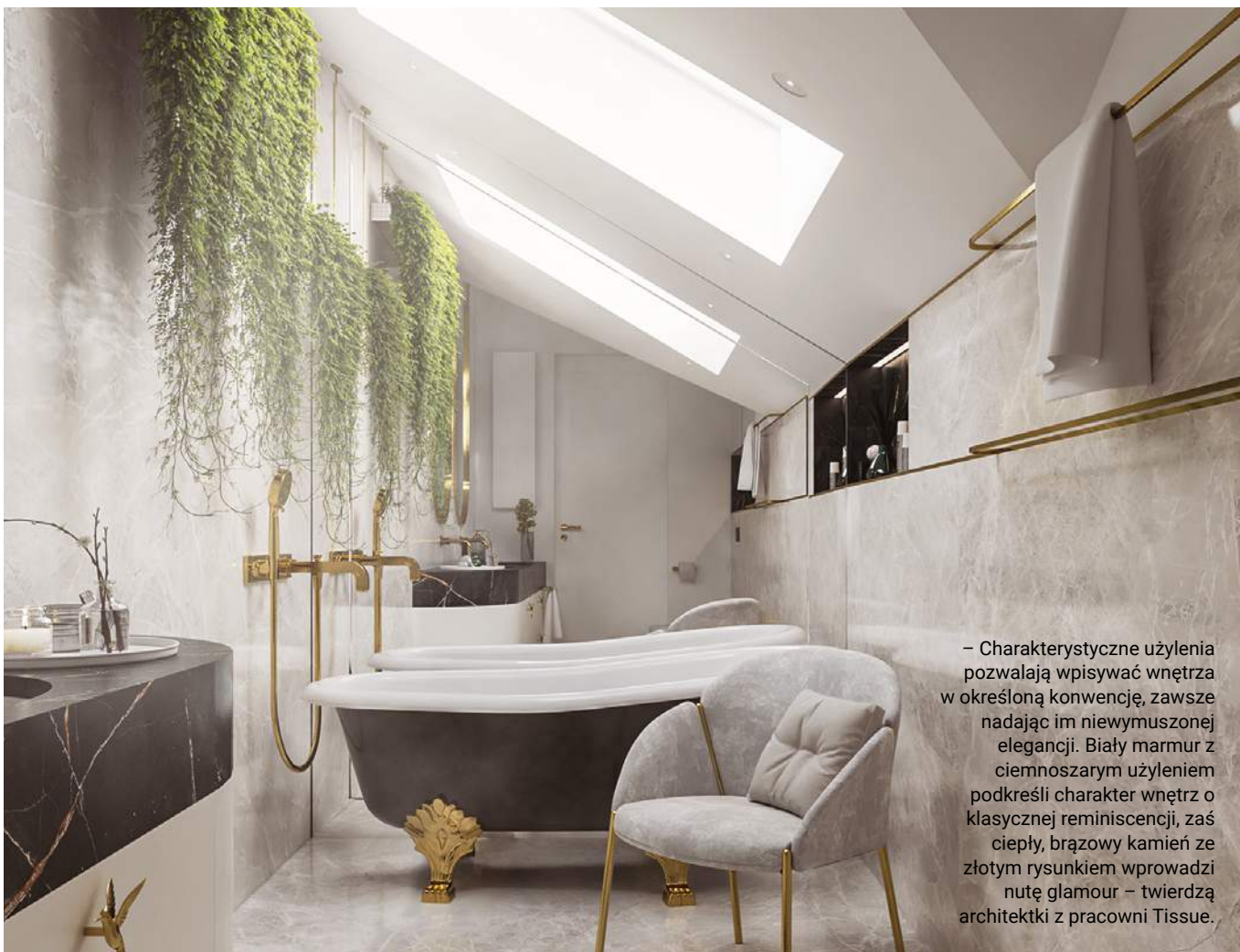
Panele tapicerowane dostępne są w różnych kształtach – kwadratach, prostokątach, trójkątach czy heksagonach, z których można tworzyć różne geometryczne wzory. **OTOWNETRZE.PL**

Największą popularność panele tapicerowane zdobyły w sypialni. Tu z powodzeniem zastąpią wezglowie łóżka i ocieplą ścianę za nim. I to dosłownie, bo panele oprócz tego, że wizualnie wprowadzają mnóstwo przytulności, rzeczywiście ocieplają. **OTOWNETRZE.PL**

Okładziny

Nie tylko dekorują, ale też spełniają wiele praktycznych funkcji, na przykład wygłuszają przestrzeń. Są przy tym niezwykle atrakcyjne wizualnie.





– Charakterystyczne użycia pozwalają wpisywać wnętrza w określoną konwencję, zawsze nadając im niewymuszonej elegancji. Biały marmur z ciemnoszarym użyciem podkreśli charakter wnętrza o klasycznej reminiscencji, zaś ciepły, brązowy kamień ze złotym rysunkiem wprowadzi nutę glamour – twierdzą architektki z pracowni Tissue.

Czy użycie okładzin lub lameli determinuje styl wnętrza?

Projektując wnętrza, skupiamy się na każdym detalu, przywiązując taką samą uwagę zarówno do wyboru lamp, dekoracji czy tekstyliów, jak i mebli oraz okładzin ściennych. Wszystkie bowiem te elementy mają wpływ na efekt końcowy, a co za tym idzie odbiór wnętrza. Ceniąc ponadczasowy i uniwersalny wystrój, staramy się nie naśladować modnych stylów wnętrzarskich, lecz czerpać inspiracje z przeszłości, interpretując ją na nowo. Dany styl jest jedynie punktem wyjścia do wariacji na jego temat. Zawsze przy tym stawiamy na dobre wzornictwo, wysoką jakość oraz naturalne materiały. Dlatego w naszych realizacjach tak często pojawiają się kamienne i drewniane okładziny ścienne, choć nie tylko.

Sam wybór materiału nie determinuje jednak stylistyki. Naturalne surowce są na tyle uniwersalne, że sprawdzają się w zasadzie w każdym wnętrzu, bez względu na to czy jest ono urządzone klasycznie, czy nowocześnie. Nie znaczy to jednak, że pozostają bez wpływu na charakter pomieszczenia. Bowiem choć wybór samego materiału nie wpisuje wnętrza w dany styl aranżacyjny, to sposób w jaki go wyeksponujemy, nie pozostaje bez znaczenia. Dla przykładu w nowoczesnych przestrzeniach sprawdzą się wielkoformatowe kamienne płyty, które wprowadzą nutę elegancji. W bardziej stylizowanych, doprawionych szczyptą klasyki ten sam kamień powinien mieć mniejszy format i bardziej przypominać tradycyjne kafle.

Z D A N I E M E K S P E R T A



**Agnieszka Zaremba
i Magdalena
Kostrzewa-Świątek**

architektki, pracownia TISSUE



Klasyczne wnętrza lubią towarzystwo sztuki i marmuru. **KREOO**



W tej kuchni czekoladowy brąz szafek kontrastuje z białą wzorą spieku Laminam imitującego marmur Calacatta Oro Venato z kolekcji I NATURALI, który zastosowano na blatach, na ścianie, a nawet na podłodze. **LAMINAM**



Znakomite wzornictwo spieków kwarcowych Laminam łączy się z odpornością m.in. na zarysowania, skrajnie wysokie i niskie temperatury, plamy, przebarwienia i najróżniejsze inne kuchenne wyzwania. A przy tym spieki ułatwiają zachowanie higienicznej czystości. **LAMINAM**



Make your wall

Współczesna sztukateria umożliwia stworzenie niepowtarzalnych wnętrz z charakterem, nasyconych indywidualizmem ich mieszkańców. Odkryj jej nieograniczony potencjał i poznaj różnorodne możliwości aranżacyjne.

Najpopularniejszym rozwiązaniem jest zastosowanie listew przypodłogowych oraz sufitowych, które dopełniają wnętrze i razem tworzą swoistą klamrę dla całości aranżacji. W takim wypadku warto wyjść poza schemat i np. dołożyć na suficie rozetę i ustanowić dla niej tło z tapety. Efekt wów gwarantowany.

Doskonałym pomysłem na ożywienie ściany jest wykorzystanie prostych w formie listew ściennych do stworzenia ram, ramek czy innych ciekawych wzorów geometrycznych. Nawet minimalistyczne kompozycje sprawiają, że ściana

jest kompletna. Malując listwy w kolorze ściany uzyskamy subtelną, ale jednocześnie efektowną stylizację. Malując ścianę ze sztukaterią dwoma kolorami możemy wyznaczyć strefy. Pożądane jest uwolnienie wyobraźni i np. wejście listwami ściennymi także na sufit albo popularne obecnie ukryte, zlicowane drzwi.

Chcesz, aby Twoja ściana spektakularnie odmięniła wnętrze? Wykorzystaj najnowszy trend: nowoczesne panele 3D. Wprowadzają one do wnętrza, tak potrzebną w świecie płaskich ekranów, trójwymiarowość i strukturę, nadają wnętrzu dynamikę oraz pozwalają zmienić postrzeganie przestrzeni. Panele ścienne NOËL & MARQUET to współczesna reinterpretacja klasyki. Dzięki wykorzystaniu znanych motywów architektonicznych powstało ponadczasowe rozwiązanie. Współczesny design mocna stawia na światło,

które odgrywa kluczową rolę w kształtowaniu atmosfery w naszych domach. Listwy przysufitowe i przypodłogowe z podświetleniem LED zyskują zupełnie nowy wymiar, a listwy ścienne z podświetleniem LED podkreślą architekturę wnętrza, wydzielą strefy funkcjonalne, stworzą niebanalny dekor świetlny.

Sztukateria to nieustający trend we wnętrzach. Klasyczna sztukateria w klasycznym wnętrzu to niewątpliwie kwintesencja elegancji, ale odpowiednio dobrana wzbogaci i indywidualizuje absolutnie każde wnętrze, niezależnie od jego stylu (np. minimalistyczne, modernistyczne, skandynawskie czy eklektyczne). Sprawi, że Twoje wnętrze będzie oryginalne, spójne i harmonijne.

Dobre adresy

Na mapie Warszawy i okolic pojawiły się miejsca, w których gości fantastyczny design. Zapraszamy do odwiedzenia z nami tych wyjątkowych salonów i showroomów, gdzie kupimy najlepsze meble, dodatki i wyposażenie.

tekst **Anna Grużewska**



Siła marek

Nobonobo i Miloni to dwie doskonale rozpoznawalne w kraju i za granicą polskie marki wnętrzarskie, które od kilku lat zdobywają uznanie swą oryginalnością, innowacyjnym podejściem do designu oraz zaangażowaniem w zrównoważoną produkcję. Obsypane międzynarodowymi nagrodami Nobonobo oferuje unikalne sofy, łóżka, fotele, pufy, stoliki kawowe i krzesła, łącząc współczesne trendy z wysoką jakością wykonania. Miloni z kolei skupia się głównie na stołach,

biurkach i stolikach. Wspólny showroom, wspierany nowym logo Nobonobo:Miloni, to ekskluzywna kolekcja mebli, które reprezentują najwyższe standardy rzemieślniczej pracy. Na Dziekońskiego 1 można obejrzeć nie tylko gotowe aranżacje, ale również skonsultować się z doświadczonymi profesjonalistami, aby dopasować meble do indywidualnych potrzeb i preferencji. www.nobonobo.pl, www.nobonobo.pl



To wyjątkowe miejsce, które oferuje klientom autentyczne i unikatowe dzieła polskiego designu.



Franke w nowej odsłonie

Franke Polska świętuje 30-lecie i ponowne otwarcie firmowego showroomu, który odzwierciedla rolę kuchni w naszych domach, a także dynamizm marki i jej otwartość na procesy zachodzące w naszym stylu życia. Goście przybyli do firmowym showroomu w Homepark Janki k. Warszawy mieli okazję poznać jego poszczególne strefy, w których wyeksponowane zostały m.in. wielofunkcyjne okapy z funkcją monitorowania jakości powietrza, rodziny produktów Mythos, Maris i Smart, z których każda jest dostosowana do określonej grupy demograficznej i odpowiada

różnej zasobności portfela. Ponadto urządzenia AGD z linii Mythos w modnym, czarnym wykończeniu oraz nową linię zlewozmywaków stalowych w eleganckich odcieniach złota, miedzi i antracytu, w których zastosowana została opracowana przez Franke technologia F-inox. W trakcie wieczoru nie mogło zabraknąć pokazu kulinarnego, który przygotował Tomasz Jakubiak, juror MasterChef. Ukoronowaniem spotkania był koncert fortepianowy Waldemara Malickiego oraz specjalnie przygotowany jubileuszowy tort i toast. www.franke.pl

Duxiana teraz w Warszawie

Duxiana otworzyła swój drugi po Krakowie salon sprzedaży w Polsce. Na ul. Burakowskiej 5/7 w Warszawie, poza łóżkami i materacami, znajdziemy fotele, krzesła, sofy, stoliki kawowe, najwyższej jakości pościel, koce i kultowe zapachy do domu Plantes & Parfums. Niektóre modele łóżek, wyposażone w silniki niskoprądowe, posiadają system regulacji położenia sterowany pilotem. Wszystkie produkty marki Duxiana łączą w sobie nowoczesne rozwiązania technologiczne i skandynawską tradycję rzemieślniczą, co gwarantuje nie tylko wygodę, a także długotrwałe użytkowanie. Ich jakość i wydłużenie fazy głębokiego snu o godzinę, zostały potwierdzone przez naukowców z Karolinska Institutet, ośrodka badawczego, przyznającego nagrody Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii. www.duxiana.pl



Tu byliśmy

Udział w konferencjach prasowych, warsztatach, premierach to bez wątpienia najprzyjemniejsza część naszej pracy.

Cieszy nas, że powstają nowe, fantastycznie zaprojektowane przedmioty i ciekawe inicjatywy.

tekst **Anna Grużewska**



Pełen pasji i radości tworzenia Maciej Zień po latach wrócił do wnętrza Teatru Wielkiego Opery Narodowej, by zaprezentować jubileuszową kolekcję „Black and White Symphony”. Partnerem wydarzenia była Grupa Tubądzin.

Maciej Zień świętuje 25-lecie swojej marki

Kolekcja „Black and White Symphony” to podsumowanie 25-lat, a zarazem otwarcie kolejnego etapu twórczości Macieja Zienia. Całość w kłamrę spina charakterystyczna dla projektanta klasyka

i lekkość bawienia się modą. O oprawę scenograficzną pokazu kolekcji zadbała Grupa Tubądzin, z którą Maciej Zień współpracuje od 15 lat, tworząc oryginalne kolekcje ceramiki. Tę polską firmę z 40-letnią tradycją łączą z projektantem elegancja, jakość i ponadczasowy styl oraz nieustające dążenie do doskonałości. Ich wspólne gresowe kompozycje wypełniły wnętrza sceny i innych przestrzeni Teatru Wielkiego Opery Narodowej.
www.zien.pl,
www.tubadzin.pl



Święto polskiego home stagingu

120 home stagerów z całej Polski oraz goście z zagranicy i partnerzy konferencji związani z branżą wnętrzarską wzięli udział w konferencji EAHSP Polska. EAHSP Polska – to polski oddział Europejskiego Stowarzyszenia Profesjonalnych Home Stagerów EAHSP. Polski oddział ma celu zrzeszanie branży, standaryzację zawodu oraz wdrażanie najwyższej jakości standardów

branżowych wzorując się na międzynarodowym doświadczeniu. Ponadto oferuje możliwość kontynuacji rozwoju w zawodzie home stagera dla osób, które już działają na polskim rynku i chcą nieustannie podnosić swoje kwalifikacje. Bardzo poruszający był wprowadzony przez Klaudię Leszczyńską panel, w którym cztery wspaniałe kobiety: Sanja Radovanovic Prezes EAHSP, Agnieszka Witkowska @architektporzadku, Marta Bednarczyk @homestagerkawarszawa oraz Karolina Zagrodzka @house_loves opowiedziały o swojej drodze do sukcesu www.eahsp.pl



Jubileusz Wzorów

W Warszawie odbyły się Targi Wzorów Designu na Święta. Była to jubileuszowa, 10. edycja wydarzenia, które promuje polski design i polskich twórców. W trakcie targów odwiedzający mieli okazję zapoznać się z szeroką ofertą rodzimych projektantów, a było ich ponad 300 twórców z całej Polski. Na świętecz-

nych Wzorach była także przestrzeń dla dobroczynności. Firma KABAK w ramach partnerskiej współpracy z Fundacją Ocalenie przygotowała wyjątkową kolekcję, inspirowaną hasłami: wolność, przyjaźń, równość i bezpieczeństwo. Zysk ze sprzedaży produktów został przekazany na konto Fundacji i wsparł świetlice dla dzieci z doświadczeniem uchodźstwa.

www.wzorytargi.pl



zdjęcia materiały prasowe

Zmagania i wygrane

Udział w konkursie projektowym bywa dla designerów i architektów pierwszym krokiem do sławy. Dlatego bacznie kibicujemy i patronujemy konkursom organizowanym na scenie wzorniczej.

tekst **Anna Grużewska**

Paradyż Designers – III edycja konkursu

Ceramika Paradyż to jedna z nielicznych firm na świecie produkująca spieki wielkoformatowe TRI-D z wykorzystaniem innowacyjnej technologii umożliwiającej uzyskanie efektu barwnych „żył” w całym przekroju płyty. Różnorodne struktury spieków, naśladujące naturalny surowiec oferują nieograniczone możliwości projektowe w dowolnym stylu, od klasycznego, po nowoczesny minimalizm. I to właśnie ten piękny i funkcjonalny materiał jest tematem projektów

uczestników konkursu Paradyż Designers. Głównym zadaniem jest stworzenie aranżacji przestrzeni w formie grafiki 3D z zastosowaniem spieków wielkoformatowych TRI-D. Łączna pula nagród finansowych opiewa na kwotę ponad 40 000 EURO.

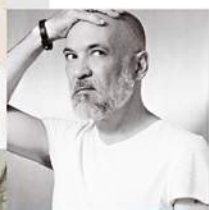
Zgłoszenia należy przysyłać do 29 lutego 2024 roku. Laureatów trzeciej edycji konkursu Paradyż Designers poznamy pod koniec marca 2024 roku.

www.paradyzdesigners.com



jury konkursowe

Międzynarodowy zasięg konkursu znalazł odzwierciedlenie również w składzie jury, którego przewodniczącym jest Jürgen Mayer H., światowej sławy architekt i artysta.



Didier F. Faustino



Agnieszka Kalinowska-Sortys



Szymon Hanczar



Magdalena Federowicz-Boule



Oskar Zięta



David Basulto



Ewa P. Porębska



Alek Piłta



Przemek Łukasik



Joanna Jurga



Aldona Chudzicka



Jürgen Hermann Mayer

PARADYŻ

Projektuj z Bespoke

Marka Samsung zaprasza studentów, architektów, projektantów i stylistów wnętrz do udziału w konkursie Projektuj z Bespoke. Zadaniem uczestników jest wykonanie projektu koncepcyjnego z uwzględnieniem lodówki Bespoke marki Samsung i stylu danego etapu konkursu. Konkurs przeprowadzony jest na dedykowanej platformie. Uczestnicy mogą zgłaszać swoje prace w trzech etapach, które określone są poprzez różne style wnętrzarskie: japoński, mid-century modern oraz modern organic. Szczegółowy harmonogram konkursu, w tym terminarz zgłoszeń znajduje się na stronie konkursowej: www.projektujzbespoke.pl



Podczas obrad gremium jurorów wyłoni spośród wszystkich zgłoszonych prac (również nagrodzonych w poszczególnych etapach konkursu) laureatów nagrody Grand Prix i nagrody specjalnej.



Wnętrze Roku

III edycja konkursu Wnętrze Roku Pfleiderer trwa do 15.02.2024 r. Do wzięcia udziału w konkursie zachęcamy projektantów, wykonawców, biura projektowe, inwestorów oraz studentów. Do wygrania są nie tylko atrakcyjne nagrody pieniężne, ale również dodatkowe nagrody będące dużym wsparciem w budowaniu własnej marki. Zgłoszone prace

oceniać będzie wyśmienite jury: Maja Ganszyniec, Anna Gruzewska, Małgosia Czyńska, Justyna Smolec, Marcin Szczelina, Mateusz Bartkowiak, jak również przedstawiciele firmy Pfleiderer. Realizacje i wizualizacje można zgłosić w aż siedmiu kategoriach. Zapraszamy do udziału w konkursie. www.wnetrzeroku.pl



W kategorii „Przestrzeń funkcjonalności” zwyciężył projekt „Dom pod lasem” w Rybniku pracowni Marlena Wolnik. MWArchitekti.



Potęga doskonałości

Minimalistyczna i funkcjonalna, ta kuchnia zachwyca fornirem Galaxy Oak i przeszkloną, wbudowaną winiarnią, która dodaje elegancji, a ciekawa bryła wyspy stanowi serce przestrzeni, zapewniając zarówno obszerną powierzchnię roboczą, jak i miejsce spotkań.

www.rust.pl

Premiery

Produkty, technologie i wydarzenia,
które warto znać.

opracowanie **Robert Pieńkowski**

Wszystkie kolory muzyki

Kultowa, przezroczysta kopuła Harman Kardon Aura Studio 4 emanuje urzekającym, diamentowym wzorem, który mieni się we wszystkich kierunkach. Użytkownik może dopasować jeden z 5 różnych, animowanych motywów do rytmu swojej muzyki. Bogaty wizualny klimat jest równie kuszący co potężny bas i czysty, przestrzenny dźwięk. Dodatkowo niezapomniane wrażenia uzyskać można parując głośnik z więcej niż jednym urządzeniem mobilnym, aby każdy mógł dzielić się swoją muzyką.

www.jbl.pl





Antyczny design

BERNSTEIN TWZ316 to

wolnostojąca umywalka wykonana z wysokiej jakości odlewu mineralnego, solidnego i trwałego. Technologia Solid Stone zapewnia przyjemnie ciepłą i gładką powierzchnię. Ten antibakteryjny materiał to pewność wysokiej higieny, łatwość w utrzymaniu i trwałość kolorów. Wysokość 90 cm oferuje wygodę i swobodę korzystania z umywalki.

www.bernstein-badshop.com/pl



Idealna do montażu na zewnątrz

Monoblokowa pompa ciepła Vitocal 100-A umożliwia zarówno ogrzewanie pomieszczeń, jak i podgrzew wody użytkowej. Niskie koszty eksploatacji urządzenia zapewnia wysoki współczynnik efektywności COP do 4,85. Pompa ciepła sprawdzi się bardzo dobrze w nowych, jak i modernizowanych w budynkach.

www.viessmann.pl



Klasyka w nowoczesnym wydaniu

JBL Spinner BT to nowy gramofon, który pozwala w prosty sposób przesłuchać swoją kolekcję płyt winylowych. Za pomocą technologii Bluetooth umożliwia szybkie połączenie z przenośnymi głośnikami, soundbarami lub słuchawkami w celu bezprzewodowego odtwarzania płyt winylowych.

pl.jbl.com

od redakcji



Prenumerata

Zaprenumeruj Czas na Wnętrze, a zawsze dostaniesz najnowszy numer wprost do Twojej skrzynki!

Cena prenumeraty rocznej wynosi 161,10 zł. Przy zamówieniu prenumeraty dwuletniej w cenie 268,50 zł oszczędność wynosi równowartość pięciu wydań Czasu na Wnętrze.

**Wszystkie opcje prenumeraty i e-prenumeraty
znajdziesz na www.UlubionyKiosk.pl**

A

AGATA
www.agatameble.pl
AMAZON
www.amazon.pl
ARGON LAMPY
www.argon-lampy.pl
ARKADY
www.arkady.eu

B

BIOBIDET
www.biobidet.pl
BERNSTEIN
www.bernstein-badshop.com/pl
BROSTE COPENHAGEN
www.brostecopenhagen.com

C

CANDY
www.candy.pl
CHODZIEŻ
www.porcelana.pl
COSENTINO
www.cosentino.com

D

DESA HOME
www.desahome.pl
DESENIO
www.desenio.co.uk
DOMOTEKA
www.domoteka.pl
DRE
www.dre.pl
DUXIANA
www.duxiana.pl
DYSON
www.dyson.pl

E

EDAX
www.edax.pl
ELECTROLUX
www.electrolux.pl
ERNEST RUST
www.rust.pl
ESZTUKATERIE
www.esztukaterie.pl

F

FALMEC
www.falmeccpolska.pl
FERM LIVING
www.fermliving.com
FERRERO
www.ferrero.pl
FERRO
www.ferro.pl
FISKARS
www.fiskars.pl
FLORA POINT
www.florapoint.pl
FYRKLÖVERN
www.fyrklovern.pl

G

GEBERIT
www.geberit.pl
GIORGETTI
www.giorgetti.com
GORENJE
www.gorenje.com
GUESS
www.guess.eu

H

H&M
www.hm.com

HAIER
www.haier-europe.com

HILDING
www.hilding.pl

I

I BELIEVE IN PAPER
www.ibelieveinpaper.com
IKEA
www.ikea.com

J

JBL
www.jbl.pl
JUAN
www.juan.pl

K

KÄRCHER
www.kaercher.com/pl
KONTAKT-SIMON
www.kontakt-simon.com.pl
KROSNO
www.krosno.com.pl
KERNAU
www.kernau.com

L

LA MANIA HOME
www.lamaniahome.com
LANEROSI
www.lanerossi.com
LEROY MERLIN
www.leroymerlin.pl
LIVINGROOM
www.livingroom.pl
LOBERON
www.loberon.pl

LUBIANA
www.porcelana.pl

LUSH
www.lush.com

M

MAISON BERGER PARIS
www.lampeberger.com.pl
MARCHEWKA
www.marchewka.pl
MILONI
www.miloni.pl
MILOO HOME
www.miloohome.pl
MIUFORM
www.miuform.com
MOMA STUDIO
www.momastudio.pl

MONNARITA
www.monnarita.pl
MORE MADAM
www.moremadam.pl

MYALPACA
www.myalpaca.eu

N

NOBONOBO
www.nobonobo.pl

O

OCHNIK
www.ochnik.com

P

PACHNAĆA SZAFA
www.pachnacaszafa.pl
PARADYŻ
www.paradyz.com
PEKA
www.peka.pl

PLISYLUX
www.systemplis.pl

PREMIUM LIVING
www.premiumliving.pl

Q

QUICK-STEP
www.quick-step.com.pl

R

RAD-POL
www.rad-pol.com.pl
RAW DECOR
www.rawdecor.pl
REJS
www.rejs.eu
ROSANERO
www.rosanero.pl
ROSENTHAL
www.rosenthal.pl
RUSSELL HOBBS
www.russellhobbs.com

S

SAMSUNG
www.samsung.com/pl
SELETTI
www.seletti.it
SONOS
www.sonos.com
SWAROVSKI
www.swarovski.com
SYLVECO
www.sylveco.pl

T

TARANKO
www.mebletaranko.pl

TUBĄDZIN
www.tubadzin.pl

U

UNIMEBEL
www.unimebel.pl

V

VERLE HOME
www.verle-home.com
VENINI
www.venini.com
VIESSMANN
www.viessmann.pl
VOX
www.vox.pl
VILLARI
www.villari.it

W

WESTWING
www.westwing.pl
WISAN
www.wisan.pl

Y

YANKEE CANDLE
www.yankeecandle.pl
YOPE
www.yope.me
YVES ROCHER
www.yves-rocher.pl

Z

ZANOTTA
www.zanotta.com
ZARA HOME
www.zarahome.com

Redaktor naczelna
Anna Grużewska
anna.gruzewska
@czasawnetrze.pl

Redaktor prowadzący
Robert Pierkowski
robert.pienkowski
@czasawnetrze.pl

Redaktor
Monika Utnik
monika.utnik@czasawnetrze.pl

Korekta
Michał Gniazdowski

Opracowanie graficzne i DTP
Jakub Tarnowski
jakub.tarnowski@avt.pl

Obróbka kolorystyczna zdjęć
Kinga Malec

Redaktor portalu i social media
Adrianna Tarnowska
adrianna.tarnowska
@czasawnetrze.pl

Traffic manager
Agnieszka Zdichowska
agnieszka.zdichowska@avt.pl
tel. 22 257 84 68

Dział reklamy
reklama@czasawnetrze.pl

Anna Brzywczy
anna.brzywczy@czasawnetrze.pl

Małgorzata Cichecka
malgorzata.cichecka@avt.pl

Dorota Chrzęszcz
dorota.chrzaszcz@avt.pl

Iwona Fijewska
iwona.fijewska@avt.pl

Katarzyna Minda
katarzyna.minda@avt.pl

Prenumerata
prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22 (godz. 10.00 - 14.00)

Kolportaż
Paweł Gago
Joanna Marcinkowska
joanna.marcinkowska@avt.pl
tel. 22 257 84 29

Adres redakcji

Czas na Wnętrze
ul. Leszczynowa 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 68

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zamieszczone na łamach pisma Czas na Wnętrze treści reklamowe oraz artykuły promocyjne.

Wydawca



AVT – Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11, 03-197
Warszawa
tel. 22 257 84 99,
fax 22 257 84 00
www.avt.pl



Drukarnia
Walestead Central Europe



Wydawnictwo AVT
Korporacja sp. z o.o. należy
do Izby Wydawców Prasy



Kora to wolnostojąca elegancka elipsoidalna marmurowa wanna marki Kreoo. Zaprojektował ją Enzo Berti. Wykonana z marmuru opiera się na żelaznym trójnogu, który całej konstrukcji nadaje niezwykłą lekkość.

Kąpiel w zieleni

Zauroczenie odcieniami marmuru dało początek niezwyklej kolekcji łazienkowej włoskiej marki Kreoo. I choć Włosi znani są ze swojego umiłowania do tego szlachetnego kamienia, te sprzęty wnoszą sztukę jego obróbki na najwyższy możliwy poziom.

tekst Anna Grużewska

Elegancka, ale też ekstrawagancka. Kolekcja łazienkowych sprzętów wykonanych z marmuru włoskiej marki Kreoo oferuje całą paletę doznań oraz całą paletę odcieni. Bowiem marmury, z których wykonane są wanny i umywalki (model Kora na zdjęciu jest jednym z przykładów), choć wszystkie zielone, różnią się między sobą tonami i użyłowieniem. To złożone niuanse, które mogą przywoływać głęboki las lub wiosenną świeżość, a także pastelowe nuty.

Marka Kreoo do tej pory znana była z tworzenia sprzętów z marmurów w odcieniach bieli i szarości. To najbardziej klasyczne marmury kojarzące się nam z dziedzictwem starożytnego Rzymu i Grecji. Sama marka odnosi się wprost do tej schedy, gdyż jej nazwa pochodzi od greckiego czasownika, który znaczy „tworzyć, realizować”. W projektach Kreoo spotykają się najlepsi współcześni designerzy oraz włoscy rzemieślnicy. Razem tworzą nową klasykę. 📸



Anna Grużewska

Redaktor naczelna

Dziennikarka, redaktorka, miłośniczka designu i malarstwa. Skończyła warszawską ASP i Wydział Dziennikarstwa UW. Ogląda sesje, wybiera przedmioty, które znajdują się na łamach gazety, poznaje ich twórców. Ceni sobie możliwość rozmowy z projektantami, poznania ich pomysłów i racji. Lubi temperować otówki, podróżować, oglądać dzieła sztuki w wielkich muzeach i małych kościółkach.

zdjęcia materiały prasowe



Meble na pokolenia

VOX

Kolekcja mebli Omm

Sposób na Twoje wewnętrzne wyciszenie

vox.pl